

Prof. Kazimierz Niemczyk: Problem niedosłuchu dotyczy 30 proc. seniorów i 10 proc. młodzieży **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Jak Kolański, prezes firmy Colian:
- Słodka branża musi pilnować
nie tylko smaku **str. 11**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
10.03.2026

Wydanie 3
Nr 57 (23.567)
Nakład 7.770 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Ponad 500 seniorów rozpoczyna nową przygodę w MCW **str. 8**



FOT. PIOTR BISKI

Okolice Grudziądza

W wypadku zginął lubiany nauczyciel szkoły w Gronowie **str. 8**

Toruń

Piękna kamienica przy Poniatowskiego odzyska blask **str. 10**



FOT. MALGORZATA OBERLAN



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

SPORT

Hokej. KH Energa gra dziś szósty mecz pierwszej rundy play off. Torunianie przegrywają w serii z Unią Oświęcim 2:3. Muszą wygrać, by przedłużyć rywalizację **str. 16**

Proces po tragedii na S5 w Cotoniu. Zginął 38-latek

W stan oskarżenia zostali postawieni urzędnicy i inżynierowie GDDKiA i dwaj mężczyźni, którzy, według prokuratury, mieli poświadczać nieprawdę. Proces ruszył w sądzie w Żninie **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Wypatrywał ofiary na imprezach, zaciągał do domu i gwałcił. Został skazany **str. 5**

SYSTEM KAUCYJNY JEST OD 1 PAŹDZERNIKA 2025 R. PODOBA WAM SIĘ?

Ktoś przyjdzie, a tu znów nie działa butelkomat...

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W Bydgoszczy ktoś wrzucił do butelkomatu butelkę z napojem, który się wylał i zablokował wszystko. Tymczasem klienci z regionu skarżą się, że automaty nie działają.

Automat w Bydgoszczy był niedostępny, więc zapytaliśmy pracownika sklepu, dlaczego.

- Przyszedł gość i, proszę sobie wyobrazić, wrzucił butelkę z napojem, który się wylał w środku i zablokował maszynę. Próbujemy ją reanimować,

ale chyba potrzebny będzie profesjonalny serwis i dodatkowe koszty. Tylko problem z tymi maszynami, ciągle coś, a pretensje do nas, bo ktoś przyjdzie z butelkami, a tu automat po prostu nie działa.

Ta sytuacja pokazuje również, dlaczego niektóre butelkomaty wydzielają - mówiąc delikatnie - przykry zapach, jak zauważył niedawno nasz stały Czytelnik.

A jakie są opinie na temat systemu kaucyjnego?

- Niedawno byłam świadkiem, jak dwóch bezdomnych kłóciło się o kilka butelek znalezionych w trawie blisko

lotniska - opowiada pani Anna z Bydgoszczy, która łąkę przy porcie lotniczym odwiedza spacerując z psem. - W tym miejscu często zbierają się bezdomni, a także amatorzy spożywania alkoholu na świeżym powietrzu. Plus, że teraz nie walają się już butelki i puszki, bo znikają natychmiast po spożyciu.

Jednak na tym plusy prawdopodobnie się kończą.

Klienci „psioczą” na system kaucyjny. Zebrałmy opinie, co się nie podoba.

©©

Więcej czytaj na stronie 3

OKOLICE GRUDZIĄDZA

Druhny OSP z regionu wspólnie świętowały Dzień Kobiet



FOT. ALEKSANDRA PASIS

Strażacki taniec - w umundurowaniu bojowym - był niespodzianką dla pań, które przyjechały do Małego Rudnika pod Grudziądzem na wojewódzkie obchody Dnia Kobiet OSP. Udział w zabawie wzięło ponad 100 pań z kujawsko-pomorskich ochotniczych jednostek strażackich. - Nasza rola w OSP jest tak samo ważna, jak mężczyzn - mówiły panie. Więcej o tym wydarzeniu piszemy na str. 9

Jutro w „Pomorskiej” Strona Zdrowia

- Dlaczego budzisz się zawsze o 3.00 nad ranem? Oto, co mówi nauka
- Czy seniorzy też powinni się szczepić przeciw HPV?

Leszek Waligóra



KIEDY BĘDZIE NAS (WAS) POŁOWA

Pani nie chce mieć dzieci? I pani. I pani. A ta pani nie może. A ta pani by chciała, ale nie ma z kim. A ten pan by chciał, ale też nie ma z kim. A ta pani daje w szyć - jak głosił kiedyś pewien polityk. Który zresztą sam nie ma dzieci. I który może się do końca nie pomylił, bo kobieta, która z powodu alkoholizmu nie ma dzieci - też pewnie się znajduje. Podobnie jak mężczyzna. Ale... nie ma jednego powodu. W Polsce rodzi się tak mało dzieci, że jako naród zaczynamy zanikać. Jeśli szukać powodów tej niskiej dzietności to najbardziej winni są politycy. Bo mimo alarmujących prognoz od lat podejmują w tej kwestii decyzje jedynie imitujące realne rozwiązania.

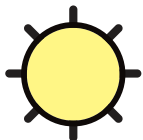
Kobiety - bo to one głównie ponoszą koszty macierzyństwa - nie podejmują decyzji o posiadaniu lub nieposiadaniu dzieci z wielu powodów, a od lat podejmują te decyzje coraz rzadziej. I dzwonki alarmowe dzwoniły już 20 lat temu. 11 lat temu rząd Zjednoczonej Prawicy wprowadził 500+, które pierwotnie miało coś w kwestii dzietności zmienić. Nie zmieniło, spadała ona dalej.

Potem był bezwzględny zakaz aborcji, który - według części specjalistów - od macierzyństwa odstraszył kobiety z grupy ryzyka. Stale rosnącej grupy ryzyka, bo wyzwania cywilizacyjne nie ułatwiają dziś posiadania zdrowego potomstwa. A co dalej? Ekonomia. Niedawno jedna z firm badawczych ogłosiła, że pary nieposiadające dzieci mają aż o 400 tysięcy złotych wyższą zdolność kredytową od tych z dziećmi. Czyli albo masz dzieci, albo masz mieszkanie. Matki z dziećmi są źle widziane przez niektórych pracodawców, a pokażcie mi pracodawcę, który zgodzi się, aby ojciec wziął urlop macierzyński lub wychowawczy - a tak, ma do tego prawo.

I co z tym zrobili politycy? Odkładali trudne decyzje tak długo, bo liczyli na to, że spadną na inne rządy? Jak więc będzie? Za 24 lata ludność Polski będzie o 5 milionów mniejsza niż dziś. Za 70 - o ponad połowę. Za 10, góra 20 lat na jednego emeryta będzie przypadał jeden pracujący i to załamanie system emerytalny. W długich kolejkach emerytów czekających do emerytowanych lekarzy, będzie ciężko znaleźć rodzinę z pokasującym dzieckiem. A brak tego chorego dziecka w klasie będzie oznaczał spadek frekwencji. Oczywiście, może się okazać, że Polaków będzie więcej. Bo naszą niską narodową dzietność uzupełni wysoka dzietność migrantów. A wtedy imię Leszek będzie dla naszych współobywateli bardziej abstrakcyjne niż dziś Ibrahim. I nie mamy prawa o to się obrażać. ©

POGODA W REGIONIE

Wtorek

15°C
3°C

Imieniny obchodzą

Dziś:
**Aleksander, Cyprian,
Makary, Marceli**Jutro:
**Benedykt, Konstanty,
Konstantyn, Prokop**

Środa

16°C
3°C

Czwartek

12°C
4°C

Wiosna coraz śmielej zagląda do naszego regionu, choć od niedzieli może dostać lekkiej „zadyszki”

Osoby z niedosłuchem nie akceptują czasem leczenia, choć jest skuteczne

Mira Suchodolska, (PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rozmowa z prof. Kazimierzem Niemczykiem, kierownikiem Katedry i Kliniki Otorinolaryngologii, Chirurgii Głowy i Szyi w Uniwersyteckim Centrum Klinicznym WUM.

Czy niedosłuch w Polsce to realny problem zdrowia publicznego czy raczej temat wciąż bagatelizowany?

To zdecydowanie realny problem, ale jednocześnie wciąż bagatelizowany. Mimo różnych działań informacyjnych osoby noszące aparaty słuchowe bywają traktowane z pewnym dystansem. Często same starają się je ukrywać, nie chcą się z nimi afiszować. To proces społeczny, zmiany następują bardzo powoli. Tymczasem mówimy o zjawisku, które dotyczy nawet 30 proc. osób w wieku senioralnym oraz do 10 proc. młodszych grup. To nie jest margines.

Czy wiemy, ile osób ma niedosłuch niezdiagnozowany?

Często problemem nie jest sama diagnoza, lecz brak rehabilitacji. Nawet jeśli niedosłuch zostanie rozpoznany, nie wszyscy akceptują proponowane metody leczenia. Kiedy zaczęliśmy w latach 90. wszczepiać implanty ślimakowe, dzięki którym osoby niesłyszące mogły odzyskać słuch, byliśmy przekonani, iż problem głuchoty może nie zniknie, ale zostanie zminimalizowany. Tak się jednak nie stało - co przypomina nieco historię ze szczepionkami: choć chronią przed ciężkimi chorobami, jest grupa ludzi, która je odrzuca z obawy przed możliwymi, choć rzadko spotykanymi powikłaniami. Podobnie jest z leczeniem niedosłuchu. Część osób nie akceptuje leczenia, mimo że mamy twarde dane o jego skuteczności.

Czy możemy mówić o niedosłuchu jako o chorobie cywilizacyjnej związanej z hałasem? I czy ludzie ze słuchawkami w uszach są grupą ryzyka?

Hałas jest jedną z przyczyn, ale nie jedyną. Wszystko zależy od natężenia i czasu ekspozycji.

Przyjmuje się, że poziom 85-90 decybeli przy długotrwałym działaniu może prowadzić do uszkodzenia słuchu. Samo noszenie słuchawek nie oznacza automatycznie problemów, ale jeśli ktoś regularnie przekracza te wartości, ryzyko rośnie. Trudno dokładnie zmierzyć, jakie natężenie dźwięku dociera bezpośrednio do błony bębenkowej, bo wpływa na to wiele czynników, ale zasada umiaru pozostaje kluczowa.

Dlaczego z wiekiem nasz słuch się pogarsza?

Ucho wewnętrzne jest narządem o tzw. końcowym unaczynieniu. Nie ma krążenia obocznego, więc jeśli dojdzie do zaburzeń przepływu krwi, skutki są poważne. Można to porównać do zawału serca - bywa, że mówimy o „zawale ucha”. Część takich epizodów może przebiegać skrycie. Do zaburzeń prowadzą choroby cywilizacyjne, cukrzyca, stres, przepracowanie, infekcje. Z wiekiem w pierwszej kolejności tracimy zdolność słyszenia wysokich tonów, bo ta część ucha jest szczególnie wrażliwa.

Jak ważne jest tzw. okienko terapeutyczne w przypadku pogorszenia się słuchu?

W przypadku nagłego niedosłuchu mówimy o około 24 godzinach. Im szybciej pacjent zgłosi się do lekarza, tym większa szansa na poprawę. Około 80 proc. przypadków udaje się poprawić, ale pozo- stałe 20 proc. może zakończyć się trwałym ubytkiem. Czas ma kluczowe znaczenie.

Kiedy aparat słuchowy przestaje wystarczać i konieczny jest implant?

Przy głębokim niedosłuchu odbiorczym od poziomu ubytku ponad 70 decybeli kwalifikujemy pacjentów do implantu ślimakowego. W Polsce pierwszą taką operację przeprowadzono w 1992 roku w szpitalu przy ul. Banacha w Warszawie. Przeprowadził ją prof. Henryk Skarżyński, wówczas pracownik Kliniki Otorinolaryngologii Akademii Medycznej w Warszawie (obecnie Warszawski Uniwersytet Medyczny w Warszawie), a ja miałem możliwość asystować mu przy tej operacji.



FOT. WUM

Od tego czasu technologia bardzo się rozwinęła. Implant to dziś zaawansowany komputer - szybszy, mniejszy, bardziej efektywny. Sama zasada działania się nie zmieniła - omijamy uszkodzone komórki i bezpośrednio stymulujemy nerw słuchowy. Operacje są krótkie, choć - jak w każdej procedurze - ryzyko powikłań istnieje.

Podobno regeneracja komórek słuchowych, zwanych rzęsatymi, które odpowiadają za przekształcanie drgań dźwięku w impulsy elektryczne przekazywane do mózgu, jest niemożliwa? A to one sprawiają, że „słyszymy”, a nie tylko rejestrujemy wibracje.

Do końca nie jest jasne, czy one zupełnie się nie regenerują. Zdarzają się pojedyncze, mniej lub bardziej udokumentowane przypadki, które można by interpretować jako spontaniczną poprawę funkcji narządu słuchu. Ale nauka wymaga powtarzalności. Pojedynczy przypadek nie jest jeszcze dowodem. Poza tym samo „odtworzenie” komórek to za mało. Bo to nie jest tak, że komórka rzęsata zaczęła poruszać rzęskami i już mamy słuch. Te komórki muszą pracować w ściśle określonej sekwencji czasowej, reagować na bodźce w sposób zsynchronizowany. Inaczej powstanie szum, a nie dźwięk. To musi być zestrojony mechanizm, a nie zbiór pojedynczych elementów działających każdy po swojemu.

Co byłoby przełomem w leczeniu niedosłuchu na podobieństwo wynalezienia implantu ślimakowego?

Prawdziwy przełom w leczeniu niedosłuchu nastąpi w momencie, gdy medycyna prze-

stanie jedynie kompensować uszkodzenia, a zacznie je rzeczywiście odwracać. Dziś potrafimy bardzo skutecznie wspierać pacjentów - aparaty słuchowe wzmacniają dźwięk, a implanty ślimakowe omijają uszkodzone komórki rzęsate i bezpośrednio stymulują nerw słuchowy. To ogromny postęp technologiczny, ale w istocie jest to obejście problemu, a nie jego biologiczne rozwiązanie. Jeśli się nauczymy skłaniać komórki rzęsate do tego, żeby się regenerowały i pracowały jak trzeba wtedy, oczywiście, będzie to wielki przełom. Prowadzone są badania nad terapią genową, aktywacją genów odpowiedzialnych za rozwój komórek słuchowych, zastosowaniem komórek macierzystych czy leków podawanych bezpośrednio do ucha wewnętrznego. Na razie jednak nie osiągnięto efektu, który można by uznać za kliniczny przełom. Równolegle rozwija się neurotechnologia - coraz doskonalsze implanty oraz systemy wykorzystujące sztuczną inteligencję do analizy i przetwarzania dźwięku w czasie rzeczywistym.

Mówimy tutaj o rzeczach wielkich, ale mam także trywialne pytanie: grzebać patyczkiem w uchu czy nie?

Jeśli chodzi o „grzebanie” - nie. Można za pomocą patyczka kosmetycznego delikatnie podać lek do przewodu słuchowego, ale wyciąganie za jego pomocą woskowiny jest zabronione. Jeśli chcemy osuszyć zewnętrzną część przewodu słuchowego po kąpieli to można to zrobić np. za pomocą chusteczki higienicznej, która jest higroskopijna. Wkładanie patyczków do środka może prowadzić do urazów i stanów zapalnych, a w rezultacie uszkodzić słuch.

A przewianie ucha? Babcie i mamy straszą nim dzieci wymuszając nakładanie czapek. I słusznie, bo takie przewianie i wyziębienie mogą skończyć się zapaleniem (skóry) przewodu słuchowego, a w skrajnych przypadkach nawet porażeniem nerwu twarzewego. Obrzęk w wąskim kanale kostnym może doprowadzić do jego ucisku. ©

Automat niedostępny i bardzo brzydko pachnie?

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Bywa, że do automatów ustawiają się kolejki, bo ktoś skanuje butelki z kilku worków, co trwa bardzo długo. Niektórzy tracą cierpliwość - oto jak teraz wygląda codzienność z systemem kaucyjnym.

Zacznijmy jednak od sytuacji z wczoraj. Chcieliśmy zwrócić butelki w jednym z bydgoskich sklepów Aldi. Automat był nieczynny. Od razu wyjaśniliśmy dlaczego.

- Proszę pani, klienci mają pomysły, wszystko to ich wina - odpowiedziała kasjerka, którą zapytałam, dlaczego butelkomat jest niedostępny.

Kiwnęła głową: - Przyszli gość i, proszę sobie wyobrazić, wrzucił butelkę z napojem, który się wylał w środku i zablokował maszynę. Próbowaliśmy ją reanimować, ale chyba potrzebny będzie profesjonalny serwis i dodatkowe koszty. Tylko problem z tymi maszynami, ciągle coś, a pretensje do nas, bo ktoś przyjdzie z butelkami, a tu automat nie działa.

Ta sytuacja pokazuje również, dlaczego niektóre butelkomaty wydzielają - mówiąc



Sytuacja z wczoraj w jednym z bydgoskich sklepów Aldi. Chcieliśmy zwrócić butelki, ale nie było to możliwe, bo automat nie działał. Ponoć wszystkiemu są winni klienci

delikatnie - przykry zapach, na co niedawno zwrócił uwagę nasz Czytelnik, klient Lidl.

Odpowiedziała nam wtedy Aleksandra Robaszkiewicz, rzecznik Lidl Polska: - Już w kwietniu ubiegłego roku jako pierwsza sieć handlowa w Polsce, uruchomiliśmy we wszystkich naszych - ponad 950 - sklepach butelkomaty, żeby przetestować system zbiórki

opakowań jeszcze przed oficjalnym startem systemu kaucyjnego. Dokładamy wszelkich starań, aby butelkomaty były dostępne dla klientów przez cały czas otwarcia naszych placówek. Urządzenia są myte codziennie w celu zapewnienia odpowiednich standardów higienicznych. Dbamy o to, aby proces ten trwał możliwie najkrócej. Po każdej takiej

przerwie technicznej maszyna niezwłocznie jest ponownie gotowa do użytku.

Przy okazji zebraliśmy opinie, jak teraz działa system kaucyjny?

- Niedawno byłam świadkiem, jak dwóch bezdomnych klóciło się o kilka butelek znalezionych w trawie blisko lotniska - opowiada pani Anna z Bydgoszczy, która łąkę przy porcie lotniczym odwiedza spacerując z psem.

- W tym miejscu często zbierają się bezdomni, a także amatorzy spożywania alkoholu na świeżym powietrzu. Plus, że teraz nie walają się już butelki i puszki, bo znikają natychmiast po spożyciu.

Jednak natym plusy prawdopodobnie się kończą. Klienci „psoczą” na system kaucyjny.

„Problemem są przede wszystkim automaty. Duża uciążliwość to nakaz, żeby nie gnieść opakowań, a jak je przechowywać i przewozić w idealnym stanie? Lekkie zgniecenie robi duży problem. Niektóre butelki są przecież tak cienkie, że same się gniotą i widziałem kilka razy jak automat je wypłukał” - ubolewa pan Marek

„Jeszcze ani razu nie udało mi się trafić na działający butelkomat, a próbowałem zwrócić opakowania kilka razy” - komentuje pan Norbert.

„Ja nie mam do tego cierpliwości. Do automatów przychodzą osoby przynoszące całe worki opakowań. Oddanie ich może zająć nawet kilkanaście minut, przez co tworzą się kolejki” - skarży się pan Piotr, który dodaje, że przed sklepami pojawiają się „hurtownicy” butelek.

Niedawno klient Biedronki, rekordzista, otrzymał aż 367,50

zł kaucji, zwracając w sklepie puszki i butelki PET. Są też tacy klienci, jak m.in. pani Ewa z Torunia, która nie wie, dlaczego za jedną butelkę zwrot wynosi 10 groszy, a za inne 50 groszy:

„Przecież to takie same butelki. Przechowywanie ich w mieszkaniu zajmuje tyle samo miejsca, a oddanie do automatu tyle samo wysiłku. System kaucyjny działa nieprawdłowo. To ściema, żeby tylko ściągnąć z ludzi pieniądze za kaucję”.

Wyjaśnijmy, 50 groszy zwrotu dotyczy wyłącznie butelek PET i puszek z logo systemu kaucyjnego - to symbol dwóch strzałek i napis „kaucja” - i dokładnie tyle dolicza sprzedawca przy zakupie. Z kolei 10 groszy, np. w sieci Lidl, to kupon rabatowy z dobrowolnej akcji dla opakowań bez oznaczenia systemu kaucyjnego, a nie zwrot kaucji.

Zamieszanie może wynikać również, że wciąż na rynku są butelki i puszki do wyczerpania zapasów, niekaucyjne, a automaty przyjmują oba typy opakowań. Tymczasem Ministerstwo Klimatu i Środowiska wyjaśnia, że do systemu kaucyjnego trafiło już około 530 mln opakowań, z tego 28 mln zwrócili konsumenci. ©©

REKLAMA

0011460159

ENERGIA JAKO IMPULS ROZWOJU

Transformacja energetyczna coraz wyraźniej przestaje być wyłącznie wyzwaniem klimatycznym. Dla gospodarki – zwłaszcza tej o silnych fundamentach przemysłowych – staje się warunkiem bezpieczeństwa, stabilności i dalszego rozwoju. Właśnie w tym kontekście temat energii zajmie jedno z kluczowych miejsc podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego 2026, który w kwietniu odbędzie się w Katowicach.

Regiony, takie jak Śląsk, znajdują się dziś w centrum tej zmiany. Skoncentrowany przemysł, rozbudowana infrastruktura energetyczna i ciepłownicza oraz duża gęstość zaludnienia sprawiają, że decyzje podejmowane w obszarze transformacji mają tu szczególną wagę. To właśnie w takich miejscach najlepiej widać, że transformacja energetyczna to proces systemowy – obejmujący nie tylko źródła wytwarzania, ale również sieci, ciepłownictwo, paliwa, inwestycje i bezpieczeństwo dostaw.



Jednym z głównych tematów debat EEC 2026 będzie transformacja jako energia dla gospodarki – rozumiana jako impuls modernizacyjny dla przemysłu, infrastruktury i usług. Przedstawiciele sektora energetycznego, w tym **Grzegorz Lot**, prezes zarządu TAURON Polska Energia, będą dyskutować o tym, jak łączyć transformację z utrzymaniem konkurencyjności przedsiębiorstw oraz stabilnością systemu energetycznego w regionach przemysłowych. Szczególne miejsce zajmie także transformacja sektora ciepłowniczego – obszaru

kluczowego z punktu widzenia miast i regionów. Modernizacja systemów ciepłowniczych, odejście od wysokoemisyjnych źródeł, inwestycje w nowe technologie i poprawa efektywności energetycznej to dziś nie tylko wymóg regulacyjny, ale realny warunek bezpieczeństwa energetycznego i przewidywalności kosztów dla odbiorców końcowych. W regionach, takich jak Śląsk, ciepłownictwo pozostaje jednym z filarów lokalnej infrastruktury krytycznej. Debaty kongresowe obejmą również temat miksu energetycznego i jego ewolucji.

Odnawialne źródła energii, energetyka wiatrowa na lądzie i offshore, biogaz, paliwa alternatywne czy wodór będą analizowane w kontekście ich roli w systemie. Wśród potwierdzonych uczestników znajdzie się m.in. **Marcin Biatek**, prezes zarządu Biogas System i wiceprezes Izby Gospodarczej Biogazu i Biometanu, który od lat wskazuje na potencjał biogazu jako stabilnego, lokalnego źródła energii wspierającego transformację i bezpieczeństwo dostaw. W miksie energetycznym swoje miejsce zajmie również energetyka jądrowa – trakto-

wana jako jeden z elementów systemu, uzupełniający OZE i zwiększający odporność energetyczną kraju. Dyskusja obejmie zarówno duże projekty jądrowe, jak i perspektywę małego atomu, w tym kwestie local content i udziału krajowego przemysłu w realizacji inwestycji. Transformacja energetyczna to jednak nie tylko źródła energii, lecz także infrastruktura. Inwestycje w sieci przesyłowe i dystrybucyjne, modernizacja infrastruktury krytycznej oraz rozwój zaopiekania technicznego będą istotnym wątkiem rozmów. W tym kontekście głos zabiorą także przedstawiciele sektora wykonawczego i infrastrukturalnego, w tym **Maciej Olek**, członek zarządu Budimeksu, odpowiedzialny za budownictwo kolejowe, energetyczne i przemysłowe – obszary kluczowe dla powodzenia transformacji w skali kraju i regionów. Nie zabraknie również międzynarodowej perspektywy. Udział w debatach zapowiedziała **Olga Sypuła**, Vice President i Regional Manager Central Europe w European Energy, co pozwoli

spojrzeć na transformację energetyczną przez pryzmat doświadczeń rynków europejskich oraz porównać tempo i modele zmian. Ceny energii – jeden z najbardziej wrażliwych tematów ostatnich lat – pojawią się w dyskusjach jako efekt zachodzących procesów. Transformacja nie jest bowiem celem samym w sobie, lecz drogą do większej stabilności systemu, przewidywalności kosztów i odporności gospodarki na zewnętrzne wstrząsy. Właśnie dlatego rozmowy podczas EEC 2026 będą koncentrować się na długofalowych konsekwencjach podejmowanych dziś decyzji inwestycyjnych. Europejski Kongres Gospodarczy od lat pełni rolę platformy dialogu pomiędzy biznesem, administracją, samorządami i środowiskiem eksperckim. W 2026 roku rozmowa o energii i transformacji będzie miała szczególny wymiar – jako debata o przyszłości regionów przemysłowych, bezpieczeństwie energetycznym i tym, jak skutecznie połączyć ambicje transformacyjne z realiami gospodarki.

Wybory w KO. Zwycięzca i w Polsce, i w regionie mógł być tylko jeden...

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskappress.pl

Donald Tusk bezapelacyjnie (choć nie ze 100-procentowym poparciem) wygrał w województwie kujawsko-pomorskim wybory na przewodniczącego Koalicji Obywatelskiej. Szefem tej partii w regionie został Tomasz Lenz.

W niedzielę odbyły się wybory w KO. To ugrupowanie utworzone jesienią ubiegłego roku. Powstało z przekształcenia koalicji wyborczej o tej samej nazwie, w skład której wchodziły Platforma Obywatelska, Nowoczesna i Inicjatywa Polska, w partię.

8 marca wybierani byli przewodniczący KO w skali całej Polski, przewodniczący struktur partii w każdym z szesnastu województw oraz struktur powiatowych (w powiatach, w których funkcjonuje więcej niż jedno koło. Prawo głosu mieli wszyscy działacze tego ugrupowania.

Wyniki wyborów wewnętrznych w Koalicji Obywatelskiej w regionie kujawsko-pomorskim: głosowanie na przewodniczącego



Szefem partii w regionie został wybrany Tomasz Lenz, a Donald Tusk poprowadzi całą Koalicję Obywatelską

go KO - Donald Tusk - 98 procent głosów za, 2 procent przeciw (zwycięzców w regionach prezentujemy na stronie 6); głosowanie na przewodniczącego regionu - Tomasz Lenz - 82 procent za, 18 procent przeciw.

Senator Tomasz Lenz szefem kujawsko-pomorskich struktur KO będzie przez 4 lata. Tyle samo będzie trwała kadencja premiera Donalda Tuska jako szefa całej KO po partyjnych wyborach wygranych w skali całej Polski.

„Dziękuję członkom KO w województwie kujawsko-po-

morskim za okazane zaufanie i wszystkie głosy oddane na mnie w wyborach. Dziękuję za wiele lat współpracy i ogrom włożonej pracy. Z dumą i odpowiedzialnością podejmuję się funkcji Przewodniczącego Regionu Kujawsko-Pomorskiego w kolejnej kadencji. Przed nami ważne wybory, które zdecydują o pozycji Polski w Europie i świecie. Wspólnie wygramy najlepszą przyszłość dla naszej Ojczyzny. Najważniejsza jest drużyna!” - napisał w mediach społecznościowych Lenz po wyborze.

Za niespodziankę można uznać fakt, że w obecnym klimacie politycznym w Polsce Tusk nie uzyskał 100-procentowego poparcia w województwie kujawsko-pomorskim.

Przewodniczącym KO w Bydgoszczy wybrany został wojewoda kujawsko-pomorski Michał Szybel, a w powiecie toruńskim - starosta toruński Mirosław Graczyk.

W województwie funkcjonowało osiem partyjnych komisji wyborczych - w Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku, Lipnie, Rypinie, Grudziądzu, Inowrocławiu i Sępólnie Krajeńskim. Działacze KO głosowali w godzinach od 10 do 18.

Kandydat na przewodniczącego ogólnopolskich struktur KO był tylko jeden - premier Donald Tusk.

Na szefa partii w województwie kujawsko-pomorskim pretendował senator Tomasz Lenz, od 2006 r. stojący na czele struktur PO w regionie. Także on w wyborach 8 marca nie miał konkurencji. Tak jak Michał Szybel w Bydgoszczy i Mirosław Graczyk w powiecie toruńskim. ©

Nielegalny przemyt - jeden schował się w... kanapie

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskappress.pl

Funkcjonariusze Straży Granicznej w Bydgoszczy zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o udział w procedurze organizowania nielegalnego przekraczania granicy Polski.

To kolejna odsłona postępowania prowadzonego od 2022 roku pod nadzorem bydgoskiej Prokuratury Okręgowej. Jak informuje Straż Graniczna, zgromadzony materiał dowodowy w prowadzonym śledztwie pozwolił bydgoskim funkcjonariuszom na wytypowanie i zatrzymanie podejrzanych - obywateli Ukrainy w wieku 32 i 37 lat, którzy mieli specjalizować się w legalizowaniu na terytorium RP pobytu cudzoziemcom wbrew przepisom.

- Mężczyźni, w ramach zarejestrowanych podmiotów gospodarczych, wyłudzała poświadczenia nieprawdę dokumenty w postaci oświadczeń oraz zezwoleń na pracę poprzez wprowadzanie w błąd wojewodów i pracowników powiatowego urzędu pracy - mówią funkcjonariusze placówki SG w Bydgoszczy. - W oparciu o te dokumenty cudzo-

ziemcy uzyskiwali wizy uprawniające do wjazdu i pobytu na terytorium Polski.

Według służb, na podstawie blisko 10 tys. wyłudzonych dokumentów około 2 tys. cudzoziemców mogło przekroczyć granicę RP.

„Zatrzymania miały miejsce na terenie Warszawy i Koszalina, a jedna z tych interwencji miała nietypowy przebieg” - czytamy w komunikacie Straży Granicznej.

Podczas czynności zatrzymania jeden z mężczyzn, próbując uniknąć odpowiedzialności, ukrył się w... kanapie. Próba okazała się jednak nieskuteczna - funkcjonariusze podczas przeszukania szybko go odnaleźli i zatrzymali.

Obaj podejrzani zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy, gdzie usłyszeli zarzuty dotyczące organizowania nielegalnego przekraczania granicy RP. Decyzją prokuratora wobec obu obywateli Ukrainy zastosowano środki zapobiegawcze w postaci zakazu opuszczania terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Sprawa ma charakter rozwojowy, niewykluczone są kolejne zatrzymania. ©

Nie gaz ziemny, a wodór. Koło Mogilna powstaną podziemne magazyny

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskappress.pl

Rząd odpowiada na stanowisko sejmiku kujawsko-pomorskiego. Radni sugerowali, że w kawernach po wydobyciu soli pod Inowrocławiem mogą powstać magazyny na gaz ziemny.

Jest odpowiedź Ministerstwa Energii na wystąpienie radnych i zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. Minister Miłosz Motyka wprost wskazuje, że budowa podziemnych zbiorników w dawnych wyrobiskach solnych pod Inowrocławiem to pomysł, który nie ma szans na realizację.

Zagospodarować wyrobiska solne

A przypomnijmy, że 8 grudnia ubiegłego roku, między innymi, marszałek Piotr Całbecki podpisał się pod stanowiskiem sejmiku, w którym zaznaczono:

„Aktualna skomplikowana sytuacja geopolityczna oraz już podjęte na wielu płaszczyznach działania mające na celu zwiększenie szeroko rozumianego bezpieczeństwa” skłaniają do „tworzenia tzw. kawern, czyli zbiorników powstałych przez jej wypłukanie”.



W wyrobiskach, tzw. kawernach, solnych w Kujawsko-Pomorskiem mogłyby powstać podziemne zbiorniki na gaz ziemny. Resort energii jednak tłumaczy, że taki zbiornik powstaje już w dolnośląskich Wierzchowicach (na zdjęciu)

„Podkreślić należy duży potencjał do lokalizacji tego typu zbiorników - rozległość wysadów solnych oraz ich charakterystyka powodują, że w praktyce możliwa jest realizacja dużej ich liczby, o zróżnicowanej pojemności, w różnych lokalizacjach”.

Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego deklarował „wolę daleko idącej współpracy na etapie przygotowania inwestycji”.

Resort energii: Pomysł strategicznie chybiony

Minister Energii właśnie odniósł się do tych sugestii.

Na wstępie zaznaczył, że lokalizacje planowanych instalacji magazynowych „określa operator systemu magazynowania, który sporządza plan rozwoju w zakresie zaspokojenia obecnego i przyszłego zapotrzebowania na pojemności instalacji magazynowych na okres 10 lat”.

- Rolą administracji rządowej jest natomiast określenie polityki energetycznej państwa, która wskazuje na cele do osiągnięcia w zakresie zdolności magazynowania gazu ziemnego - zaznaczał w piśmie minister Miłosz Motyka.

Obowiązująca Polityka Energetyczna Polski do 2040 roku

zakłada zwiększenie pojemności magazynowych do 4 mld m sześciennych, co - według planów resortu - ma zostać osiągnięte „wraz z zakończeniem rozbudowy podziemnego magazynu gazu Wierzchowice w województwie dolnośląskim”.

Analitycy ME zaznaczają, że - owszem - istnienie tzw. wysadów solnych „jest niezwykle istotnym, ale jednym z wielu czynników branych pod uwagę przy określaniu zasadności budowy magazynu”.

Z drugiej jednak strony „bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego do krajowych odbiorców wzrosło dzięki dywersyfikacji infrastrukturalnej i kontraktowej oraz zakończeniu dostaw z Federacji Rosyjskiej”.

Jak zaznaczono w odpowiedzi ze strony ME, rozmieszczenie krajowych zapasów ropy i paliw „już teraz charakteryzuje się koncentracją w Podziemnym Magazynie Ropy i Paliw „Góra” koło Inowrocławia”, a dalsza rozbudowa podziemnych magazynów ropy i paliw w województwie kujawsko-pomorskim „pogłębi problem nierównoważonego rozlokowania zapasów na terenie całego kraju, co może prowadzić do nieefektywnego zarządzania systemem zapasów interwencyjnych w sytuacji kryzysowej”.

Podziemnym magazynem „Góra” zarządzają obecnie Inowrocławskie Kopalnie Soli Solino S.A. W tej spółce 100 proc. udziałów posiada Orlen S.A.

Ryzyko wyczerpania złóż w Mogilnie i Górze

„Spółka ta, jako spółka akcyjna notowana na GPW, podejmuje decyzje interwencyjne w sposób dla niej uzasadniony. Orlen realizuje od 2016 r. program inwestycyjny nazwany Strategią Kawernową, przeznaczając na ten cel znaczne środki finansowe” - czytamy w odpowiedzi Motyki.

„Strategia ta m.in. zakłada dokonywanie nowych odwiertów w istniejące złoża, mających zapewnić podaż soli do bieżącej obsługi zarówno podziemnych magazynów, jak i przemysłu chemicznego. Spółka rozważa krótko- oraz długoterminowe inwestycje w złoża solne w województwie kujawsko-pomorskim”.

Rozbudowa podziemnych magazynów ropy i paliw jest ściśle związana z potrzebami odbioru soli. Proces ten jest kluczowy na etapie zatłaczania ropy naftowej i paliw do podziemnych magazynów.

- Perspektywy rozwoju przemysłu sodowo-chemicznego w województwie kujawsko-po-

morskim wskazują na jego rozbudowę i zwiększenie potrzeb w zakresie odbioru soli - dodaje resort. - Co więcej, w przypadku rozbudowy podziemnych magazynów, istnieje ryzyko pogorszenia bilansu solankowego w ujęciu wyczerpywania się złóż w Górze i Mogilnie. Taka inwestycja mogłaby skrócić żywotność złóż pod działalność magazynową.

Zamiast gazu ziemnego

To nie oznacza jednak, że w Kujawsko-Pomorskiem nie powstaną żadne nowe magazyny gazów. Z regionem rząd wiąże plany budowy podziemnych zbiorników wodoru:

„Magazynowanie wodoru w kawernach solnych, w tym w województwie kujawsko-pomorskim to jeden z kluczowych elementów polityki wodorowej w Polsce, opierający się na wykorzystaniu naturalnych, szczelnych złóż soli cechujących się do bezpiecznego przechowywania dużych ilości energii”.

Zalety kawern solnych są od dawna znane i dobrze zbadane. Dzięki plastyczności soli i wysokiej szczelności, umożliwiają one bezpieczne i ekonomiczne magazynowanie wodoru na dużą skalę. ©

Wypatrywał ofiary na imprezach, zaciągał do domu i gwałcił

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Działal w sposób powtarzalny, wykorzystując sytuacje prywatnych spotkań oraz zaufanie pokrzywdzonych. Mieszkaniec Bydgoszczy został skazany na 15 lat więzienia za przestępstwa seksualne. Wśród pokrzywdzonych była osoba nieletnia.

Według ustaleń sądu, przestępstwa, których dopuścił się 43-letni mieszkaniec Bydgoszczy o inicjałach S.S., działał się w latach 2019-2023.

Oskarżony działał w sposób powtarzalny, wykorzystując sytuacje prywatnych spotkań oraz zaufanie pokrzywdzonych. Sąd przyjął, że zachowania te cechowała wysoka społeczna szkodliwość, zaplanowany charakter oraz szczególne naruszenie godności i bezpieczeństwa ofiar - słyszymy w Prokuraturze Rejonowej Bydgoszcz-Południe.

Wykorzystywał i nagrywał

To właśnie z tej jednostki do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy został skierowany akt oskarżenia przeciwko S. Postępowanie odbywało się za zamkniętymi drzwiami.

Ze względu na ochronę ofiar postępowania S., prokuratura zwięźle referuje sprawę.

Wiadomo, że proces zakończył się, a 25 lutego zapadł wyrok wobec S. Został skazany na 15 lat pozbawienia wolności. Werdykt sądu jest nieprawomocny.

Sprawa dotyczyła „szeregu przestępstw przeciwko wolności seksualnej, zdrowiu oraz obyczajności”.

Sąd uznał oskarżonego S.S. za winnego doprowadzenia wielu kobiet do stanu bezradności poprzez podawanie substancji psychotropowych i alkoholu, a następnie wykorzystania tego

stanu, w celu podejmowania z nimi czynności seksualnych. Ustalono również, że sprawca utrzymywał wizerunek pokrzywdzonych w trakcie tych zdarzeń bez ich wiedzy i zgody. Część zdarzeń dotyczyła osoby małoletniej - informuje prokuratura.

Jak ustaliliśmy, w akcie oskarżenia zarzutów było prawie 40, ale od niektórych mężczyzn został uniewinniony.

Łącznie ofiar samych przestępstw na tle seksualnym stwierdzono 9. Niektóre były zmuszane do czynności seksualnych nie tylko środkami odurzającymi, jak np. „krzyszał”, ale też siłą fizyczną (między innymi miały mieć krępowane ręce).

„Musimy chronić osoby pokrzywdzone”

Warto dodać, że kara wobec S. ma być wykonywana w systemie terapeutycznym, „w związku ze stwierdzonymi zaburzeniami preferencji seksualnych”.

Poza tym orzeczono również środki karne, w tym zakaz wykonywania zawodów i działalności związanych z opieką nad małoletnimi, obowiązek zapłaty zadośćuczynień za doznane krzywdy na rzecz pokrzywdzonych oraz „inne środki mające na celu ochronę społeczeństwa”.

Zapytaliśmy także prokuratora Włodzimierza Marszałkowskiego, szefa Prokuratury Rejonowej Bydgoszcz-Południe, o to, czy skazany jest osobą wykonującą jakiś zawód zaufania publicznego.

- Nie, ale to osoba o szerokich kontaktach towarzyskich - mówi prokurator Marszałkowski. - Komunikat w tej sprawie był tak oszczędny w formie, bo dla nas priorytetem jest ochrona dobra osób, które zostały pokrzywdzone działaniami S.

©©

Proces po tragedii na S5 w Cotoniu. Brat ofiary przyleciał do sądu z Australii

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

W stan oskarżenia zostali postawieni urzędnicy i inżynierowie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, a także dwaj mężczyźni, którzy, według prokuratury, mieli poświadczać nieprawdę. Proces rozpoczął się w sądzie w Żninie.

Sześć i pół roku po tragicznych zdarzeniach, do których doszło na odcinku drogi S5 między miejscowością Cotoń a granicą z województwem wielkopolskim, przed Sądem Rejonowym w Żninie stanęli oskarżeni.

W piątek, 6 marca, na sali rozpraw pojawili się Przemysław A. i Karol J. z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy.

Jak ustaliliśmy, odpowiadali tylko na pytania ich adwokatów i sądu. W sprawie oskarżony jest również Tomasz O., inny pracownik bydgoskiej GDDKiA oraz dwaj inni mężczyźni: Radosław S. i Piotr L., którzy mają zarzuty poświadczania nieprawdy.

Prywatne śledztwo brata

W poniedziałek, 9 marca, odbyła się kolejna rozprawa w tym procesie.

Pracownikom generalnej dyrekcji Prokuratura Rejonowa w Żninie przedstawiła zarzuty niedopełnienia obowiązków podczas przygotowania, zaawertowania i wprowadzenia tymczasowej organizacji ruchu na budowanym odcinku drogi ekspresowej.

Oskarżeni konsekwentnie twierdzą, że wszystkie podejmowane przez nich czynności miały oparcie w prawie - mówi Marcin Łaziński, brat Krystiana Łazińskiego, który zginął w wypadku 3 listopada 2019 roku.



Marcin Łaziński pojawił się na oficjalnym otwarciu drogi S5 z urną z prochami brata

W tym czasie na odcinku między Żninem a południową granicą województwa drogowcy skierowali ruch ze starej drogi krajowej nr 5 na jedną z jezdni drogi ekspresowej S5 (druga była wyłączona z ruchu).

Droga miała nadal status krajowej o dwóch przeciwnych pasach ruchu. Jeden pas dedykowany był jadącym w stronę Gniezna, a przeciwny do Żnina. Tyle że - jak informowali nas kierowcy - jadąc tą drogą miało się wrażenie (zwłaszcza po zapadnięciu zmroku), że jedzie się nową trasą szybkiego ruchu.

Do wypadku doszło w chwili, kiedy kierujący postanowił wyprzedzić kilka pojazdów - jak podkreśla jego brat - nie zdając sobie sprawy, że ruch

Do wypadku doszło w chwili, kiedy kierujący postanowił wyprzedzić kilka pojazdów, nie zdając sobie sprawy, że ruch trwa w obu kierunkach

trwa w obu kierunkach. Do zdarzenia doszło około godz. 5 rano, kiedy jeszcze było ciemno. Krystian Łaziński zginął w wieku 38 lat.

Polscy obywatele Australii

Warto dodać, że w tym samym roku, 10 listopada, niemal w tym samym miejscu „eski” doszło do kolejnego wypadku. Zginął wtedy 43-letni kierowca fiata punto, a 6 osób odniosło obrażenia.

Zarówno Marcin Łaziński, jak i jego brat, to obywatele Australii.

Krystian feralnego dniajechał do Poznania, odwiedzić rodzinę. Miał wkrótce się żenić. Marcin Łaziński przyleciał do Polski specjalnie na proces w SR w Żninie.

Jak ustaliliśmy, z powodu utrudnień w ruchu lotniczym spowodowanych konfliktem zbrojnym na Bliskim i Środkowym Wschodzie, dotarł z antypodów do Europy przez Amerykę Północną.

Grozi im do 8 lat więzienia

Śledztwo, które zaowocowało aktem oskarżenia, było w dużym stopniu efektem działań i prywatnego śledztwa prowadzonego przez brata tragicznie zmarłego mężczyzny. Będąc z zawodu prawnikiem, doprowadził do zebrania materiału dowodowego, który przyczynił się do sądowego finału sprawy.

Po tragicznych wypadkach z listopada 2019 roku GDDKiA zdecydowała, że na rzeczonym odcinku trasy należy ustawić pacholki rozgraniczające nitki jezdni w obu kierunkach. - Z zeznań oskarżonych wynika, że są przekonani, iż wcześniejsze ustawienie rozgraniczeń między pasami ruchu stwarzało większe zagrożenie niż ich brak - mówi Marcin Łaziński.

Urzędnikom GDDKiA grozi do 8 lat więzienia, a oskarżonym o poświadczanie nieprawdy - do 5 lat pozbawienia wolności.

©©

REKLAMA

0011465072

OGLĄDAJ

TVP | info

DOWIEDZ SIĘ WIECEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Odbiorą Ziobrze nie tylko dietę

Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty zapowiedział, że we wtorek na prezydium Sejmu postawi wniosek o ostateczne odebranie byłemu ministrowi sprawiedliwości, posłowi PiS Zbigniewowi Ziobrze diety oraz 90 proc. wynagrodzenia. - Będzie dostawał 1350 zł - oświadczył marszałek.

O swojej zapowiedzi marszałek Czarzasty poinformował w poniedziałek na platformie X.

Wniosek ws. nieobecności Ziobry na posiedzeniach

Sejmu Włodzimierz Czarzasty skierował do komisji regulaminowej pod koniec stycznia. Marszałek mówił wówczas, że w momencie, gdy komisja przedstawi mu stanowisko, Ziobro będzie miał czas na odwołanie się od tej decyzji. Następnie marszałek zapowiedział, że przedstawi prezydium Sejmu projekt uchwały o utracie diety parlamentarnej i obniżeniu uposażenia poselskiego do jednej dziesiątej wysokości, czyli 1350 zł brutto miesięcznie.

ZIELONA GÓRA

Kobieta wypadła z balonu



Wczoraj przed godziną 8.00 na ulicę w centrum Zielonej Góry spadł balon turystyczny należący do Aeroklubu Ziemi Lubuskiej. Na jego pokładzie znajdowały się trzy osoby. Jedna z nich, 28-letnia kobieta, wypadła z kosza i na skutek odniesionych obrażeń, mimo podjętej reanimacji, zmarła.

WARSZAWA

Wybory w KO: są niespodzianki

W niedzielę w Koalicji Obywatelskiej przeprowadzono wybory na szefów powiatów, regionów i przewodniczącego partii. Wzięło udział 78 proc. członków partii. Na przewodniczącego KO został wybrany dotychczasowy lider, premier Donald Tusk. Poparło go 97 proc.

Zmiana szefów struktur lokalnych nastąpiła w 5 województwach. W kuj. - pom. wygrał

Tomasz Lenz, lub. - Marta Wcisło, lub. - Marek Cebula, łódz. - Cezary Tomczyk, małop. - Aleksander Miszański, maz. - Jan Grabiec, opol. - Robert Węgrzyn. W podl. przewodniczącym został Krzysztof Truskolaski, pom. - Mieczysław Struk, śl. - Wojciech Saługa, św. - Artur Gierada, warm. - maz. - Jacek Protas, wlkp. - Jarosław Urbaniak, zach. - pom. - Olgierd Geblewicz.

KRYMINALISTYKA

Połączenie analizy DNA, odbitki linii papilarnych i biomarkerów może znacząco zwiększyć wartość dowodową śladów - uważa dr hab. Aneta Lewkowicz, prof. Uniwersytetu Gdańskiego. Naukowczyni jest szefową zespołu, który opracował nową metodę kryminalistyczną. Dzięki niej z jednej próbki można uzyskać więcej informacji niż dotychczas, co ma usprawnić pracę laboratoriów i organów ścigania.

„

PiS, prezentując kandydata na premiera w przyszłym rządzie, chce „schować” klótnie we wnętrzu partii

Włodzimierz Czarzasty marszałek Sejmu

Ceny paliw - rząd zapowiada działania, a PiS chce obniżek

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Wojna na Bliskim Wschodzie winduje ceny paliw, w poniedziałek przekroczyła 100 dolarów za baryłkę. Minister energii Miłosz Motyka zapowiada, że rząd na razie analizuje sytuację.

- Analizujemy sytuację, jeśli ceny będą rosły, to rząd będzie podejmował działania - zapowiedział minister energii Miłosz Motyka. Dodał, że decyzje mogą zapaść w tym tygodniu.

Szef resortu podkreślił, że powodem wysokich cen paliw jest „chaos na rynkach i destabilizacja Bliskiego Wschodu”. - Rozmawiałem z ministrem finansów, Andrzejem Domańskim, analizujemy sytuację, jeśli ceny będą rosły, to rząd będzie podejmował działania. Nie wykluczamy żadnego scenariusza - powiedział minister energii. - Niewykluczone, że decyzje będą w tym tygodniu. Pytany o inne możliwe scenariusze, Motyka odpowiedział: Obniżka marży do odpowiedniego poziomu - aby zagwarantować podaż surowca.

Na razie jedyną wprowadzoną przez rząd zmianą jest wydłużenie czasu pracy kierowców cystern do 11 godzin. Taką decyzję podjęło ministerstwo infrastruktury na wniosek ministra energii.

Z kolei minister finansów Andrzej Domański pytany o sytuację na rynku paliw uspokaja, że na razie wojna trwa niewiele po-



Miłosz Motyka, minister energii: Jeśli ceny paliw będą rosły, to rząd będzie podejmował działania

nad tygodni. - Jeżeli ona miałaby się przełożyć na długoterminową sytuację na rynku paliw, to oczywiście trzeba będzie podejmować adekwatne decyzje - mówi Domański w Polsat News.

Dodał, że „wachlarz rozwiązań jest szeroki”, a ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie minister energii Miłosz Motyka. Wskazał, że Orlen również pracuje nad swoimi rozwiązaniami.

Sytuację już wykorzystuje opozycja. W poniedziałkowy poranek wiceprezes PiS Przemysław Czałęcki, a zarazem polityk wskazany w wubiegły weekend jako kandydat na ewentualnego pre-

miera PiS zapowiedział złożenie projektu ustawy przewidującego czasowe obniżenie VAT na paliwo z 23 proc. do 8 proc. oraz zmniejszenie akcyzy o ok. 9-10 proc. Jak podkreślił, państwo „nie może łupić obywatela”, tylko wychodzić naprzeciw jego oczekiwaniom. Polityk PiS zorganizował konferencję prasową na stacji Orlen i wskazywał, że ceny za litr benzyny sięgają już 8 złotych.

Minister Andrzej Domański, pytany o pomysł Czarnka, odpowiedział: - PiS lubi straszyć. Na tym polega ich strategia polityczna. Domański podkreślił, że dostawy ropy do Polski są bezpieczne.

- Rozmawiałem z ministrem energii panem i z prezesem Orlenu, o sytuacji na rynku paliw i wszystkie rozwiązania są oczywiście przez nas analizowane i będziemy podejmować, jak zawsze gdy jest taka potrzeba, stosowne działania - powiedział szef resortu finansów.

Zdaniem ekspertów powodem skoków cen ropy na światowych rynkach jest przede wszystkim niepewność związana z sytuacją na Bliskim Wschodzie oraz ograniczeniem ruchu tankowców przez Cieśninę Ormuz.

Już w ubiegłym tygodniu premier Donald Tusk uspokajał, że sytuacja jeśli chodzi o zapasy paliwa w Polsce jest stabilna.

- Wojna nie ma bezpośredniego wpływu na dostawy ropy naftowej i innych paliw do Polski - zapewnił premier.

Wy tłumaczył, że Orlen nie sprowadza żadnej ilości ropy naftowej z Iranu ani przez Cieśninę Ormuz.

- Cała struktura dostaw ropy do Orlenu i do Polski jest całkowicie w tej chwili bezpieczna i nie ma mowy o żadnych, nawet najmniejszych zakłóceniach. Szef rządu zaznaczył też, że Orlen użyje narzędzi finansowych, w tym związanych z przykładem marża, aby ewentualne skoki cen ropy na giełdach światowych nie odbiły się „w sposób masowy” na cenach paliwa w Polsce.

- Nie możemy oczywiście zagwarantować nienaruszalności cen w tym czasie - przyznał premier.

Ukraina pomaga chronić bazy Amerykanów w Jordanii

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Ukraina wysłała drony przechwytyjące i zespół specjalistów ds. dronów, aby chronić amerykańskie bazy wojskowe w Jordanii przed atakami.

Takie słowa padły w wywiadzie dla poniedziałkowego „New York Timesa” z ust prezydenta Wołodymyra Zełenskigo.

Według prezydenta, USA zwróciły się do Ukrainy o pomoc w czwartek, a ukraiński zespół wyruszył następnego dnia. „Za-

reagowaliśmy natychmiast. Powiedziałem: tak, oczywiście, wyślemy naszych ekspertów” - zrelacjonował Zełenski.

Biały Dom nie odpowiedział na pytanie, czy USA zwróciły się do Ukrainy o pomoc - podkreślił dziennik, zauważając, że choć trwająca od 28.02 operacja amerykańsko-izraelska przeciwko Iranowi grozi odwróceniem uwagi świata od wojny Rosji przeciwko Ukrainie, to jednocześnie dała ona Kijowowi możliwość wykorzystania ciężko zdobytego doświadczenia i zaawansowanej technologii na nowym froncie.

Rosja używa przeciwko Ukrainie dronów irańskich.

Kijów ma nadzieję na przychyłność Waszyngtonu w tróstronnych rozmowach pokojowych z Moskwą. Prezydent USA Donald Trump oświadczył, że postrzega Zełenskigo jako większą przeszkodę w zawarciu pokoju niż przywódcę Rosji Putina.

Współpracując z USA na Bliskim Wschodzie, Ukraina ma nadzieję na podkreślenie kontrastu między swoim stanowiskiem a stanowiskiem Rosji wobec wojny na Bliskim Wschodzie. Amerykańscy urzędnicy twierdzą, że

Rosja dostarcza Iranowi informacje wywiadowcze, w tym zdjęcia satelitarne z lokalizacją amerykańskich okrętów i personelu wojskowego.

Zełenski powiedział, że chce pomóc krajom Bliskiego Wschodu, ale musi również zrównoważyć te prośby z potrzebami Ukrainy, która od ponad 4 lat odiera rosyjską inwazję. Ukraina zaofiarowała wymianę swoich dronów przechwytyjących na potężniejsze środki obrony powietrznej, których Kijów potrzebuje do walki z rosyjskimi pociskami balistycznymi.

W wyniku pożaru zawalił się dworzec w Glasgow

(KS, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W wyniku olbrzymiego pożaru częściowo zawalił się budynek obok dworca Glasgow Central Station, najruchliwszej stacji kolejowej w Szkocji. Nikt nie zginął. Dworzec został zamknięty, odwołano pociągi.

Pożar wybuchł w niedzielę po południu w sklepie z papierosami elektronicznymi i w ciągu kilku godzin rozprzestrzenił się, doprowadzając do częściowego zawalenia się budynku - przekazała BBC. Konstrukcja pochodziła z 1851 r.

Nie ma informacji o ofiarach - ogłosiła w niedzielę wieczorem szkocka straż pożarna.

Stacja BBC podała, że ogień nie przedostał się do budynku dworca centralnego. Stacja będzie jednak zamknięta do odwołania - poinformowała grupa przewoźników kolejowych National Rail. Firma ScotRail ogłosiła, że odwołała wszystkie połączenia planowane na poniedziałek.

Rzecznik Szkockiej Straży Pożarnej: „W szczytowym momencie na miejsce zmobilizowano 18

wozów strażackich i specjalistycznych sił, w tym trzy pojazdy z podwieszanym podwoziem i wodny zespół ratownictwa”.

Właściciele kilku firm mieszczących się w budynku ogarniętym pożarem, w tym kawiarni i salonu tatuażu, napisali w sieciach społecznościowych, że zostały one zniszczone.

Z powodu pożaru ewakuowano gości pobliskiego hotelu Voco Grand Central - poinformował zarząd hotelu.



W szczytowym momencie do opanowania ognia wezwano 18 wozów strażackich i specjalistycznych

Modżtaba Chamenei nowym najwyższym przywódcą Iranu

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Irańskie Zgromadzenie Ekspertów mianowało Modżtabę Chameneia, syna zabitego w amerykańsko-izraelskich atakach ajatollaha Alego Chameneia, na stanowisko najwyższego przywódcy kraju.

56-letni Modżtaba Chamenei nosi średni rangą tytuł duchowny w szyickim islamie - hodżatoleslama, niższy od ajatollaha i wielkiego ajatollaha.

Jest znany z bliskich, pielęgowanych od dziesięcioleci powiązań z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC).

Przez lata był kluczowym łącznikiem między ojcem a dowództwem tej formacji. Syn Alego Chameneia, zabitego w trwających od 28.02 atakach USA i Izraela na Iran, był jednym z głównych kandydatów na nowego najwyższego przywódcę islamskiej republiki, choć panująca w kraju ideologia nie pochwala zasady dziedziczenia tej funkcji. Według doniesień amerykańskiego dziennika „New



Modżtaba Chamenei zastąpił swojego ojca ajatollaha Alego Chameneia, który zginął w atakach Izraela i USA, na stanowisku najwyższego przywódcy kraju

York Times” z początku marca, Ali Chamenei miał przekazać swoim zwolennikom sprzeciw wobec dziedziczenia stanowiska najwyższego przywódcy.

Wcześniej w niedzielę Mohsen Hejdari, przedstawiciel prowincji Chuzestan w 88-osobowym Zgromadzeniu Ekspertów, oświadczył, że wyboru dokonano zgodnie z zaleceniem Alego Chameneia, który mó-

wił, że jego następca powinien być „nienawidzony przez wroga”, a nie przez niego chwalony.

Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej, zwany też Gwardią Rewolucyjną, zadeklarował w niedzielę lojalność wobec Modżtaby Chameneia - poinformowała agencja AFP, cytując komunikat IRGC.

„Są gotowi do całkowitego posłuszeństwa i poświęcenia,

aby wypełnić boskie nakazy” - napisano w komunikacie.

Przysięgę wierności najwyższemu przywódcy złożyły też irańskie siły zbrojne.

Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu Ali Laridżani wezwał do jedności wokół nowego najwyższego przywódcy.

Jak stwierdził, Zgromadzenie Ekspertów wybrało syna Chameneia pomimo gróźb ze strony USA i Izraela.

Laridżani ocenił, że nowy najwyższy przywódca może kierować krajem w obecnych warunkach.

Prezydent USA Donald Trump powiedział w niedzielę stacji ABC, że następny przywódca Iranu nie przetrwa zbyt długo, jeśli nie będzie miał poparcia Waszyngtonu.

Wcześniej Trump przyznał, że syn Chameneia jest dla niego nie do przyjęcia.

Izrael zapowiedział z kolei, że nowy najwyższy przywódca Iranu - niezależnie od tego, kto nim zostanie - automatycznie stanie się celem dla jego sił zbrojnych.

XII Forum Seniora 31 marca w Bydgoszczy. Zapisy od dziś!

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Wielkimi krokami zbliża się kolejna edycja imprezy uwielbianej przez seniorów, czyli Forum Seniora. Tym razem widzimy się w Bydgoszczy. Zapisy przyjmujemy od dziś.

Już za trzy tygodnie seniorzy z regionu będą mieć swoje święto w Bydgoszczy. Niewątpliwie tak można określić organizowane przez nas wydarzenie, które cieszy ogromnym zainteresowaniem wśród starszych Czytelników. Tradycyjnie zaprosiliśmy znakomitych prelegentów, którzy już szykują ciekawe wykłady dla uczestników Forum. Gościem specjalnym będzie Bożena Siedlińska - uczestniczka 8. Edycji Sanatorium Miłości. Dodajmy, że pani

Bożena jest mieszkanką Bydgoszczy.

Tradycyjnie podczas Forum Seniora będą stoiska partnerów, które będzie można odwiedzić w kawowej przerwie. Jak zawsze wszystkich uczestników po wykładach zapraszamy na obiad.

Przygotowaliśmy 500 miejsc

XII Forum Seniora „Gazety Pomorskiej”, „Expressu Bydgoskiego” i „Nowości Dziennika Toruńskiego” odbędzie się 31 marca 2026 roku w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym przy ul. Gdańskiej 187. Dojechać tam można autobusem 52 (kursuje z Błonia przez Osiedle Leśne) oraz autobusami 93 i 94. To autobusy międzygminne, które jadą z Leśnego. Wysiść należy na przystanku Jeździecka-Gdańska (li-



31 marca widzimy się na dwunastym już Forum Seniora w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym przy ul. Gdańskiej 187

nie 52 i 94) lub Gdańska-Jeździecka (linia 93). W Forum weźmie udział 500 seniorów z Kujawsko-Pomorskiego. Udział jest bezpłatny.

Zapisy przez formularz lub telefonicznie

Choć Forum rozpocznie się o godz. 9, to rejestrację zaczniemy od godz. 8.

Zapisy na Forum rozpoczynamy dzisiaj. Zachęcamy do zapisów przez formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie: pomorska.pl/forum-seniora.

Rejestrując się online, otrzymają Państwo kod dostępu do rocznej prenumeraty cyfrowej „Nowości Dziennika Toruńskiego”, „Gazety Pomorskiej” lub „Expressu Bydgoskiego” (do wyboru).

Dostępna jest również możliwość zapisów telefonicznych: od poniedziałku do piątku, w godz. 10-14, pod numerem telefonu 512 213 596.

Na adres wskazany podczas zapisów będziemy wysyłać pocztą drukowane zaproszenia na nasze Forum.

Następnie seniorzy będą musieli potwierdzić swój udział w wydarzeniu. Kto tego nie zrobi, straci miejsce w naszej imprezie.

Wykłady, które zainteresują seniorów

Tradycyjnie zadbałszy o to, by podczas Forum Seniora tematy wykładów były różnorodne oraz interesujące. Zaprosiliśmy prelegentów, którzy dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem mogą poprawić komfort życia starszych Czytelników w wielu jego dziedzinach życia oraz udzielić cennych porad.

O czym powiedzą nasi goście?

Możemy uchylić rąbka tajemnicy. Będą m.in. prelekcje o fizjoterapii, demencji i zdrowym odżywianiu. Nasz ekspert wyjaśni też czym jest czerwona teczka i jak ją przygotować.

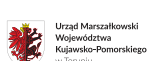
Do zobaczenia 31 marca na XII Forum Seniora w Bydgoszczy!

© P

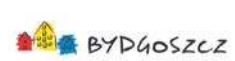
ORGANIZATOR



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY GŁÓWNI



PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



Ponad pół tysiąca seniorów rozpoczyna semestr na zajęciach w Grudziądzu

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Międzypokoleniowe Centrum Wiedzy cieszy się coraz większą popularnością! Dlaczego seniorzy przychodzą na te zajęcia? - Żeby nie dopadła nas demencja - mówi pani Krystyna, słuchaczka.

Rozpoczynający się semestr Międzypokoleniowego Centrum Wiedzy jest rekordowy! Regularne spotkania rozpoczyna bowiem aż 543 seniorów, a wśród nich 206, którzy w zajęciach uczestniczyć będą po raz pierwszy! A przypomnijmy, że cztery lata temu, w pierwszej edycji MCW, uczestników było 54. W kolejnych latach 200 i 350. Teraz jest ich już ponad pół tysiąca, a wciąż nie dla wszystkich chętnych wystarczało miejsc. Utworzono listy rezerwowe.

Seniorzy wybierają zajęcia ruchowe
Ofarta tematyczna spotkań w ramach MCW jest szeroka. W tym roku największym zainteresowaniem słuchaczy cieszyły się nowe zajęcia w ofercie. - Nowe są tańce latino solo oraz gimnastyka na krzesłach. Na pierwszych mamy 40 miejsc, na drugich 60, a na obu listy rezerwowe. Niezmiennie dużą popularnością cieszą się też zajęcia z języka angielskiego - mówi Daria Boguszyńska, która z ramienia ratusza koordynuje działalność Międzypokoleniowego Centrum Wiedzy. I dodaje: - W tym roku z powodu dużej liczby chętnych, nawet na wykłady mamy listę rezerwową: miejsc jest 150, a ponad 300 osób chętnych. Ten rok jest naprawdę rekordowy pod każdym względem.



Hymn Gaudeamus Igitur zainaugurował rekordowy semestr Międzypokoleniowego Centrum Wiedzy w Grudziądzu

Na wykładach ograniczeniem jest pojemność sal, w których odbywają się zajęcia. A to najczęściej jest marina, rzadziej klub „Akcent”, biblioteki...

To bezpłatne zajęcia
Uczestnikami zajęć w MCW mogą być osoby od 60. roku życia mieszkające w Grudziądzu.

Udział w zajęciach jest bezpłatny.
Od początku istnienia MCW jego słuchaczką jest pani Krystyna. Co podoba się jej, że wraca na zajęcia? - Przede wszystkim aktywność pod każdym względem, intelektualna również. Żeby nie stanąć w miejscu i żeby w pewnym momencie nie okazało się, że dopada nas demencja - mówi pani Krystyna.
Jakie zajęcia wybrała dla siebie na rozpoczynający się semestr? - Niestety, na nic nie udało mi się „załapać”, oprócz wykładów, które są bardzo ciekawe - odpowiada pani Krystyna.

W ramach MCW planowane są też wspólne działania seniorów z grudziądzką młodzieżą.
Mieli odwagę ruszyć „cztery litery”
- MCW to projekt, który łączy młodość z doświadczeniem, a ciekawość świata z mądrością lat. Tu każdy z was może znaleźć swoje miejsce, może spełniać się i trenować swoje talenty lub poznawać siebie od nowa, może znaleźć nowe pasje, nowe umiejętności, które może szlifować na zajęciach - do rozpoczynających semestr seniorów mówiła Róża Lewandowska, wiceprezydent Grudziądza.

Szymon Gurbin, przewodniczący Rady Miejskiej Grudziądza, jeden z inicjatorów utworzenia MCW, mówiąc do słuchaczy podkreślał: - Najważniejsze jest to, że państwo tak licznie odpowiedzieli na możliwość wzięcia udziału w tym projekcie. Państwa największa zasługa jest w tym, że po pierwsze zidentyfikowali państwo swoją potrzebę aktywności, ale nie poprzestali na tym, tylko mieli odwagę ruszyć „cztery litery” żeby tę przygodę śmiało rozpocząć.
Tę wypowiedź seniorzy nagrodzili śmiechem i gromkimi brawami. ©©

KRÓTKO

NA SYGNALE
Pod Grudziądem zginął nauczyciel szkoły w Gronowie

Do tragicznego zdarzenia doszło w piątek, około g. 15.25, we wsi Szarność, w gminie Świecie nad Osą w powiecie grudziądzkim. Samochód osobowy, którym podróżował tylko kierowca, na prostym odcinku drogi zjechał na pobocze i czołowo uderzył w drzewo. Kierowca zginął na miejscu.
Jak się okazało, śmierć poniósł Piotr Pacholec, lubiany nauczyciel ZS CKU w Gronowie, który w tym roku obchodziłby 39. urodziny. „Żegnamy pogodnego i łagodnego Człowieka. Nauczyciela, który zostawił dobro w swoich uczniach” - czytamy w pożegnaniu wpisanym na szkolnym profilu. (ŁS)

KONKURS
Ogłoszono laureatów konkursu „Wolna ściana”

Julia Wojtkowiak zajęła pierwsze miejsce w konkursie na logo „Wolna ściana” ogłoszonym przez ratusz. Zaprojektowany przez nią znak będzie umieszczany na miejskich ścianach, na których można legalnie malować graffiti. Drugie miejsce w konkursie zajął projekt Nadii Niemczyk, a trzecie Oliwii Mędrzyckiej. Wyróżniono Julię Kulkowską oraz Ninę Grosser.
Konkurs został przeprowadzony we współpracy z Zespołem Szkół Budowlanych i Plastycznych. Zgłoszono do niego 41 prac. Laureaci zostali nagrodzeni podczas uroczystości w refektarzu ratusza. (DD)

Wyciąg z ogłoszenia
PREZYDENTA GRUDZIĄDZA
z CZWARTEGO przetargu ustnego nieograniczonego organizowanego w dniu 14 kwietnia 2026 r. na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego i sprzedaży lokalu mieszkalnego, stanowiącego własność gminy – miasto Grudziądz

Lp.	Położenie nieruchomości w Grudziądzu	Oznaczenie księgi wieczystej	Powierzchnia nieruchomości gruntowej	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza	Wysokość wadium
1.	ul. Żeromskiego 3 lokal mieszkalny nr 5	Nieruchomość gruntowa TO1U/00035766/2	Działka nr 170 obręb 108 pow.0,1136 ha	Lokal mieszkalny nr 5 położony na poddaszu o łącznej pow. 51,51 m ² (pow. uż. 38,46 m ²), składający się z: dwóch pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju oraz pomieszczenia przynależnego: piwnicy nr 7 o powierzchni 13,05 m ² wraz z udziałem wynoszącym 5151/47577 części we współwłasności gruntu i w częściach wspólnych budynku mieszkalnego, które nie służą wyłączenie do użytku właścicieli poszczególnych lokali.	80.000,00 zł	8.000,00 zł

Przetarg na sprzedaż powyższej nieruchomości odbędzie się w **dnio 14 kwietnia 2026 r. o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274.

Wyciąg z ogłoszenia
PREZYDENTA GRUDZIĄDZA
o trzech przetargach organizowanych w dniu 14 kwietnia 2026 r. na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości stanowiących własność gminy-miasto Grudziądz, położonych w Grudziądzu przy ulicy Wojciecha Kossaka

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia	Obręb	Księga Wieczysta	Cena wywoławcza	w tym 23% podatek VAT	Wysokość wadium
➤ Nieruchomości położone na terenie, dla którego obowiązuje Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, dla których przewidziano funkcję zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – symbol 1MNW.								
1.	ul. Wojciecha Kossaka	29/1	1424 m ²	145	TO1U/00003125/4	213.000,00 zł	39.829,27 zł	22.000,00 zł
2.	ul. Wojciecha Kossaka	29/6	1397 m ²	145	TO1U/00003125/4	256.200,00 zł	47.907,32 zł	26.000,00 zł

Przetargi na sprzedaż powyższych nieruchomości odbędą się w **dnio 14 kwietnia 2026 r. o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 – pokój nr 310.

Przetargi przeprowadzone zostaną bezpośrednio po sobie, zgodnie z podaną kolejnością, poczynając **od godziny 12.00**. Każda nieruchomość jest przedmiotem odrębnego przetargu. Wniesienie jednego wadium uprawnia do wzięcia udziału w jednym przetargu. Przy wnoszeniu wadium w treści przelewu należy wpisać oznaczenie geodezyjne nieruchomości, której ono dotyczy.

Pełna treść ogłoszenia zamieszczona została na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 (parter i II piętro), na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „Informacje → Sprzedaż nieruchomości” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „Dla inwestorów → Nieruchomości miejskie na sprzedaż”.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu, ul. Ratuszowa 1 - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pok. 314, II piętro, tel. (56) 45-10-274..

Wspólnie świętowały druhny OSP z regionu

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Mamy, studentki, urzędniczki... A wszystkie są druhnami OSP w Kujawsko-Pomorskiem. Ponad setka z nich świętowała Dzień Kobiet w ośrodku kultury w Małym Rudniku pod Grudziądem.

- Mundur dla mnie to duma, ale mundur to nie wszystko, ponieważ OSP działa sercem - mówi Marzena Ziółkowska, która od czterech lat należy do KSRG OSP Łubianka w powiecie toruńskim. - Impulsem do działania jest dla mnie pomoc człowiekowi w potrzebie, a największą satysfakcją po udanej akcji poczucie dobrze wykonanej misji.

Wraz z nią do GOK-u w Małym Rudniku świętować Dzień Kobiet przyjechała Wiktoria Matuszak, której przygoda z OSP Łubianka rozpoczęła się lata temu... - Miałam 15 lat, gdy zaczęłam działać w harcerskiej grupie ratowniczej i z tej racji mieliśmy też kontakt ze strażakami - opowiada druha Wiktoria Matuszak. - Poza tym mój partner został zawodowym strażakiem. Bliskie mi było ratownictwo i straż. Jednak ostatecznie postawiłam na OSP, ponieważ wolę działać w terenie.

Gdy zawyje syrena wzywająca do akcji, to... - Wraz z nią poziom adrenaliny rośnie i towarzyszy mi poczucie odpowiedzialności za siebie jak i za ludzi, do których pędzimy z ratunkiem, a potem jest radość i pozytywne zmęczenie na koniec dnia - dzieli się Wiktoria Matuszak.

Obie druhny dodają, że w OSP Łubianka są zaledwie trzy kobiety... - Chciałoby się więcej, bo kobiety są siłą. Wspólnie, że możemy się tu spotkać w tak licznych gronie, integrować i wymienić się doświadczeniami bo przecież wszystkie z nas łączy wspólna pasja, jaką jest OSP - mówią.

Zwykle to dziadkowie i rodzice „wciągają” swoje pociechy do straży, a w przypadku Wioletty Goldberg, która od czterech lat należy do OSP Kowalki w powiecie rypińskim, było odwrotnie: - Syn i córka najpierw wstąpili do OSP i siłą rzeczy zaczęłam się interesować aż zdecydowałam, że też dołączę. Moim zadaniem są głównie wystąpienia ze sztandarem, pomagam też przy prowadzeniu młodzieżowych drużyn pożarniczych.

- Gdy słyszę dźwięk syreny to myślę tylko o tym, by jak najszybciej dotrzeć do remizy i wyjechać do akcji, by pomóc ludziom - mówi druha Paulina Marynowska z OSP Kowalki. A jaki mundur jest jej bliższy: bojowy czy galowy? - Po równo. Lubię wyjazdy i adrenalinę, ale z drugiej strony pracuję z młodzieżą i prowadzę drużynę pożarniczą i tego też potrzebuję. Na terenie naszego powiatu kobieca drużyna pożarnicza była nowością i dużym wyzwaniem, ale bardzo się cieszymy że jesteśmy inspiracją dla innych. Myślę, że nasza rola w OSP jest tak samo ważna jak męzczyzn.

Podczas spotkania w GOK-u w Małym Rudniku drużyny z Kujawsko-Pomorskiego wysłuchały koncertu przy kawie i poczęstunku. Niespodzianką od druhow z OSP Ruda był strażacki taniec!

- Łączycie wrażliwość z siłą, empatię z profesjonalizmem, a gotowość niesienia pomocy drugiemu człowiekowi stawiać ponad własny komfort i bezpieczeństwo - do druhen mówił Andrzej Rodziewicz, wójt gm. Grudziądz.

Jarosław Herbowski, prezes zarządu wojewódzkiego OSP RP: - Rola kobiet w strukturach OSP rozszerza się. Jest coraz więcej kobiecych drużyn, które startują w zawodach, prowadzą kroniki, działają z młodzieżowymi drużynami pożarniczymi. Dziękuję za waszą aktywność i proszę o dalszą, abyśmy wspólnie budowali siłę jednostek OSP. ©©

DZIEŃ KOBIET



FOT. PIOTR BILSKI

TURYSTYKA

Panie za kierownicą. To rajd z okazji Dnia Kobiet

Automobilklub Grudziądzki zorganizował „Turystryczny rajd samochodowy z okazji Dnia Kobiet”. Przeznaczony był nie tylko dla pań. Ma miejsce startu wybrano marinę, z której załogi wyruszyły w trasę składającą się z dwóch odcinków, o łącznej długości ok. 36 km. Po drodze uczestniczki i uczestnicy odwiedzili Centrum Edukacji Ekologicznej. Na zdjęciu jedyna w pełni żeńska załoga Karolina Olszanowska i Katarzyna Stolarczuk z Automobilklubu Inowrocławskiego. (PB)

REKLAMA

0011491012

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O I PRZETARGU

BURMISTRZ MIASTA I GMINY ŁASIN

działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Łasin

Lokal mieszkalny nr 13 o pow. 46,40 m² składający się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, w.c., wraz z pomieszczeniem piwnicy o pow. 9,00 m², lokal znajduje się na I piętrze budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Łasinie-Wybudowaniu ul. Dworcowa 50B/13, oraz z przynależną współwłasnością części wspólnych budynku mieszkalnego i udziałem wynoszącym 571/10000 w części działki nr 41/31 o pow. 1500 m², zapisanej w KW TO1U/00023891/0, na której znajduje się budynek. Cena wywoławcza wynosi: 185.000,00 zł. Nieruchomość umieszczona w ogłoszeniu jest wolna od zobowiązań i obciążeń.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin w dniu **16.04.2026 r.** od godz. **10.00** w piwnicy, sala konferencyjna. Wadium w wysokości 10% wartości brutto lokalu mieszkalnego należy wpłacać na konto nr

65 9484 1033 2325 0350 4992 0007 (data wpływu na konto 13.04.2026 r.)

Wadium ulega przepadkowi w chwili uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Łasin i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://bip.lasin.pl/> w zakładce przetargi nieruchomości oraz wyciąg w prasie („Gazeta Pomorska”).

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin na parterze w Referacie Inwestycji, Budownictwa, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami, tel. 56 4665043 wew. 28.

REKLAMA

0011491013

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O I PRZETARGU

BURMISTRZ MIASTA I GMINY ŁASIN

działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Łasin

Lokal mieszkalny nr 2 o pow. 44,13 m² składający się z 1 pokoju, kuchni, korytarza, łazienki, w.c., wraz z pomieszczeniem piwnicy o pow. 0,86 m², lokal znajduje się na poddaszu budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Zawdzkiej Woli 33/2, oraz z przynależną współwłasnością części wspólnych budynku mieszkalnego i udziałem wynoszącym 4499/46979 w części działki nr 78 o pow. 6100 m², zapisanej w KW TO1U/00035752/1, na której znajduje się budynek. cena wywoławcza wynosi: 49.000,00 zł. Nieruchomość umieszczona w ogłoszeniu jest wolna od zobowiązań i obciążeń.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin w dniu **16.04.2026 r.** od godz. **10.30** w piwnicy, sala konferencyjna. Wadium w wysokości 10% wartości brutto lokalu mieszkalnego należy wpłacać na konto nr

65 9484 1033 2325 0350 4992 0007 (data wpływu na konto 13.04.2026 r.)

Wadium ulega przepadkowi w chwili uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.

Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Łasin i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://bip.lasin.pl/> w zakładce przetargi nieruchomości oraz wyciąg w prasie („Gazeta Pomorska”).

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin na parterze w Referacie Inwestycji, Budownictwa, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami, tel. 56 466 50 43 wew. 28.

REKLAMA

0011491014

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O I PRZETARGU

Burmistrz Miasta i Gminy Łasin

działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Łasin

Lokal mieszkalny nr 4 o pow. 45,69 m² składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, kotłowni, wraz z pomieszczeniem piwnicy o pow. 3,19 m² i pomieszczenie przynależne strych o pow. 9,12 m², lokal znajduje się na I piętrze budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Szonowie 15/4, oraz z przynależną współwłasnością części wspólnych budynku mieszkalnego i udziałem wynoszącym 5800/59097 w części działki nr 235/3 o pow. 3300 m², zapisanej w KW TO1U/00046628/3, na której znajduje się budynek, cena wywoławcza wynosi: 69.000,00 zł.

Nieruchomość umieszczona w ogłoszeniu jest wolna od zobowiązań i obciążeń.

Przetarg odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin w dniu **16.04.2026 r.** od godz. **11⁰⁰** w piwnicy, sala konferencyjna. Wadium w wysokości 10% wartości brutto lokalu mieszkalnego należy wpłacać na konto nr

65 9484 1033 2325 0350 4992 0007 (data wpływu na konto 13.04.2026 r.)

Wadium ulega przepadkowi w chwili uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.

Ogłoszenie o przetargu zostało podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Łasin i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej <http://bip.lasin.pl/> w zakładce przetargi nieruchomości oraz wyciąg w prasie („Gazeta Pomorska”).

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Łasin na parterze w Referacie Inwestycji, Budownictwa, Rolnictwa i Gospodarki Gruntami, tel. 56 466 50 43 wew. 28.



FOT. ALEKSANDRA PASIS

- Łączy nas wspólna pasja, jaką jest OSP - mówią Wiktoria Matuszak i Marzena Ziółkowska z jednostki w Łubiance

Piękna kamienica przy ulicy Poniatowskiego odzyska blask. Wraz z nią 11 innych zabytków

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Piękna, ale zaniedbana kamienica przy ul. Poniatowskiego 5 w Toruniu czekała na ten moment długie lata! Za sprawą miejskiej dotacji po pierwsze blask odzyska jej elewacja.

Ulica Poniatowskiego 5 w Toruniu - ten adres nasi Czytelnicy dobrze poznali. Opisywaliśmy bowiem, jak tętni życiem parter tej kamienicy. Jego drzwi codziennie szeroko otwarte są dla Ukraińców i Polaków. Tutaj odbywają się kursy języka polskiego dla obcokrajowców, zajęcia malarskie dla dzieci i dorosłych, próby chóru; działa studio fotograficzne.

Zabytkowa kamienica od lat czekała na ten moment, czyli remont elewacji. Wreszcie się doczekała!

Rada Miasta Torunia na ostatniej sesji zatwierdziła przyznanie dotacji na prace konserwatorskie. Wśród 12 dotacji jest i ta dla adresu Poniatowskiego 5 w Toruniu.

Detale pokrywa kurz

Ta kamienica znajduje się na dawnym Wilhelmstadt, czyli Przedmieściu św. Katarzyny. Ta okolica pięknieje w ostatnich latach.

Blask odzyskują zarówno kamienice znajdujące się w rękach prywatnych (z ul. Jagiellończyka na czele), jak i te administrowane przez miasto. Tu wspomnieć trzeba choćby o kamienicy „Pod kogutem” u zbiegu ul. Piastowskiej i Jagiellończyka, która autentycznie zachwyca po kompleksowym remoncie.

Co dzięki miejskiej dotacji zostanie zrobione przy ul. Poniatowskiego 5?

Kamienica wzniesiona została w latach 1897-1901. Robi wrażenie nie tylko cała bryła, ale i mnogość detali - zarówno płaskorzeźb, ozdobnych obramowań okien, jak i kutych balustrad na balkonach. Obiekt został wpisana do rejestru zabytków (choć dopiero w 2016), o czym informuje zresztą tabliczka obok wejścia.

Niestety, piękne zdobienia i detale nie zachwycają oczu



FOT. MAŁGORZATA OBERLAN

Za sprawą miejskiej dotacji blask odzyska elewacja kamienicy, ale także stolarka na klatce schodowej

i nadgryza je ząb czasu od lat. Pokrywają je brud i kurz.

Zmieni to remont w 2026 r. Miejska dotacja w wysokości 80 tys. zł pozwoli na prace konserwatorsko-restauratorskie elewacji frontowej (etap II), izolację fundamentów, ale także prace stolarskie w klatce scho-

dowej i odtworzenie elementów tej stolarki.

Milion złotych na zabytki

Na ostatniej, lutowej sesji Rada Miasta Torunia przyjęła uchwałę w sprawie przyznania dotacji konserwatorskich

w 2026 roku. Przyznano 12 dotacji, a łączna pula środków przeznaczona na ten cel wynosi 1 mln zł.

Jakie - oprócz opisywanej kamienicy - zabytki odzyskają blask? Parafia rzymskokatolicka p.w. św. Antoniego otrzymała dotację na remont wraz z pracami konserwatorskimi kaplicy pw. św. Barbary przy ul. Przysiecka 12 (150 tys. zł).

Wypięknieje też willa przy ul. Konopnickiej 18 (wnioskodawcy: Agnieszka i Zenon Łydzinscy). Zaplanowano odtworzenie stolarki drzwi balkonowych w elewacji i kondygnacji w lokalu mieszkalnym. Kwota dotacji to 10 tys. zł. Blask odzyska budynek mieszkalny przy ul. Bydgoskiej 82. Tutaj dotacja przeznaczona jest m.in. na prace konserwatorsko-restauratorskie elewacji frontowej i bocznej. Wsparcie to 100 tys. zł.

Dalej pięknieć będzie też budynek Towarzystwa Naukowego w Toruniu przy ul. Wysokiej 16. Tu plan zakłada m.in. 5. etap remontu elewacji. Kwota dotacji: 140 tys. zł. Baszta „Koci Łeb” przy ul. Podmurnej 74 do-

stała 80 tys. zł na prace konserwatorskie i restauratorskie przy licu ceglanym dawnych miejskich murów obronnych przyległych do baszty. Natomiast kamienica czynszowa przy ul. Konopnickiej 15 - na remont elewacji frontowej wraz z wymianą wrót bramy wjazdowej, remont elewacji tylnej i balkonów oraz prace towarzyszące (110 tys. zł).

40 tys. zł dostał budynek przy ul. Kopernika 21 (Polskie Towarzystwo Ekonomiczne) na odtworzenie stolarki okiennej. Kamienica przy ul. Podmurnej 28 natomiast - 80 tys. zł na odtworzenie stolarki okiennej narożnej. Z kolei kamienica przy ul. Most Pauliński 12 - 75 tys. zł na prace konserwatorskie i restauratorskie elewacji.

Dwie ostatnie dotacje przyznano kamienicy przy ul. św. Katarzyny 8 (45 tys. zł) oraz Kościołowi pw. Matki Bożej Zwycięskiej przy ul. Podgórnej 74 (90 tys. zł na dalsze prace konserwatorsko restauratorskie elewacji).
©®

REKLAMA					0011481171
INFORMATOR					
HOTELE					
Bydgoszcz					
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532				
LEKARSKIE					
Włocławek					
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074				
Radziejów					
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A				
USŁUGI					
Bydgoszcz					
Śmieciami - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	000028	408914801	000502	
Grudziądz:					
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88					
USŁUGI POGRZEBOWE					
Bydgoszcz					
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A				
Chojnice					
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.					
Toruń					
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl					
Inowrocław					
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801				
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805				
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl					
Barcin					
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528				
Pakość					
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983				
Gniewkowo					
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045				
Janikowo					
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717					
Kruszwica					
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345				
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162				
Złotniki Kujawskie					
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281				
Żnin					
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417				412314801/A
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416				
Włocławek					
TARTAR spopielnarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074				
Kowal					
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289				
WETERYNARYJNE					
Toruń					
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.					
ZDROWIE I URODA					
Toruń					
Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl					

ŻYWNOSĆ PREZES FIRMY COLIAN JAN KOLAŃSKI: CENY KAKAO SĄ STABILNE, ALE ROSNĄ INNE KOSZTY

Słodka branża musi pilnować nie tylko smaku

Katarzyna Zawada
katarzyna.zawada@polskapress.pl

Tysiące pracowników, kilkadziesiąt rynków zbytu. Biznes słodczy, mimo trudności, wciąż ma się dobrze. Na krajowym podwórku od lat istnieją marki, które konsumenci znają i cenią ich jakość. Jak zatrzymać wiernego do tej pory klienta na dłużej? - Bardzo ważne jest to, aby być odpowiedzialnym, rzetelnie informować, inspirować i ciekawić - przekonuje Jan Kolański, prezes i założyciel Colian, uznanej marki w branży spożywczej.

Katarzyna Zawada:
Czy ostatni rok firma może zaliczyć do udanych?

Jan Kolański: Z pewnością nie był to łatwy okres. Biznes słodczy mierzył się z wyzwaniami, związanymi z cenami surowców kakaowych, które wymagały od nas dużej ostrożności przy podejmowaniu wielu decyzji - zarówno tych strategicznych, jak i codziennych, operacyjnych. Jednak dla mnie 2025 rok okazał się wyjątkowy z dwóch bardzo ważnych powodów. Po pierwsze, 6 maja ogłosiliśmy włączenie do Grupy Colian niemieckiego producenta okazjonalnych wyrobów czekoladowych - Gubor Schokoladen. To duży sukces naszego zespołu, który już od kilku lat poszukiwał możliwości dalszego rozwoju na arenie międzynarodowej. Zależało nam na bliskim sąsiedztwie z Polską i doskonale uzupełniającym ofertę Colian portfolio produktowym. Dzięki tej transakcji jesteśmy już bezpośrednio obecni na pięciu rynkach.

Jakie są zatem cele na 2026 rok?

Strategia rozwoju Colian na najbliższe lata zakłada równoczesny rozwój kluczowego rynku krajowego i dynamiczną ekspansję zagraniczną. Obecnie sprzedaż poza Polską wynosi w Colian 70 proc. Jednocześnie będziemy dalej aktywni lokalnie w Polsce, Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii i Irlandii. Posiadamy tam swoje struktury i intensyfikujemy

działania sprzedażowe. Nasze marki są znane, lubiane i cenione za wysoką jakość. Dzięki dbałości o dobry skład i tradycyjne receptury cieszą się one dużym zainteresowaniem konsumentów w wielu krajach. Skupiamy się więc na zwiększaniu oferty globalnej i jej promocji. Co roku jesteśmy obecni m.in. na targach ISM w Kolonii. Tegoroczna edycja była bardzo udana. Zaprezentowaliśmy szeroką ofertę produktów całej Grupy Colian, w tym również wyrobów sezonowych. Nasza oferta musi być dostosowana do różnorodnych upodobań i wymagań kulturowych. Obecnie zagraniczne portfolio budowane jest w oparciu o markę parasolową Goplana, która obejmuje szeroki asortyment produktowy, m.in.: ciastka i praliny Coolky (w Polsce znane jako Jeżyki), wafle Family's (Familijne), wafle Albi (Grzeški) oraz cukierki Toffino. Równolegle promujemy wyroby premium Lily O'Brien's, Elizabeth Shaw oraz szeroką propozycję słodczy okazjonalnych Gubor Schokoladen.

Promocja innych marek to jedno, ale ich eksport to drugie. Ten chyba ma się dobrze, prawda? W jakich krajach wasze wyroby cieszą się szczególnym uznaniem?

Ostatnio jedna z naszych obserwatorek w mediach społecznościowych przesłała nam zdjęcia produktów z logo Goplana z wyspy Barbados w Ameryce Środkowej. Na sklepowych półkach znalazła tam m.in. praliny Sliwka Plum in Chocolate (w Polsce to Śliwka Nałęczowska) oraz Coolky (ciastka Jeżyki). To bardzo miłe, że nasze działania są zauważalne i przynoszą zamierzone efekty - produkty możemy znaleźć w wielu zakątkach świata. Kraje, w których jesteśmy najbardziej aktywni, to Holandia, Ukraina, Stany Zjednoczone, Chile, Niemcy, Brazylia, Słowacja i Maroko. Z kolei wśród najbardziej popularnych produktów za granicą znajdują się Czekoladki z Klasą, cukierki Toffino, wafle Alibi (Grzeški) oraz galaretki w czekoladzie od Goplany.



FOT. COLIAN

- Nasza oferta musi być dostosowana do różnorodnych upodobań i wymagań kulturowych - przekonuje Jan Kolański

Ceny kakao nie są już takie, jak kiedyś, zmienia się też nieco cały „słodki” przemysł. Do tego dochodzi kwestia opłaty cukrowej. Z jakimi wyzwaniami jeszcze trzeba się mierzyć?

Ceny kakao w ostatnich miesiącach stabilizują się, co bardzo nas cieszy, ale wciąż nie osiągnęły poziomu sprzed kilku lat. Obecnie dużym wyzwaniem dla sektora są także rosnące koszty pracy, energii i usług oraz nowe regulacje prawne i środowiskowe. Branża napojowa mierzy się z systemem kaucyjnym, który dopiero wszedł w życie. Społeczeństwo wciąż uczy się nowych nawyków związanych ze składowaniem pustych opakowań, co wymaga czasu i edukacji konsumentów.

Wasze marki są już trochę zakorzenione w świadomości klientów, szukających czegoś słodkiego lub orzeźwiającego na półkach. Macie plany na wprowadzanie nowych produktów, czy lepiej pozostać wiernym temu, co sprawdzonych?

Kultowe i cenione przez konsumentów słodczy Colian pozostaną w ofercie i nadal będą aktywnie promowane w różnych kanałach sprzedaży. Pozostaniemy wierni temu, co jest już sprawdzone, nie oznacza to jednak, że nie pojawiają się nowości. W najbliższych miesiącach planujemy kilka ciekawych debiutów rynkowych. Lubimy za-

skakiwać. Na ten moment nie mogę więcej zdradzić.

Zagraniczna działalność firmy to też inne marki. Jakby pan ocenił aktywność na rynku niemieckim czy brytyjskim?

Tak, obecnie Colian posiada w portfolio sześć zagranicznych marek: brytyjskie Elizabeth Shaw i Famous Names, irlandzką Lily O'Brien's oraz niemieckie brandy Gubor Schokoladen, Riegelein oraz Friedel. Na Wyspach Brytyjskich aktywnie działamy już od 10 lat i zdążyliśmy bardzo dobrze poznać tamtejszy rynek. W Irlandii jesteśmy nieco krócej - od 2018 roku - ale są to regiony kulturowo dość zbliżone, więc sposób funkcjonowania na obu z nich jest bardzo podobny. Nasze produkty odnoszą tam znaczące sukcesy, zwłaszcza w kategorii pralin. Na rynku niemieckim obecni jesteśmy od dawna poprzez ofertę eksportową, jednak działalność bezpośrednia rozpoczęła się dopiero w połowie zeszłego roku. Posiadamy jednak po stronie Gubor Schokoladen bardzo doświadczonego zespół, który prowadzi ten biznes na szeroką skalę. Czerpiemy z własnych doświadczeń. Z pewnością rynek niemiecki jest znacznie bardziej uprządkowany, oparty na rygorystycznych przepisach i jasno określonych zasadach. To także jego ogromna zaleta

- biznes jest tam dużo bardziej przewidywalny i stabilny.

Zaczynał pan od ziół i przypraw. Skąd pomysł, aby pójść dalej?

Biznesy przyprawowy i słodczy są do siebie podobne - oba należą do branży FMCG i mają ten sam typ klienta, choć rynek słodczy jest oczywiście znacznie większy. W przyprawach zaczynaliśmy pod marką Ziolopec, a następnie rozwijaliśmy Appetite, która nadal funkcjonuje na rynku. W 2003 roku włączyliśmy do naszego portfolio bydgoską Jutrzenkę, co było pierwszym krokiem w kierunku budowy słodkiej części naszego biznesu. W kolejnych latach do Grupy Colian dołączyły takie marki jak Goplana, Grzeški oraz Helena, znana z kultowej Oranżady Hellena. Przejęcie brandu napojowego było dużym wyzwaniem - brakowało nam doświadczenia w tej branży, know-how oraz właściwego wyczucia rynku. Długo walczyliśmy o odzyskanie pozycji w tym segmencie. Choć marka osiągnęła ogromny sukces i jest numerem jeden w kategorii oranżad, drugi raz nie zdecydowaliśmy się na jej zakup. Kosztowało to nasz zespół wiele pracy i wysiłku. Kolejne przejęcia dotyczyły już wyłącznie marek słodczych, co okazało się znacznie łatwiejsze.

Przez lata obserwował pan, jak zmienia się biznes. Jak dzisiaj przyciąga się klienta? Doba technologii, mediów społecznościowych i krzykliwych reklam to szansa czy przekleństwo dla przedsiębiorców?

Nie postrzegam reklamy jako przekleństwa. Każda forma promocji jest wartościowa, o ile pozostaje w zgodzie z obowiązującym prawem i nie narusza ogólnie przyjętych zasad etyki. Bardzo ważne jest to, aby być odpowiedzialnym - informować, inspirować i ciekawić, a nie manipulować lub wprowadzać w błąd.

Współczesny marketing daje mnóstwo możliwości i dzięki nim firmy mogą docierać do odbiorców w sposób bardziej interaktywny i spersonalizowany. Nowe technologie czy media społecznościowe są częścią naszej codzienności i pozwalają zbudować autentyczne relacje z klientami. Z drugiej strony współczesny konsument jest coraz bardziej wymagający i nieustannie bombardowany niezliczoną ilością reklam. Trzeba być wyjątkowo kreatywnym, by przebić się ze swoją narracją w tym gąszczu informacji i zwrócić jego uwagę.

Rozwój to nie tylko dbanie o brand, to także działania czysto infrastrukturalne. Kiedy ruszy rozbudowa zakładu w Opatówku? Czy gdzieś jeszcze planowane są prace?

Budowa zakładu jest dla nas strategicznym celem. Jesteśmy na końcowym etapie prac projektowych i liczymy na szybkie procedowanie w urzędach samorządowych oraz u dostawców mediów. Zależy nam na szybkiej realizacji, ale niestety polskie przepisy hamują wiele działań.

Wprowadził pan niejedną zmianę w zakładach produkcyjnych. Automatyzacja jest potrzebna, ale na jej końcu zawsze musi stać człowiek, prawda?

Oczywiście. Colian to ludzie i to oni stoją za sukcesem naszej organizacji. Automatyzacja jest bardzo ważna, ale finalnie to człowiek decyduje o jej działaniu i efektywności. Uważam, że to się nie zmieni.

To była bardzo intensywna podróż, spotkanie ze sobą w innym wymiarze niż dotąd

Edyta Górniak na Instagramie o realizacji filmu dokumentalnego o jej karierze Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Dorota Gawryluk dostała bukiet kwiatów

Dziennikarka pochwaliła się ostatnio na Instagramie fotografią z synem Nikonem. Mężczyzna jest wykwalifikowanym fachowcem, specjalizującym się w energetyce. Nikon zapozował z mamą do wspólnego zdjęcia. „Kwiaty od syna, na dobry początek dnia! Czego chcieć więcej” - podpisała je dziennikarka.

Michał Szpak lubi stary styl

W jednym z ostatnich wpisów na Instagramie piosenkarz pokazał swe mieszkanie w jednej z warszawskich kamienic. Składają się nań przestronne wnętrza, wysokie okna i drzwi. Staroświeckie meble uzupełniają oryginalne dodatki - obrazy oraz popiersie na postumencie.

Agnieszka Włodarczyk wstydzi się za Polaków

Celebrytka mieszka z rodziną w Dubaju od 2024 roku. Teraz opublikowała na Instagramie wpis, w którym dała wyraz irytacji złościwością Polaków. „Czytam komentarze pod artykułami o Dubaju. Trudno uwierzyć, że to piszą dorośli ludzie. Skala hejtu jest porażająca. Ludzie, którzy przyjechali tu na wakacje z rodziną albo wybrali to miejsce do życia, teraz dostają po dupie od Polaków. Pod artykułami czytają: „Dobrze im tak”, „Chcieli, to mają”. To jest wredne. Wstyd - napisała. (GZL) Fot. Karolina Misztal



W TELEWIZJI



Wejście smoka TVN 7, 21:00

Najśłynniejszy film z legendarnym mistrzem karate Bruceem Lee. Główna część akcji toczy się na turnieju walk, podczas którego ich mistrz (Bruce Lee) wykonuje tajną misję mającą zdemaskować przestępczą działalność organizatora imprezy, Hana.

Pan Verdoux TVP Kultura, 21:50

Verdoux traci pracę. Zaczyna na opiekowanie się bogatymi, starymi pannami, które morduje dla zysku. Inspiracją była historia Landru, który działał we Francji w okresie I wojny światowej uwodząc i mordując samotne zamożne kobiety.

Ostatnia misja Kino Polska, 22:10

Andrzej Kostynowicz, zawodowy morderca pracujący dla rządu francuskiego, dowiaduje się, że umiera i pragnie rozliczyć z przeszłością. Rusza do Polski, a sentymentalna podróż przeradza się w ostatnią misję, gdy przyjmuje ofertę miliona franków za głowę polskiego biznesmena Murana (Piotr Fronczewski).

Konwój TVP 2, 23:25

Sierżant Andrzej Zawada, mający problem z używkami, dostaje szansę wykazać się. Musi przetransportować niebezpiecznego więźnia. Nie wie jednak, że akcja służy odwróceniu uwagi od istoty sprawy.

KRZYŻÓWKA NR 37

Poziomo:

- umieszczany w kopercie,
- legendarny założyciel naszej stolicy,
- leśny krzew owocowy,
- polski samochód dostawczy,
- reprezentacja kraju w piłce nożnej,
- gra z numerowanymi bilami,
- namiot amerykańskich Indian,
- przywódca francuskiej rewolucji,
- obróć na lodowisku,
- pamiętniki pisane w Internecie,
- jedyny w swoim rodzaju,
- wczesna pora dnia,
- „Nasza ...”, nowela Marii Konopnickiej,
- złota ... to sentencja,
- szlachecki herb polski,
- zagrała Michalinę Wisłocką w „Sztuce kochania”,
- wydłużony pies, taks,
- surowiec na meble,
- niewielka małpiatka o dużych uszach,
- kiszony lub małosolny,
- kotlet schabowy z kapustą,
- najwyższy głos męski,
- Jacek, wykonawca piosenki z serialu „Samo życie”.

Pionowo:

- przestrzeń pozaziemska,
- chuligański eksces, wyskok,
- niewielki komputer osobisty,
- anglosaska jednostka długości,
- przedmiot przynoszący szczęście,
- popularny przebój Abby,
- imię Lipnickiej, piosenkarki,
- śnieżny pojazd sportowy,
- boczny grzbiet łańcucha górskiego,
- stalagmit lub stalaktyt,
- gatunek nietoperza,
- ważna część organizmu,
- western z udziałem Leonardo DiCaprio,
- belgijski koń pociągowy,
- mityczna żona króla Teb,

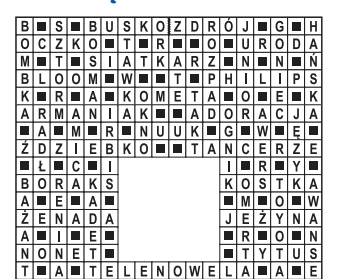


- imię Lipnickiej, piosenkarki,
- śnieżny pojazd sportowy,
- boczny grzbiet łańcucha górskiego,
- stalagmit lub stalaktyt,
- gatunek nietoperza,
- ważna część organizmu,
- western z udziałem Leonardo DiCaprio,
- belgijski koń pociągowy,
- mityczna żona króla Teb,

Likosa,

- japoński producent sprzętu fotograficznego,
- wilcza lub czarna w lesie,
- włóczka ze splotu różnobarwnych nitki,
- uroczysty wjazd biskupa,
- zawody na jeziorze Malta,
- miasto szekspirowskich chanków,
- ręczne narzędzie górnika.

ROZWIĄZANIE NR 36



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Do końca zaległe sprawy. Horoskop dzienny to wskazówka, by zaufać intuicji. Poprowadź cię w dobrym kierunku.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojny dzień sprzyja planowaniu finansów. Horoskop na dziś wróży, że krótka rozmowa może przynieść nowy pomysł lub cenne wsparcie. Baran (21.03 - 19.04) Ktoś zaskoczy cię wiadomością. Horoskop dzienny na wtorek radzi zachować otwarty umysł, bo z pozoru drobna sprawa ma potencjał.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dziś silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny mówi, że warto zwolnić tempo, zadbać o siebie i porozmawiać z kimś bliskim.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Dzień sprzyja inicjatywie. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że jeśli pokażesz odwagę, ktoś zauważy twoje starania i doceni pomysł. Rak (22.06 - 22.07) Porządek w sprawach domowych lub pracy przyniesie ulgę. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że wieczorem postanowisz to uczcić.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobry moment na rozmowy i wyjaśnienia. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerść pomoże odbudować równowagę w ważnej relacji. Panna (23.08 - 22.09) Intuicja prowadzi cię w dobrą stronę. Horoskop na dziś stanowczo radzi nie ignorować przecucia, szczególnie w sprawach zawodowych. Waga (23.09 - 22.10) Pojawi się okazja do krótkiej przygody lub ciekawej rozmowy. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że warto wyjść z rutyny choć na chwilę.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Skupienie na celu przyniesie postęp. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że mały krok dziś może stać się początkiem większej zmiany. Strzelec (22.11 - 21.12) Kreatywność będzie twoim atutem. Horoskop na dziś to wskazówka, by dzielić się pomysłami, bo ktoś może pomóc w ich realizacji. Koziorożec (22.12 - 19.01) Spokojny nastrój sprzyja refleksji. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że słuchając siebie, znajdziesz odpowiedź na pytanie z ostatnich dni.

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory,
złomowanie piecy. Skupujemy
w dobrej cenie, odbieramy własnym
transportem. 602-726-894

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane,
Zieleń, 509746597, 506405692.

SPRZEDAM kurki 17 tyg. szczepione,
Kwiatkowo gm. Bądkowo, tel.
660-436-513, 694-662-717.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi
pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska
10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą
dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy
Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św.
Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.
Baldachim, winda nagrobna gratis.
Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem, www.pogrzeb.ne

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład
Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca
Domu Przedpogrzebowego
w Kruszwicy, własna chłodnia,
producent trumien - już od 300 zł,
winda i baldachim gratis. Inowrocław
Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka
12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład
Pogrzebowy MEMORIA ul.
Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur
całodobowy 602-189-676, 52/3556677
Załatwiamy wszystkie formalności
w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac
Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,
biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D
tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,
policja. Usługi krajowe i zagraniczne;
www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi



**nasze
komunikaty.pl**

REKLAMA

0011490827



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.),
podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy
ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej
bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie”
zamieszczono wykazy zawierające lokale mieszkalne przy ulicy:

- ul. Fordońska 412/25

- ul. Ogrodowa 12/7

przeznaczone do zbycia w formie zamiany wraz z ułamkową częścią gruntu
w trybie bezprzetargowym na rzecz osób fizycznych, zgodnie z uchwałą Rady
Miasta Bydgoszczy nr XXIII/345/2025 z dnia 29 października 2025 r. w sprawie
wyrażenia zgody na dokonanie zamiany lokali mieszkalnych pomiędzy Miastem
Bydgoszcz a osobami fizycznymi.

Wykazy zostają zamieszczone na okres od dnia **10.03.2026 r.** do dnia **31.03.2026 r.**

0011491352



Burmistrzowi Szubina Mariuszowi Piotrkowskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składa

Konwent Burmistrzów
Województwa Kujawsko-Pomorskiego



„Odszedłeś tak nagle, że ani uwierzyć, ani się pogodzić”

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o nagłym odejściu
naszego długoletniego Partnera Biznesowego

Włodzimierza Bäckera

Zarząd i Pracownicy Firm
P.H.U. „MEGA” Sp. z o.o. i „MEGA RENTAL” Sp. z o.o. Sp.k.

pragną złożyć wyrazy najgłębszego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy

Rodzinie i Bliskim

śp. Włodzimierza

Spoczywaj w pokoju!

0011491561

0111102697

AUTOPROMOCJA

GAZETA
pomorska

Środa
jest dla zdrowia



Kup dziennik z dodatkiem Strona Zdrowia
pomorska.pl

AUTOPROMOCJA

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

0011491473

Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

płk. Jana
Maternowskiego

emerytowanego Dyrektora Zakładu Karnego w Potulicach

składają

Przewodniczący Rady Miejskiej
Paweł Wiśniewski
oraz Radni Rady Miejskiej w Nakle nad Notecią
Burmistrz Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią
Sławomir Napierała
oraz pracownicy

0011491602

Panu
Henrykowi Prockowi
Wicestarosćie Inowrocławskiemu
oraz
Rodzinie

składamy najszczersze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy

Życzymy otuchy i spokoju w tym trudnym czasie

Dyrekcja oraz Pracownicy
Zarządu Dróg Powiatowych w Inowrocławiu

0011491663

Wyrazy głębokiego żalu i serdecznego współczucia
Panu
Henrykowi Prockowi
Wicestarosćie Inowrocławskiemu
oraz całej Rodzinie

z powodu śmierci

Mamy

śp.

Janiny Procek

składają

Pracownicy
Starostwa Powiatowego w Inowrocławiu

0011491573

Są pożegnania, na które nigdy nie będziemy gotowi...

Pani

Beacie Szych

Dyrektorowi Wydziału
Nadzoru Właścicielskiego i Polityki Gospodarczej
Urzędu Miejskiego w Grudziądzu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają

Maciej Glamowski
Prezydent Grudziądza
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego

0011491426

Pani

Agnieszce Kowalskiej

szczere wyrazy współczucia, wsparcia i słowa otuchy
po śmierci

Taty

składają

Współpracownicy
ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Inowrocławiu

0011491369

„Miłość matki jest wieczna, tak jak gwiazdy na nocnym niebie.
Jej blask nigdy nie gaśnie”

Panu

Henrykowi Prockowi
Wicestarosćie Inowrocławskiemu
Radnemu Rady Powiatu Inowrocławskiego

Aleksandrze Procek
Radnej Rady Powiatu Inowrocławskiego

serdeczne wyrazy żalu i współczucia
z powodu śmierci

Mamy i Teściowiej

ś†p

Janiny Procek

składają

Marek Knop
Przewodniczący Rady
Powiatu Inowrocławskiego
i Radni Rady Powiatu
Inowrocławskiego

Wiesława Pawłowska
Starosta Inowrocławski
i Zarząd Powiatu
Inowrocławskiego

0011491376

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 7 marca 2026 roku zmarł
nasz kochany Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

śp

Jerzy Pic

lat 89

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 11 marca 2026 r. o godz. 12.00
w kościele parafii pw. Św. Ducha.
Po mszy św. eksportacja Zmarłego
na cmentarz parafii Św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0011491420

Pani

Marlenie Olszak

Główniej Księgowej MZEAS w Inowrocławiu

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają

Dyrektorzy
inowrocławskich Przedszkoli i Szkół Podstawowych

0011491359

Pani

Lucynie Gurbin

Prezes Sądu Rejonowego w Grudziądzu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

składa

Maciej Glamowski
Prezydent Grudziądza

0011491236

Ciągle jesteś, bo żyjesz w naszych sercach...

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 6 marca 2026 r.
zmarł nasz ukochany mąż, tata i dziadek

śp

Stanisław Chaciński

lat 84

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 11 marca 2026 r. o godz. 14.00
w Parafii Św. Wojciecha i Św. Katarzyny w Boluminku.
Po mszy odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

Pogrążona w smutku żona i córki z rodzinami.

0011491296

"Błogosławieni, którzy w Panu umierają"
Ap. 14,13

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 6 marca 2026 roku zmarł
nasz kochany Tata, Dziadek i Pradziadek

śp

Henryk Buczkowski

Pożegnanie i modlitwa różańcowa rozpoczną się
w czwartek 12 marca 2026 r. o godz. 10.30 w kościele
pw. Niepokalanego Serca NMP (Młodzieżowy)
w Grudziądzu.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie
w tym samym dniu o godz. 11.00 w kościele
pw. Niepokalanego Serca NMP (Młodzieżowy)
w Grudziądzu, po której nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na cmentarz Farny przy ul. Cmentarnej w Grudziądzu.

Rodzina

Lewandowski znowu ze „Srokami”. Zalewski sprawdzi się z Bayernem

DK, DŚ
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dzisiaj odbędą się pierwsze mecze 1/8 finału Ligi Mistrzów. Ciekawie zapowiadają się spotkania z zespołami, w których grają Polacy.

Robert Lewandowski i Wojciech Szczęsny z Barcelony po wygranej nad Athletikiem Bilbao udali się do Anglii, zmierzyć się z Newcastle. Trudniejsze zadanie stoi przed Nicolą Zalewskim i jego Atalantą Bergamo. Włosi zmierzą się bowiem z Bayernem Monachium.

Lewandowski w meczu z Villarreal (4:1) odniósł uraz. Rywal złamał Polakowi kość oczodołu, przez co „Lewy” nie mógł zagrać z Atletico Madryt w rewanżu Pucharu Króla. Wrócił do kadry meczowej. Spotkanie w Bilbao rozpoczął jednak wśród rezerwowych. Na boisku zameldował się w 62. minucie i grał w masce ochronnej. Oddał jeden strzał, jednak był on zabloko-

wany, więc nawet nie sprawił problemów rywalom. Miał tylko kilka podań i był niewidoczny. Tak samo, jak grający od początku meczu na jego pozycji Ferran Torres. Hiszpańskie media, jednak zaskoczyły, bo pochwałyły grę Polaka. Kataloński „Sport” dał mu notę 6/10.

Większość meczów na ławce spędza Szczęsny. Były reprezentant Polski pełni rolę rezerwowego i gra tylko, gdy nie może zagrać Joan Garcia.

Sredniak z Anglii jest groźny, zwłaszcza u siebie. W ostatnim meczu ligowym, „Sroki”, ograły Manchester United 2:1, grając w dziesiątkę, ale w sobotę uległy Manchesterowi City w Pucharze Anglii 1:3.

Newcastle ma w swoim składzie wielu zdolnych Anglików, jak choćby Anthony Gordon. W Premier League, podopieczni Eddiego Howe’a, zawodzą, ale potrafią ugryźć znacznie silniejszych i nie poddają się Barcy.

W fazie ligowej, Barcelona i Newcastle mierzyły się ze sobą i to właśnie na angielskim obiek-



Robert Lewandowski w masce ochronnej i Marcus Rashford szycują się na strzelaninie na St. James' Park w meczu Newcastle United - Barcelona o ćwierćfinał Ligi Mistrzów

cie. „Blaugrana” wygrała 2:1, po dwóch bramkach Marcusa Rashforda. Dla Newcastle trafił Gordon. Lewandowski, według wielu mediów, ma zagrać na St. James' Park od początku.

Nicola Zalewski jest ważnym elementem Atalanty Bergamo.

Polak pomógł Włochom, odrobić straty i wyeliminować w ostatniej rundzie Ligi Mistrzów, Borussię Dortmund. Klubowi z Bergamo teraz przyjdzie się zmierzyć z innym niemieckim gigantem - Bayernem Monachium. Faworytem są Bawar-

czycy, którzy zajęli drugie miejsce w fazie ligowej, a w Bundeslidze mkną po kolejny tytuł. Harry Kane jest w znakomitej formie. Anglik w samej Lidze Mistrzów, trafił do siatki już ośmiokrotnie w tym sezonie, a w Bundeslidze ma na koncie aż 30 trafień.

Anglik ma problemy z łydką, przez co nie grał w ostatnim meczu. Nie jest pewne, czy król strzelców mundialu 2018, zagra od początku. Nie zagra za to mistrz świata 2014 i lider Bayernu, Manuel Neuer. Bramkarz tak jak Kane, ma problemy z łydką. Niemiec na pewno nie będzie dostępny do gry we Włoszech.

Jako pierwsi na boisko w Stambule wybiegną Galatasaray i Liverpool. I to będzie też powtórka z fazy ligowej. Wtedy mistrzowie Turcji wygrali z mistrzami Anglii 1:0. Trudno wskazać faworyta, bo „Galata” jest mocno niewygodnym rywalem dla „The Reds”.

Czwartym meczem wtorkowym będzie rywalizacja Atletico Madryt z Tottenhamem. Więcej szans na awans daje się „Atleti”.

Program wtorku: Galatasaray - Liverpool (godz. 18.45, Canal+ Extra 2), Newcastle - Barcelona (godz. 21, Canal+ Extra 1), Atletico - Tottenham (godz. 21, Canal+ Extra 2), Atalanta - Bayern (godz. 21, Canal+ 360), Multiliga (godz. 21, Canal+ Sport 3). © ©

Polski nastolatek błyszczał w portugalskim klasyku

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Bohaterem weekendu został Oskar Pietuszewski, który wspaniałym rajdem i golem w klasyku Benfica Lizbona - FC Porto, pokazał swoje wielkie możliwości

Kolejny świetny występ zaliczył Oskar Pietuszewski, 17-latek wyszedł w podstawowym składzie FC Porto i od początku brylował efektownymi dryblingami. W końcu, po nieudanej akcji rywali, otrzymał podanie kilkadziesiąt metrów od bramki Benfiki i pognął co sił. Nie przestraszył się mistrza świata Nicolasa Otamendiego i położył Argentyńczyka zwodem, niczym Messi kiedyś Jerome’a Boatengą w finale Ligi Mistrzów, po czym strzelił gola.

Media w Portugalii okrzyknęły Pietuszewskiego „geniuszem” i „cudownym dzieckiem”. Dziennik „Record” przypomniał pomeczową złość trenera gospodarzy Jose Mourinho, który ocenił, że swoim golem Pietuszewski ośmieszył defensywę „Orłów”. Z kolei telewizja „Canal 11” uznała 17-letniego Polaka za najlepszego zawodnika ekipy gości w niedziel-



„Czy nie ze względu na takie akcje kochamy futbol? Ilu piłkarzy w lidze portugalskiej potrafi zrobić taką kiwkę, jaką popisał się Pietuszewski? – pytali komentatorzy Canal 11

nym meczu, dając mu „ósemkę” w 10-stopniowej skali. - Czy nie ze względu na takie akcje kochamy futbol? Ilu piłkarzy w lidze portugalskiej potrafi zrobić taką „kiwkę”, jaką popisał się wczoraj Pietuszewski? Niewiele - ocenili komentatorzy Canal 11.

Ta forma pokazuje, że niesamowity 17-latek musi zostać powołany na baraż.

Jakub Kamiński od początku sezonu jest czołową postacią FC Koeln, ale w tym roku

nie imponował liczbami. Rozkręcił się dopiero w drugiej połowie lutego, a teraz jego forma rośnie wraz ze zbliżającymi się barażami o awans do MŚ 2026. Reprezentant Polski wyszedł w podstawowym składzie na trudne domowe spotkanie przeciwko Borussii Dortmund. BVB ostatecznie wygrało 2:1, ale Kamiński w 88. minucie, dał sygnał do odrabiania strat. Reprezentant Polski przejął piłkę w polu karnym przyjezdnych, świetnie wypracował so-

bie miejsce do oddania strzału i precyzyjnym uderzeniem zdobył kontaktową bramkę.

Lukas Kwasniok, czyli trener 1.FC Koeln w rozmowie z „Kickerem”, przeprosił Kamińskiego. Szkoleniowiec powiedział, że obiecał Polakowi, że nie będzie go rzucał między pozycjami, a to robi w ostatnim czasie. Kwasniok wyznał, że uważa, iż Kamiński jest jego najlepszym piłkarzem.

- Muszę przeprosić Kamińskiego. To pierwszy zawodnik,

przy którym po raz pierwszy w mojej karierze trenerskiej nie mogę być rozliczany z tego, co mu obiecałem a obiecałem, że nie będzie rzucały po pozycjach na boisku - wyznał.

Z pierwszej bramki we Francji w weekend, mógł się cieszyć Sebastian Szymański. Polak powoli odbudowuje się po nieudanych miesiącach w Turcji. Wcześniej zaliczył dwie asysty, a w ostatniej kolejce przeciwko OGC Nice. Polak w 20. minucie przejął piłkę tuż przed polem karnym rywali i posłał uderzenie, które po rykoszecie od rywali zatrzepotało w siatce.

Do gry po urazach i to zaledwie po jednym meczu pauzy, wrócili Jan Bednarek i Robert Lewandowski. Bednarek zagrał z Jakubem Kwiorem, we wspomnianym meczu Benfica - Porto (2:2), a Lewandowski w specjalnej masce ochronnej, zagrał pół godziny w wygranym 1:0 meczu z Athletikiem Bilbao, ale nie stanowił zagrożenia dla rywala. © ©

WEEKEND KADROWICZÓW

bramkarze:

Kamil Grabara (VfL Wolfsburg) - 90 minut w przegranym 1:2 meczu z HSV.

Łukasz Skorupski (Bologna) - 90 minut w przegranym 1:2 meczu z Hellasem.

obrońcy:

Jan Bednarek (FC Porto) - 90 minut i w zremisowanym 2:2 meczu z Benficą
Matty Cash (Aston Villa) - kontuzja
Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki) - 90 minut w zremisowanym 0:0 meczu z Olympiakosem.
Jakub Kwiór (FC Porto) - 90 minut w zremisowanym 2:2 meczu z Benficą
Jan Ziłkowski (AS Roma) - 7 minut w przegranym 1:2 meczu z Genoa

pomocnicy:

Jakub Kamiński (FC Koeln) - 90 minut i gol w przegranym 1:2 meczu z BVB
Kacper Kozłowski (Gaziantep) - pauzował za kartki.

Filip Różga (Sturm Graz) - 78. minut w wygranym 2:0 meczu z Altach.

Michał Skóraś (KAA Gent) - 90. minut w wygranym 3:1 meczu z Mechelen.

Bartosz Ślisz (Broendby Kopenhaga) - jego klub nie grał w ten weekend
Sebastian Szymański (Rennes) - 45 minut i gol w wygranym 4:0 meczu z Niceą.

Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo) - 34. minuty i asysta w zremisowanym 2:2 meczu z Udinese.

Piotr Zieliński (Inter Mediolan) - 90 minut w przegranym 0:1 meczu z Milanem.

Oskar Pietuszewski (FC Porto) - 64 minuty i gol w zremisowanym 2:2 meczu z Benficą.

napiastnicy:

Adam Buksa (Udinese) - 15. minut w zremisowanym 2:2 meczu z Atalantą.

Robert Lewandowski (FC Barcelona) - 29 minut w wygranym 1:0 meczu z Athletikiem.

Krzysztof Piątek (Al-Duhail) - mecz przełożony z powodu ataku bombowego.

Karol Świdorski (Panathinaikos Ateny) - 16 minut i żółta kartka w wygranym 4:1 meczu z Levadiakosem.

SPORT

www.sportowy24.pl

Mecz o wszystko. Liczy się tylko zwycięstwo. Inaczej będzie koniec sezonu

DK, JP
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Dziś o godz. 18 na Tor-torze szósty mecz w rywalizacji play off Tauron Hokej Li-gi KH Energa Toruń - Unia Oświęcim. „Stalowe Pierniki” przegrywają w serii 2:3.

UNIA OŚWIECIM - KH ENERGA TORUŃ 4:0 (0:0, 3:0, 1:0)

Bramki: 1:0 Heikkinen - Rac, Scarlett (21:12), 2:0 Heikkinen - Ahopelto (30:56), 3:0 Petras - Tyczyński, Prokopiak (38:18), 4:0 Olsson Trkulja - Persunko, Ahopelto (58:53)

KH Energa: Svensson - Ilvessuo, Laitinen, Bazyrow, Syty, Denyskin - Zieliński, Gimiński, Fjodorovs, Arrak, Worona - Jaworski, Schafer, Lewandowski, K. Kalinowski, M. Kalinowski - Kur-nicki, Cybulski, Phelps, Maczkowski, Koreńczuk
Stan rywalizacji (do 4. zwycięstw): 3:2

Już przed meczem numer pięć iskrzyło między drużynami. Działacze Unii wystosowali list otwarty, w którym oberwało się po równo: toruńskim hokeistom za - zdaniem rywali - ostrą i wręcz brutalną grę momentami oraz sędziom, którzy nie radzą sobie z poziomem agresywnej walki w tej parze i przyskakują oczy na wiele przewinień. Torunianie z sędziowaniem też nie są zadowoleni i też wydali specjalne oświadczenie.

W niedzielę stawka meczu była ogromna, zwycięstwo otwierało drużynie furtkę do półfinału, pokonana drużyna w kolejnym meczu stanie

już pod ścianą. Gospodarze od początku nacierali, torunianie początkowo mądrze się bronili i bez większych problemów przetrwali osłabienie, gdy na ławkę kar dwukrotnie wędrował Kamil Kalinowski. Raz pomogło szczęście, gdy w słupek trafił Jakub Kubes.

W drugiej tercji szczęście się skończyło, a Unia udokumentowała swoją przewagę. Katem toruńskiej drużyny okazał się Ville Heikkinen. Szczególnie bolała bramka numer dwa, bo KHJ Energa miał power play po karze dla Aleksiego Makeli. Tymczasem strata krążka na niebieskiej linii skończyła się skuteczną kontrą gospodarzy.

Torunianie mieli coraz mniej argumentów w grze, byli wolniejsi, popełniali zbyt wiele błędów i jeszcze przed końcem drugiej tercji stracili kolejnego gola, co praktycznie rozstrzygnęło losy spotkania.

O przewadze rywali świadczy statystyka strzałów: 38-16. Torunianie mieli też o osiem minut kar więcej (18-10).

Dziś o godz. 18 na Tor-torze mecz numer sześć. Torunianie muszą go wygrać, by przedłużyć rywalizację i pozostać w grze o półfinał. W innym przypadku będzie koniec.

W pozostałych parach: GKS Katowice - Cracovia 3:0, stan 3:2 dla GKS Katowice; Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 6:2 stan 4:1 i awans Zagłębia; GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 5:2, stan 4:1 i awans GKS Tychy. ©



Torunianie nie zdołali pokonać bramkarza Unii

PIĘKA NOŻNA

Raków goni czołówkę, Legia ucieka ze strefy spadkowej

W niedzielnych meczach PKO BP Ekstraklasy Raków Częstochowa pokonał Pogoń Szczecin 2:0 (Jonatan Braut Brunos 10, Patryk Makuch 73), a Legia Warszawa zwyciężyła Cracovię 1:0 (Mileta Rajović 31). Raków awansował na czwartą pozycję w tabeli i traci cztery punkty do prowadzącego Zagłębia Lubin. Legionieści po wygranej opuścili strefę spadkową. Są na 15. miejscu mając punkt przewagi na Widzewem Łódź.



FOT. DAWID WYGAS

PIĘKA NOŻNA

Lider zwiększył przewagę

W ostatnim meczu 22. kolejki Betclit 2. Unia Skierniewice pokonała Stal Stalowa Wola 3:2. Lider zwiększył przewagę nad Olimpią Grudziądz do 7 punktów, mając jeden mecz rozegrany mniej.

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

KOSZYKÓWKĄ

Trzy wygrane, jedna porażka

Taki był bilans zespołów z regionu kujawsko-pomorskiego w 27. kolejce rozgrywek o mistrzostwo II ligi. AZS UMK Transbruk Toruń pokonał Gak Port Gdynia 88:57. Najwięcej punktów zdobyli: Damian Krużyński 21, Aleksander Griszczuk i Maciej Kenig po 13. Pogoń Mogilno wygrała z Energią Elbląg 89:83. Największym dorobkiem punktowym mogą pochwilić się: Jakub Ulczyński i Daniel Korólczyk po 20 oraz Mateusz Ziółkowski 15. Z kolei Kamte Basket 2010 Kruśzwica zwyciężyło SMS Władysławowo 96:72. Najwięcej punktów rzucili: Piotr Robak 20, Antoni Gawarecki 14, Mateusz Stańczuk i Szymon Jaskóld po 12. Natomiast porażki doznał TKM Włocławek - w Sopocie z Treflem II 66:79. Dla TKM najwięcej „oczek” zdobyli: Julian Kondracki 21, Olgierd Kobiak 14 i Goran El-Ward 10.

Pozostałe rezultaty: MKK Gniezno - Spójnia Vario II Stargard 97:45, Sokół Międzychód - Akademia Gortata Gdańsk 86:78, BNG Kutno - AMW Arka Gdynia 97:100, Tarnovia Tarnowo Podgórne - Żak Koszalin 80:71.

W tabeli prowadzi Tarnovia z 47 punktami. „Oczko” mniej mają AZS UMK i MKK. (szcz)

LOTTO

NIEDZIELA, 08.03

Multi Multi, godz. 22.00

4, [14], 23, 24, 30, 31, 32, 36, 39, 41,

46, 50, 62, 63, 64, 67, 69, 70, 71, 79

Kaskada, godz. 22.00

1, 2, 4, 5, 6, 8, 9, 13, 15, 18, 21, 22

Mini Lotto

11, 15, 18, 33, 37

Ekstra Pensja

5, 8, 24, 30, 31 - 3

Ekstra Premia

1, 5, 12, 14, 25 - 3

PONIEDZIAŁEK, 09.03

Multi Multi, godz. 14.00

1, 5, 11, 16, 18, 20, 25, 33, 41, 45, 49,

50, 51, 58, 61, 62, [69], 73, 74, 80

Kaskada, godz. 14.00

5, 6, 7, 12, 13, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24

Wielkie wydarzenie. Karatecy się sprawdzali

Marcin Kozłowski

redakcja@polskapress.pl

KARATE. Około tysiąca zawodników rywalizowało w weekend w bydgoskiej hali Immobile Łuczniczka w 25. edycji Central Europe Open.

Wydarzenie zorganizowało Stowarzyszenia Sportowe „Bushido”. Sobotnio-niedzielną impreza była świetną okazją, aby zobaczyć na żywo karate na najwyższym poziomie - dynamiczne kumite i perfekcyjne kata w wykonaniu zawodników z 114 klubów z 13 państw Europy i świata. W ich gronie było ponad 100 reprezentantów Kujaw i Po-

morza. World Karate Federation to największa, uznana przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski organizacja karate sportowego, zrzeszająca ponad 100 milionów członków z ponad 200 krajów.

W sobotę na matach można było zobaczyć sportowców od kategorii młodzików (12, 13 lat) do seniorów i mastersów. Z kolei w niedzielę rywalizowali zawodnicy w kategoriach dziecięcych (11 lat i młodszy). Zawody sędziowało kilkudziesięciu doświadczonych sędziów.

Celem XXV Central Europe Open (to jedna z najważniejszych imprez karate w Polsce i Europie Środkowej zaliczana

do oficjalnych turniejów rankingowych) była jednak nie tylko sportowa rywalizacja, ale także promocja aktywności fizycznej, integracja środowiska sportowego oraz szerzenie wartości takich jak fair-play, samodyscyplina i szacunek.

W klasyfikacji klubowej zwyciężyło Stowarzyszenia Sportowe Bushi-Do, które zdobyło 24 medale (11 złotych, 6 srebrnych, 7 brązowych) przed Klubem Karate i Rekreacji Sonkei - 23 (11, 6, 6) oraz Klubem Sportowym Olimp - 29 (10, 6, 13). Klasyfikację państw zdominowała Polska - 450 (118, 123, 209), a kolejne miejsca na podium zajęły Ukraina - 11 (5, 0, 6) i Łotwa - 16 (4, 4, 8). ©



Walki były bardzo zacięte i emocjonujące. Kibice nie narzekali na nudę

Tylko Zawisza nie zawiódł oczekiwań

Dariusz Knopik

redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Druga wiosenna kolejka w Betclit 3. Lidze była mało udana dla ekip z regionu kujawsko-pomorskiego.

Tylko Zawisza mógł się cieszyć z kompletu punktów. Bydgoszczanie w Wrześni pokonali Victorię 2:0 po dwóch golach Kacpra Bogusiewicza. Tym samym niebiesko-czarni zakończyli ośmiiodniówkę, w której wygrali dwa ligowe mecze bez straty gola i po serii rzutów karnych wyeli-

minowali Chojniczanek Chojnice i zameldowali się w półfinale STS Pucharu Polski, w którym podejmą Górnika Zabrze. Oby tak dalej. Początek jest bardzo udany, ale ani na moment nie można sobie pozwolić na chwilę słabości.

A to wszystko dlatego, że Zawisza ciągle traci dwa punkty do prowadzącej Polonii Środa Wielkopolska. Lidera nie potrafiła zatrzymać Elana. Torunianie na swoim boisku ulegli 0:3 i straty do dwóch czołowych miejsc wzrosły. Trener Rafał Więckowski narzekał na brak

skuteczności swoich zawodników.

Mocno niepokojony był także Krzysztof Urtnowski, bo prowadzona przez niego Wda Świecie tylko bezbramkowo zremisowała na wyjeździe z Unią Swarzędz. Żał był tym większy, że rzutu karnego nie wykorzystał Michał Kalitta.

W utrzymanie, a przede wszystkim poprawę wyników, wierzy Arkadiusz Bator, prowadzący Thuchowię. Ekipa z Thuchowa przegrała niezwykle ważny mecz z Pogonią Nowe Skalmierzyce 1:3. ©

Prof. Kazimierz Niemczyk: Problem niedosłuchu dotyczy 30 proc. seniorów i 10 proc. młodzieży **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Jak Kolański, prezes firmy Colian:
- Słodka branża musi pilnować
nie tylko smaku **str. 11**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
10.03.2026

Wydanie 1
Nr 57 (23.567)
Nakład 7.770 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław

Te organizacje można wesprzeć rozliczając się z fiskusem **str. 8**



FOT. DOMINIK FIŁAKOWSKI

Pow. inowrocławski
Młodzieżowi radni mają sporo dobrych pomysłów **str. 8**

Pow. żniński
Zima dała się we znaki drogom. Ruszają remonty **str. 9**



FOT. NADESŁANE



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

SPORT

Hokej. KH Energa gra dziś szósty mecz pierwszej rundy play off. Torunianie przegrywają w serii z Unią Oświęcim 2:3. Muszą wygrać, by przedłużyć rywalizację **str. 16**

Proces po tragedii na S5 w Cotoniu. Zginął 38-latek

W stan oskarżenia zostali postawieni urzędnicy i inżynierowie GDDKiA i dwaj mężczyźni, którzy, według prokuratury, mieli poświadczać nieprawdę. Proces ruszył w sądzie w Żninie **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Wypatrywał ofiary
na imprezach, zaciągał do domu i gwałcił. Został skazany **str. 5**

SYSTEM KAUCYJNY JEST OD 1 PAŹDZERNIKA 2025 R. PODOBA WAM SIĘ?

Ktoś przyjdzie, a tu znów nie działa butelkomat...

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W Bydgoszczy ktoś wrzucił do butelkomatu butelkę z napojem, który się wylał i zablokował wszystko. Tymczasem klienci z regionu skarżą się, że automaty nie działają.

Automat w Bydgoszczy był niedostępny, więc zapytaliśmy pracownika sklepu, dlaczego.

- Przyszedł gość i, proszę sobie wyobrazić, wrzucił butelkę z napojem, który się wylał w środku i zablokował maszynę. Próbujemy ją reanimować,

ale chyba potrzebny będzie profesjonalny serwis i dodatkowe koszty. Tylko problem z tymi maszynami, ciągle coś, a pretensje do nas, bo ktoś przyjdzie z butelkami, a tu automat po prostu nie działa.

Ta sytuacja pokazuje również, dlaczego niektóre butelkomaty wydzielają - mówiąc delikatnie - przykry zapach, jak zauważył niedawno nasz stały Czytelnik.

A jakie są opinie na temat systemu kaucyjnego?

- Niedawno byłam świadkiem, jak dwóch bezdomnych kłóciło się o kilka butelek znalezionych w trawie blisko

lotniska - opowiada pani Anna z Bydgoszczy, która łąkę przy porcie lotniczym odwiedza spacerując z psem. - W tym miejscu często zbierają się bezdomni, a także amatorzy spożywania alkoholu na świeżym powietrzu. Plus, że teraz nie walają się już butelki i puszki, bo znikają natychmiast po spożyciu.

Jednak na tym plusy prawdopodobnie się kończą.

Klienci „psioczą” na system kaucyjny. Zebrałiśmy opinie, co się nie podoba.

©©

Więcej czytaj na stronie 3

DĄBROWA

Ponad 450 zawodników na trasie Biegu Dębowego



FOT. DOMINIK FIŁAKOWSKI

W prawdziwie wiosennej aurze w Dąbrowie (powiat mogileński) odbył się XIV Zimowy Bieg Dębowy. Impreza cieszyła się dużą popularnością wśród zawodników. Na listach startowych zapisano bowiem 457 osób. Biegacze rywalizowali na dystansach 5 i 15 kilometrów. Odbył się też Rajd Nordic Walking na 5-kilometrowej trasie. Więcej na stronie 10 i na www.pomorska.pl/mogilno

W wyniku pożaru zawalił się dworzec w Glasgow

(KS, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W wyniku olbrzymiego pożaru częściowo zawalił się budynek obok dworca Glasgow Central Station, najruchliwszej stacji kolejowej w Szkocji. Nikt nie zginął. Dworzec został zamknięty, odwołano pociągi.

Pożar wybuchł w niedzielę po południu w sklepie z papierosami elektronicznymi i w ciągu kilku godzin rozprzestrzenił się, doprowadzając do częściowego zawalenia się budynku - przekazała BBC. Konstrukcja pochodziła z 1851 r.

Nie ma informacji o ofiarach - ogłosiła w niedzielę wieczorem szkocka straż pożarna.

Stacja BBC podała, że ogień nie przedostał się do budynku dworca centralnego. Stacja będzie jednak zamknięta do odwołania - poinformowała grupa przewoźników kolejowych National Rail. Firma ScotRail ogłosiła, że odwołała wszystkie połączenia planowane na poniedziałek.

Rzecznik Szkockiej Straży Pożarnej: „W szczytowym momencie na miejsce zmobilizowano 18

wozów strażackich i specjalistycznych sił, w tym trzy pojazdy z podwieszanym podwoziem i wodny zespół ratownictwa”.

Właściciele kilku firm mieszczących się w budynku ogarniętym pożarem, w tym kawiarni i salonu tatuażu, napisali w sieciach społecznościowych, że zostały one zniszczone.

Z powodu pożaru ewakuowano gości pobliskiego hotelu Voco Grand Central - poinformował zarząd hotelu.



W szczytowym momencie do opanowania ognia wezwano 18 wozów strażackich i specjalistycznych

Modżtaba Chamenei nowym najwyższym przywódcą Iranu

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Irańskie Zgromadzenie Ekspertów mianowało Modżtabę Chameneia, syna zabitego w amerykańsko-izraelskich atakach ajatollaha Alego Chameneia, na stanowisko najwyższego przywódcy kraju.

56-letni Modżtaba Chamenei nosi średni rangą tytuł duchowny w szyickim islamie - hodżatoleslama, niższy od ajatollaha i wielkiego ajatollaha.

Jest znany z bliskich, pielęgowanych od dziesięcioleci powiązań z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC).

Przez lata był kluczowym łącznikiem między ojcem a dowództwem tej formacji. Syn Alego Chameneia, zabitego w trwających od 28.02 atakach USA i Izraela na Iran, był jednym z głównych kandydatów na nowego najwyższego przywódcę islamskiej republiki, choć panująca w kraju ideologia nie pochwala zasady dziedziczenia tej funkcji. Według doniesień amerykańskiego dziennika „New



Modżtaba Chamenei zastąpił swojego ojca ajatollaha Alego Chameneia, który zginął w atakach Izraela i USA, na stanowisku najwyższego przywódcy kraju

York Times” z początku marca, Ali Chamenei miał przekazać swoim zwolennikom sprzeciw wobec dziedziczenia stanowiska najwyższego przywódcy.

Wcześniej w niedzielę Mohsen Hejdari, przedstawiciel prowincji Chuzestan w 88-osobowym Zgromadzeniu Ekspertów, oświadczył, że wyboru dokonano zgodnie z zaleceniem Alego Chameneia, który mó-

wił, że jego następca powinien być „nienawidzony przez wroga”, a nie przez niego chwalony.

Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej, zwany też Gwardią Rewolucyjną, zadeklarował w niedzielę lojalność wobec Modżtaby Chameneia - poinformowała agencja AFP, cytując komunikat IRGC.

„Są gotowi do całkowitego posłuszeństwa i poświęcenia,

aby wypełnić boskie nakazy” - napisano w komunikacie.

Przysięgę wierności najwyższemu przywódcy złożyły też irańskie siły zbrojne.

Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu Ali Laridżani wezwał do jedności wokół nowego najwyższego przywódcy.

Jak stwierdził, Zgromadzenie Ekspertów wybrało syna Chameneia pomimo gróźb ze strony USA i Izraela.

Laridżani ocenił, że nowy najwyższy przywódca może kierować krajem w obecnych warunkach.

Prezydent USA Donald Trump powiedział w niedzielę stacji ABC, że następny przywódca Iranu nie przetrwa zbyt długo, jeśli nie będzie miał poparcia Waszyngtonu.

Wcześniej Trump przyznał, że syn Chameneia jest dla niego nie do przyjęcia.

Izrael zapowiedział z kolei, że nowy najwyższy przywódca Iranu - niezależnie od tego, kto nim zostanie - automatycznie stanie się celem dla jego sił zbrojnych.

XII Forum Seniora 31 marca w Bydgoszczy. Zapisy od dziś!

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Wielkimi krokami zbliża się kolejna edycja imprezy uwielbianej przez seniorów, czyli Forum Seniora. Tym razem widzimy się w Bydgoszczy. Zapisy przyjmujemy od dziś.

Już za trzy tygodnie seniorzy z regionu będą mieć swoje święto w Bydgoszczy. Niewątpliwie tak można określić organizowane przez nas wydarzenie, które cieszy ogromnym zainteresowaniem wśród starszych Czytelników. Tradycyjnie zaprosiliśmy znakomitych prelegentów, którzy już szykują ciekawe wykłady dla uczestników Forum. Gościem specjalnym będzie Bożena Siedlińska - uczestniczka 8. Edycji Sanatorium Miłości. Dodajmy, że pani

Bożena jest mieszkanką Bydgoszczy.

Tradycyjnie podczas Forum Seniora będą stoiska partnerów, które będzie można odwiedzić w kawowej przerwie. Jak zawsze wszystkich uczestników po wykładach zapraszamy na obiad.

Przygotowaliśmy 500 miejsc

XII Forum Seniora „Gazety Pomorskiej”, „Expressu Bydgoskiego” i „Nowości Dziennika Toruńskiego” odbędzie się 31 marca 2026 roku w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym przy ul. Gdańskiej 187. Dojechać tam można autobusem 52 (kursuje z Błonia przez Osiedle Leśne) oraz autobusami 93 i 94. To autobusy międzygminne, które jadą z Leśnego. Wysiść należy na przystanku Jeździecka-Gdańska (li-



31 marca widzimy się na dwunastym już Forum Seniora w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym przy ul. Gdańskiej 187

nie 52 i 94) lub Gdańska-Jeździecka (linia 93). W Forum weźmie udział 500 seniorów z Kujawsko-Pomorskiego. Udział jest bezpłatny.

Zapisy przez formularz lub telefonicznie

Choć Forum rozpocznie się o godz. 9, to rejestrację zaczniemy od godz. 8.

Zapisy na Forum rozpoczynamy dzisiaj. Zachęcamy do zapisów przez formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie: pomorska.pl/forum-seniora.

Rejestrując się online, otrzymają Państwo kod dostępu do rocznej prenumeraty cyfrowej „Nowości Dziennika Toruńskiego”, „Gazety Pomorskiej” lub „Expressu Bydgoskiego” (do wyboru).

Dostępna jest również możliwość zapisów telefonicznych: od poniedziałku do piątku, w godz. 10-14, pod numerem telefonu 512 213 596.

Na adres wskazany podczas zapisów będziemy wysyłać pocztą drukowane zaproszenia na nasze Forum.

Następnie seniorzy będą musieli potwierdzić swój udział w wydarzeniu. Kto tego nie zrobi, straci miejsce w naszej imprezie.

Wykłady, które zainteresują seniorów

Tradycyjnie zadbałszy o to, by podczas Forum Seniora tematy wykładów były różnorodne oraz interesujące. Zaprosiliśmy prelegentów, którzy dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem mogą poprawić komfort życia starszych Czytelników w wielu jego dziedzinach życia oraz udzielić cennych porad.

O czym powiedzą nasi goście?

Możemy uchylić rąbka tajemnicy. Będą m.in. prelekcje o fizjoterapii, demencji i zdrowym odżywianiu. Nasz ekspert wyjaśni też czym jest czerwoną teczka i jak ją przygotować.

Do zobaczenia 31 marca na XII Forum Seniora w Bydgoszczy!

© P

ORGANIZATOR



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY GŁÓWNI



PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



Inowrocław

Biuuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Młodzieżowi radni mają sporo pomysłów

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Kilka tematów poruszono podczas niedawnej sesji Młodzieżowej Rady Powiatu Inowrocławskiego.

Radni dyskutowali o ogłoszeniu konkursu na logo MRPI oraz o możliwości nawiązania współpracy z innymi młodzieżowymi radami. Pierwszy krok został już postawiony. Dotyczy współpracy z Młodzieżową Radą w Gniewkowie.

Tematem spotkania był też udział MRPI w akcji społecznej „Różowa Skrzyneczka”, zapewniającej uczennicom w szkołach darmowe środki higieny osobistej.

Ponadto MRPI otrzymała powołanie Konsulatu Unijnego Dialogu Młodzieżowego, co umożliwi m. in. udział w warsztatach, konsultacjach i kampaniach. Sieć Konsulatów i Ambasad Unijnego Dialogu Młodzieżowego to inicjatywa Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych. ©©



Podczas spotkania omawiano podjęcie wspólnych inicjatyw z powiatową Radą Seniorów

Rozliczając się z fiskusem, wesprzyj którąś z organizacji!

Jan Szczutkowski

redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

Jak co roku zachęcamy podatników naszego regionu do przekazania 1,5 proc. podatku dochodowego na rzecz wybranej organizacji pożytku publicznego.

Wystarczy w formularzu PIT tylko wpisać nr KRS danego podmiotu.

Z danych Urzędu Skarbowego w Inowrocławiu wynika, że jeszcze wielu podatników tego gestu nie czyni. Np. w zeszłym roku na 87 141 zeznań podatkowych za 2024 r. OPP wsparło 43 934 osób na kwotę ponad 5 866 tys. zł.

Natomiast do 30 kwietnia, rozliczając się z fiskusem za 2025 r. z tytułu podatku dochodowego, można udzielić kolejnej darowizny.

Zachęcamy więc do udzielenia pomocy pieniężnej następującym organizacjom i fundacjom z pow. inowrocławskiego, opublikowanej przez Narodowy Instytut Wolności.

A są to: ● Inowrocławskie Stowarzyszenie „Bezpieczna Przystań” - nr KRS 0000030018, ● Mątewski Klub Piłkarski Notek Inowrocław - nr KRS 0000047888, ● Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze - Oddział w Inowrocławiu - nr KRS 0000083096, ● Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Bydgoszczy z siedzibą



Półtora procent od podatku przekazać można m.in Fundacji Kalwaria Pakoska

w Inowrocławiu - nr KRS 0000103621, ● Klub Sportowy Cuiavia Inowrocław - nr KRS 0000111361, ● Fundacja Orion w Inowrocławiu - nr 0000199532, ● Szkolny Klub Sportowy „Kasprowicz” Inowrocław - nr KRS 0000371855, ● Stowarzyszenie Kujawskie Centrum Tenisowe Masters w Inowrocławiu - nr KRS 0000421628, ● Uczniowski Klub Sportowy „Szóstka” przy SP nr 6 w Inowrocławiu - nr KRS 000051950, ● Fundacja „Rze-

mieśnik” w Inowrocławiu - nr KRS 0000838348, ● Fundacja Kocia Dolina w Inowrocławiu - nr KRS 0000267221, ● Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły w Górze - nr KRS 0000119945, ● Towarzystwo Przyjaciół Janikowa im. Henryka Czama w Janikowie - nr KRS 0000230605, ● Kalwaria Pakoska - nr KRS 0000282780, ● Miejski Klub Sportowy Unia Gniewkowo - nr KRS 0000217021, ● Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowe „Nasz Dom” w Ra-

cicach - nr KRS 0000274959, ● Stowarzyszenie „Psi Głos” - Dom Tymczasowy w Kruświcy - nr KRS 0000838348.

Warto dodać, że warunkiem przekazania 1,5 proc. podatku dochodowego jest poprawne złożenie deklaracji w formularzu PIT do 30 kwietnia.

Tylko w ten sposób jest pewność, że pomoc finansowa zostanie przekazana do wybranej organizacji pożytku publicznego.

©©

Rekreacja i porządki w terenie. Oto plogging

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Urząd Marszałkowski w Toruniu zaprasza w najbliższą niedzielę, 15 marca, na Kujawsko-Pomorski Plogging.

Akcja organizowana jest w ramach przygotowań do Halowych Mistrzostw Świata w Lekkiej Atletyce Kujawy Pomorze 26, które odbędą się w Toruniu w dniach od 20 do 22 marca. Plogging to połączenie aktywności fizycznej z troską o środowisko.

Naszym celem jest, by Halowe Mistrzostwa Świata Kujawy Pomorze 26 były nie tylko wydarzeniem sportowym na najwyższym poziomie, ale także impulsem do trwałych, pozytywnych zmian w regionie. Dążymy zarówno do zwiększenia aktywności fizycznej mieszkańców i wzro-

stu świadomości ekologicznej, jak i do zbudowania wizerunku województwa jako regionu odpowiedzialnego społecznie i środowiskowo oraz atrakcyjnego organizatora międzynarodowych wydarzeń - mówi marszałek Piotr Całbecki.

W niedzielę, 15 marca o godz. 10, w różnych miejscach województwa osoby zainteresowane spotkają się, by podczas biegu, truchtu czy marszu posprzątać przepiękne zakątki województwa.

Akcja prowadzona będzie też w powiecie inowrocławskim - w Leśnictwie Balczewo. Bliższych informacji udziela koordynatorka na gm. Gniewkowo Nina Grzanka, pod numerem tel. 724 414 307. Każdy uczestnik otrzyma rękawiczki i worek, a sprzątanie odbywać się będzie na wyznaczonej trasie. ©©

DZIEŃ KOBIET



IMPREZY

Z okazji swojego święta, panie miały w czym wybierać

Bogatą ofertę imprez przygotowano dla pań z Inowrocławia i powiatu z okazji Dnia Kobiet 2026. W Janikowie wystąpił Jacek Stachurski. Artysta zaprezentował swoje największe, ponadczasowe przeboje i porwał licznie zgromadzoną publiczność do zabawy.

Z kolei w Jaśminowym Gaju w Sikorowie panie zaproszono do udziału w zabawie tanecznej. O oprawę muzyczną zadbał tam DJ Kłosek. Była też wykwintna kolacja, zimne i ciepłe zakąski oraz słodki bufet, który kusił kolorami i smakami.

Na Międzypokoleniowy Dzień Kobiet pod hasłem „Jesteś Kobietą” zaprosiło do Niebieskiej Kamienicy Kujawskiego Centrum Kultury w Inowrocławiu. Panie miały okazję uczestniczyć tam w warsztatach artystycznych, profesjonalnej sesji fotograficznej i wielu innych atrakcjach. (AG)

Ruszyły pozimowe naprawy dróg w powiecie żnińskim. Zniszczenia nawierzchni są duże

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Rozpoczął się sezon naprawy dróg powiatowych po zimie 2025/2026. Szczegóły przekazał nam Łukasz Jułga, zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Podgórzynie koło Żnina.

Skierowaliśmy do niego zapytania również w związku z tym, że do naszej redakcji napływają interwencje mieszkańców oraz zdjęcia obrazujące fatalny stan nawierzchni. Jedną z wiadomości dotyczy dziurawego odcinka Oćwieka - Drewno. Podobnie jest jednak w wielu innych miejscach w powiecie żnińskim.

- Drogi nam się rozsypały. A przejazd w kierunku Białogłowa, albo ze Żnina do Gąsawy, to już jest w ogóle dramat - tłumaczy jeden z naszych Czytelników przemierzający codziennie te trasy.

Czego możemy się spodziewać ze strony ZDP i ile kosztują naprawy? Jakie inwestycje planowane są w 2026 roku? Podajemy szczegóły.



Ruszyły pozimowe naprawy dróg w powiecie żnińskim. Zakres prac jest naprawdę duży. Ile nas to kosztuje? Szczegóły na ten temat podaje ZDP z siedzibą w Podgórzynie

Łukasz Jułga, zastępca dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Żninie z siedzibą w Podgórzynie szczegółowo przedstawił nam koszty zimowego utrzymania dróg, powiedział o planowanych pracach naprawczych i inwestycjach. Jeśli chodzi o koszty zimowego utrzymania dróg w

ubiegłym sezonie, tj. 2024/2025, ZDP wydał na to zakup solanki - 100 625 zł, a na prace na drogach - 347 200 zł. W sezonie 2025/2026 wydano już na zakup solanki - 270 100 zł, a na prace na drogach - 826 465 zł.

ZDP w Podgórzynie ma w zarządzie 511 km dróg, w tym 20 km

dróg gruntowych, które są wyłączone z zimowego utrzymania. Jeśli chodzi o administrowanie drogami powiatowymi, rewir jest podzielony na 3 sektory, na każdym są po 3 auta wykorzystywane do zimowych interwencji.

- Jednocześnie podczas interwencji zimowych pracuje 9 no-

śników samochodowych na drogach administrowanych przez powiat żniński.

W 2026 roku przetarg na remonty zlecone Zarząd Dróg Powiatowych otworzy 12 marca. W budżecie jest zapisana kwota 378 tys. zł, ale - podobnie jak rok temu - jest możliwość zwiększenia do 50 proc. wartości umowy.

- Na pewno w wielu przypadkach remont cząstkowy nie załatwi sprawy, a żeby zwalczyć przełomy, konieczny jest inny zakres robót, a tym samym i potrzebne są dodatkowe środki - uściśla zastępca dyrektora ZDP.

Prowadzone będą też remonty inwestycyjne własnymi siłami ZDP, mieszanką mineralno - asfaltową na zimno. W 2026 w budżecie zarezerwowano na nie ok. 75 tys. zł.

W 2026 roku w budżecie przewidziano też większe inwestycje drogowe o łącznej wartości ponad 16 mln zł. W zamierzeniu do modernizacji jest ok. 16 km dróg.

- Część prac się odbywa, część wejdzie niebawem, a na pozostałe planujemy ogłoszenie przetargów - informuje Łukasz Jułga.

Trwają roboty na odcinku drogi powiatowej od Piotrkowic do Podobowic (ok. 4 km). Drogowców spotkać można na odcinku drogi Gącz - Miniszewo gm. Janowiec Wlkp.. Kolejny planowany do remontu odcinek drogi powiatowej to Ryszewo - Gołąbki (1900 m). W br. remont czeka odcinek drogi od Mamlicza do Złotowa, (2700 m), a droga dla rowerów Gąsawa - Biskupin ma być wykonana do końca kwietnia 2026 roku. Co do budowy odcinka od muzeum do wsi Biskupin, ścieżki rowerowej tam nie będzie, zamiast tego może tam powstać ścieżka piesza, w pasie między jezdnią a drzewami.

Największa inwestycja na drodze powiatowej w 2026 odbywać się będzie na trasie Łabiszyn - Smerzyn, gdzie powstanie nie tylko nowa nawierzchnia, ale i ścieżka rowerowa. Zadanie uzyskało dofinansowanie.

Priorytetem dla powiatu jest także droga w kierunku Białogłowa, szczególnie odcinek od ulicy Leśnej do Topolowej. ©

KRÓTKO

STRZELNO

Alfa druga w tabeli, a wśród najlepszych jej zawodnicy

Po rozegraniu dwóch zaległych meczów piłki ręcznej o mistrzostwo II ligi BSMS Bartoszyce utrzymał miano niepokonanej ekipy. W tabeli po 10. kolejce z 30 punktami wyprzedza Alfę Strzelno siedmioma „oczkami”.

Natomiast w klasyfikacji najsukuteczniejszych strzelców prowadzi Kamil Kisiel (Handball Team Fenix Bydgoszcz) z 99 bramkami. Drugi jest Mateusz Kozanowski (Alfa), mający na koncie 93 gole. Inny reprezentant strzeleńskiej drużyny - Adam Modrzyński - dotychczas zdobył 64 gole, co zapewnia mu piąte miejsce w rankingu.

PIŁKA NOŻNA

Nasze zespoły zagrają o jedno spotkanie mniej

Zespoły piłkarskie m.in. Pogoni Mogilno, Cuiavii Inowrocław, Unii Gniewkowo Noteci Łabiszyn i Piasta Kołodziejewo, uczestniczące w rozgrywkach o mistrzostwo IV ligi, w drugiej rundzie rozegrają o jedno spotkanie mniej.

W przededniu inauguracji wiosennych zmagania z rywalizacji - z przyczyn organiza-

cyjnych - wycofała się bowiem ekipa GLKS Dobrcz-Wudzyn. Zgodnie z regulaminem rozgrywek Kujawsko-Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, w przypadku rozegrania mniej niż 50 proc. spotkań, a taka sytuacja dotyczyła drużyny z pow. bydgoskiego, anuluje się wyniki dotychczas odbytych zawodów.

Przypomnijmy, że w pierwszej rundzie GLKS wygrała pięć meczów, a mianowicie z Łokietkiem Brześć Kuj. 4:0, Cuiavią Inowrocław 2:1, Unią Gniewkowo 3:2, Startem Pruszcz 2:1 i Notecią Łabiszyn 2:1.

KRUSZWICA

Basket pewnie wygrał z Arką Gdynia

W ubiegłym tygodniu w Kruszwicy rozegrano zaległy mecz koszykówki o mistrzostwo II ligi pomiędzy zespołami Kamte Basket 2010 a AMW Arka Gdynia. Podopieczni Jacka Stajszczaka - podobnie jak w pierwszej rundzie - pewnie pokonali rywala 101:81, w kwartach 18:15, 28:23, 27:17, 28:28.

Skuteczność rzutów z obrotu, czyli za trzy punkty - (9/23) - 39,1 proc. Punktowali: Piotr Robak 21, Krzysz-

tof Kozłowski, Antoni Gawarecki po 17, Krystian Rosiński, Mateusz Stańczuk po 13, Jan Fajfer 8, Oliwier Bednarek, Piotr Hanusiak po 3, Eryk Bembnista, Michał Janeczek, Szymon Jaskółd po 2. Kruszwiczanie po tym zwycięstwie zajmowali siódme miejsce w tabeli z 40 punktami, za BNG Kutno (42) i Pogonią Mogilno (41).

ŻNIN

Walczą o tytuł mistrza stolicy Pałuk

Szósty otwarty turniej tenisa stołowego o mistrzostwo Żnina zdominowali gracze z innych regionów naszego województwa.

Wygrał Michał Nowak (Rogóźno) przed Grzegorzem Ziółkowskim (Bydgoszcz) i Ryszardem Berką (Nakło). Natomiast w rankingu prowadzi Nowak z 144 punktami. Wyprzedza on Piotra Kozioła (128 pkt., Łochowice) i Marka Totonia (90 pkt., Suchary).

Najlepsi zawodnicy otrzymali nagrody rzeczowe, ufundowane przez firmy Art Druk Żnin i Arche Cukrownia Żnin. Organizatorzy tej imprezy z Miejskiego Ośrodka Sportu termin przedostatniego turnieju w sezonie 2025/2026 wyznaczili na 15 marca. (szcz)

REKLAMA

0011490597

OGŁOSZENIE Burmistrz Pakości ogłasza w dniu 10 marca 2026 r.

II publiczny przetarg ustny nieograniczony na:

- sprzedaż nieruchomości lokalowej nr 3 o powierzchni 43,15 m², stanowiącej własność Gminy Pakość, położonej w budynku nr 21 w miejscowości Kościelec, gm. Pakość. Przedmiotowy lokal położony jest na parterze i składa się z pokoju, kuchni i korytarza. W skład nieruchomości wchodzi udział we współwłasności części budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właściciela lokalu w wysokości 43/187 oraz we współwłasności w działce geodezyjnie oznaczonej nr 98/9 o powierzchni 2067 m², B – tereny mieszkaniowe, dla której Sąd Rejonowy w Inowrocławiu prowadzi księgę wieczystą nr BY11/00037105/8, w wysokości 43/187. Cena wywoławcza stanowi kwotę brutto: **75.000,00 zł (słownie: siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100).**

Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r. poz. 775 z późn. zm.).

Pierwszy przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbył się w dniu 3 lutego 2026 r. i zakończył się wynikiem negatywnym.

1. Przedmiotowa nieruchomość nie jest obciążona, ani też nie stanowi przedmiotu zobowiązania.
2. Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu **14 kwietnia 2026 r. o godz. 9 00** – w Urzędzie Miejskim w Pakości, ul. Rynek 4, 88-170 Pakość, I piętro pok. nr 17.
3. Ostateczna wysokość ceny nabycia nieruchomości zostanie ustalona w przetargu.
4. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej w wysokości: **4.000,00 zł** (słownie: cztery tysiące złotych 00/100) **do dnia 10 kwietnia 2026 r.** – przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Pakości w Banku Spółdzielczym Pruszcz Pomorski Oddział w Pakości nr 72 8170 1034 0050 0207 2000 0070, przy czym za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu środków pieniężnych na wskazany powyżej rachunek bankowy. Tytuł wpłaty wadium powinien jednoznacznie wskazywać uczestnika przetargu oraz nieruchomość, której wpłata dotyczy.
5. Kupno przedmiotowej nieruchomości przez cudzoziemców wymaga zgody Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.
6. Pierwszeństwo nabycia przysługuje osobom fizycznym i prawnym spełniającym warunki zawarte w art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami.
7. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pakości przy ul. Rynek 4 lub telefonicznie pod nr 52 307 04 87.
8. Pełna treść ogłoszenia została zamieszczona na stronie internetowej: www.pakosc.pl w zakładce: Dla inwestora → sprzedaż nieruchomości i www.bip.pakosc.pl w zakładce: Informator Urzędowy → nieruchomości – przetargi oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pakości.
9. Zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.), z ważnych powodów przetarg może zostać odwołany.

**Burmistrz Pakości
Michał Siembab**

Zimowy Bieg Dębowy już za nami. Takı był



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem <http://www.pogrzeb.net>

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 **Żnin** **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

Mecz o wszystko. Liczy się tylko zwycięstwo. Inaczej będzie koniec sezonu

DK, JP
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Dziś o godz. 18 na Tor-torze szósty mecz w rywalizacji play off Tauron Hokej Li-gi KH Energa Toruń - Unia Oświęcim. „Stalowe Pierniki” przegrywają w serii 2:3.

UNIA OŚWIECIM - KH ENERGA TORUŃ 4:0 (0:0, 3:0, 1:0)

Bramki: 1:0 Heikkinen - Rac, Scarlett (21:12), 2:0 Heikkinen - Ahopelto (30:56), 3:0 Petras - Tyczyński, Prokopiak (38:18), 4:0 Olsson Trkulja - Persunko, Ahopelto (58:53)

KH Energa: Svensson - Ilvessuo, Laitinen, Bazyrow, Syty, Denyskin - Zieliński, Gimiński, Fjodorovs, Arrak, Worona - Jaworski, Schafer, Lewandowski, K. Kalinowski, M. Kalinowski - Kur-nicki, Cybulski, Phelps, Maczkowski, Koreńczuk
Stan rywalizacji (do 4. zwycięstw): 3:2

Już przed meczem numer pięć iskrzyło między drużynami. Działacze Unii wystosowali list otwarty, w którym oberwało się po równo: toruńskim hokeistom za - zdaniem rywali - ostrą i wręcz brutalną grę momentami oraz sędziom, którzy nie radzą sobie z poziomem agresywnej walki w tej parze i przyskakują oczy na wiele przewinień. Torunianie z sędziowaniem też nie są zadowoleni i też wydali specjalne oświadczenie.

W niedzielę stawka meczu była ogromna, zwycięstwo otwierało drużynie furtkę do półfinału, pokonana drużyna w kolejnym meczu stanie

już pod ścianą. Gospodarze od początku nacierali, torunianie początkowo mądrze się bronili i bez większych problemów przetrwali osłabienie, gdy na ławkę kar dwukrotnie wędrował Kamil Kalinowski. Raz pomogło szczęście, gdy w słupek trafił Jakub Kubes.

W drugiej tercji szczęście się skończyło, a Unia udokumentowała swoją przewagę. Katem toruńskiej drużyny okazał się Ville Heikkinen. Szczególnie bolała bramka numer dwa, bo KHJ Energa miał power play po karze dla Aleksiego Makeli. Tymczasem strata krążka na niebieskiej linii skończyła się skuteczną kontrą gospodarzy.

Torunianie mieli coraz mniej argumentów w grze, byli wolniejsi, popełniali zbyt wiele błędów i jeszcze przed końcem drugiej tercji stracili kolejnego gola, co praktycznie rozstrzygnęło losy spotkania.

O przewadze rywali świadczy statystyka strzałów: 38-16. Torunianie mieli też o osiem minut kar więcej (18-10).

Dziś o godz. 18 na Tor-torze mecz numer sześć. Torunianie muszą go wygrać, by przedłużyć rywalizację i pozostać w grze o półfinał. W innym przypadku będzie koniec.

W pozostałych parach: GKS Katowice - Cracovia 3:0, stan 3:2 dla GKS Katowice; Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 6:2 stan 4:1 i awans Zagłębia; GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 5:2, stan 4:1 i awans GKS Tychy. ©



Torunianie nie zdołali pokonać bramkarza Unii

PIĘKA NOŻNA

Raków goni czołówkę, Legia ucieka ze strefy spadkowej

W niedzielnych meczach PKO BP Ekstraklasy Raków Częstochowa pokonał Pogoń Szczecin 2:0 (Jonatan Braut Brunet 10, Patryk Makuch 73), a Legia Warszawa zwyciężyła Cracovię 1:0 (Mileta Rajović 31). Raków awansował na czwartą pozycję w tabeli i traci cztery punkty do prowadzącego Zagłębia Lubin. Legioniści po wygranej opuścili strefę spadkową. Są na 15. miejscu mając punkt przewagi na Widzewem Łódź.



FOT. DAWID WYGAS

PIĘKA NOŻNA

Lider zwiększył przewagę

W ostatnim meczu 22. kolejki Betclit 2. Unia Skierniewice pokonała Stal Stalowa Wola 3:2. Lider zwiększył przewagę nad Olimpią Grudziądz do 7 punktów, mając jeden mecz rozegrany mniej.

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

KOSZYKÓWKĄ

Trzy wygrane, jedna porażka

Taki był bilans zespołów z regionu kujawsko-pomorskiego w 27. kolejce rozgrywek o mistrzostwo II ligi. AZS UMK Transbruk Toruń pokonał Gak Port Gdynia 88:57. Najwięcej punktów zdobyli: Damian Krużyński 21, Aleksander Griszczuk i Maciej Kenig po 13. Pogoń Mogilno wygrała z Energią Elbląg 89:83. Największym dorobkiem punktowym mogą pochwilić się: Jakub Ulczyński i Daniel Korólczyk po 20 oraz Mateusz Ziółkowski 15. Z kolei Kamte Basket 2010 Kruśzwica zwyciężyło SMS Władysławowo 96:72. Najwięcej punktów rzucili: Piotr Robak 20, Antoni Gawarecki 14, Mateusz Stańczuk i Szymon Jaskóld po 12. Natomiast porażki doznał TKM Włocławek - w Sopocie z Treflem II 66:79. Dla TKM najwięcej „oczek” zdobyli: Julian Kondracki 21, Olgierd Kobiak 14 i Goran El-Ward 10.

Pozostałe rezultaty: MKK Gniezno - Spójnia Vario II Stargard 97:45, Sokół Międzychód - Akademia Gortata Gdańsk 86:78, BNG Kutno - AMW Arka Gdynia 97:100, Tarnovia Tarnowo Podgórne - Żak Koszalin 80:71. W tabeli prowadzi Tarnovia z 47 punktami. „Oczko” mniej mają AZS UMK i MKK. (szcz)

LOTTO

NIEDZIELA, 08.03**Multi Multi, godz. 22.00**

4, [14], 23, 24, 30, 31, 32, 36, 39, 41,

46, 50, 62, 63, 64, 67, 69, 70, 71, 79

Kaskada, godz. 22.00

1, 2, 4, 5, 6, 8, 9, 13, 15, 18, 21, 22

Mini Lotto

11, 15, 18, 33, 37

Ekstra Pensja

5, 8, 24, 30, 31 - 3

Ekstra Premia

1, 5, 12, 14, 25 - 3

PONIEDZIAŁEK, 09.03**Multi Multi, godz. 14.00**

1, 5, 11, 16, 18, 20, 25, 33, 41, 45, 49,

50, 51, 58, 61, 62, [69], 73, 74, 80

Kaskada, godz. 14.00

5, 6, 7, 12, 13, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24

Wielkie wydarzenie. Karatecy się sprawdzali

Marcin Kozłowski
redakcja@polskapress.pl

KARATE. Około tysiąca zawodników rywalizowało w weekend w bydgoskiej hali Immobile Łuczniczka w 25. edycji Central Europe Open.

Wydarzenie zorganizowało Stowarzyszenia Sportowe „Bushido”. Sobotnio-niedzielną impreza była świetną okazją, aby zobaczyć na żywo karate na najwyższym poziomie - dynamiczne kumite i perfekcyjne kata w wykonaniu zawodników z 114 klubów z 13 państw Europy i świata. W ich gronie było ponad 100 reprezentantów Kujawy i Po-

morza. World Karate Federation to największa, uznana przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski organizacja karate sportowego, zrzeszająca ponad 100 milionów członków z ponad 200 krajów.

W sobotę na matach można było zobaczyć sportowców od kategorii młodzików (12, 13 lat) do seniorów i mastersów. Z kolei w niedzielę rywalizowali zawodnicy w kategoriach dziecięcych (11 lat i młodszy). Zawody sędziowało kilkudziesięciu doświadczonych sędziów.

Celem XXV Central Europe Open (to jedna z najważniejszych imprez karate w Polsce i Europie Środkowej zaliczana

do oficjalnych turniejów rankingowych) była jednak nie tylko sportowa rywalizacja, ale także promocja aktywności fizycznej, integracja środowiska sportowego oraz szerzenie wartości takich jak fair-play, samodyscyplina i szacunek.

W klasyfikacji klubowej zwyciężyło Stowarzyszenia Sportowe Bushi-Do, które zdobyło 24 medale (11 złotych, 6 srebrnych, 7 brązowych) przed Klubem Karate i Rekreacji Sonkei - 23 (11, 6, 6) oraz Klubem Sportowym Olimp - 29 (10, 6, 13). Klasyfikację państw zdominowała Polska - 450 (118, 123, 209), a kolejne miejsca na podium zajęły Ukraina - 11 (5, 0, 6) i Łotwa - 16 (4, 4, 8). ©



Walki były bardzo zacięte i emocjonujące. Kibice nie narzekali na nudę

Tylko Zawisza nie zawiódł oczekiwań

Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Druga wiosenna kolejka w Betclit 3. Lidze była mało udana dla ekip z regionu kujawsko-pomorskiego.

Tylko Zawisza mógł się cieszyć z kompletu punktów. Bydgoszczanie w Wrześni pokonali Victorię 2:0 po dwóch golach Kacpra Bogusiewicza. Tym samym niebiesko-czarni zakończyli ośmiiodniówkę, w której wygrali dwa ligowe mecze bez straty gola i po serii rzutów karnych wyeli-

minowali Chojniczanek Chojnice i zameldowali się w półfinale STS Pucharu Polski, w którym podejmą Górnika Zabrze. Oby tak dalej. Początek jest bardzo udany, ale ani na moment nie można sobie pozwolić na chwilę słabości.

A to wszystko dlatego, że Zawisza ciągle traci dwa punkty do prowadzącej Polonii Środa Wielkopolska. Lidera nie potrafiła zatrzymać Elana. Torunianie na swoim boisku ulegli 0:3 i straty do dwóch czołowych miejsc wzrosły. Trener Rafał Więckowski narzekał na brak

skuteczności swoich zawodników.

Mocno niepokojony był także Krzysztof Urtnowski, bo prowadzona przez niego Wda Świecie tylko bezbramkowo zremisowała na wyjeździe z Unią Swarzędz. Żal był tym większy, że rzutu karnego nie wykorzystał Michał Kalitta.

W utrzymanie, a przede wszystkim poprawę wyników, wierzy Arkadiusz Bator, prowadzący Thuchowię. Ekipa z Thuchowa przegrała niezwykle ważny mecz z Pogonią Nowe Skalmierzyce 1:3. ©

Prof. Kazimierz Niemczyk: Problem niedosłuchu dotyczy 30 proc. seniorów i 10 proc. młodzieży **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Jak Kolański, prezes firmy Colian:
- Słodka branża musi pilnować
nie tylko smaku **str. 11**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
10.03.2026

Wydanie 2
Nr 57 (23.567)
Nakład 7.770 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Ogródki działkowe
„Przyszłość” zostały
zalane przez ścieki
str. 8



FOT. NADESŁANE

Region
Młody radny
z Aleksandrowa
Kujawskiego
z wyróżnieniem **str. 9**

Region
Powiatowy Dzień
Kobiet w Hali
Mistrzów we
Włocławku **str. 9**



FOT. OLIVIA NOWAK



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

SPORT

Hokej. KH Energa gra dziś szósty mecz pierwszej rundy play off. Torunianie przegrywają w serii z Unią Oświęcim 2:3. Muszą wygrać, by przedłużyć rywalizację **str. 16**

Proces po tragedii na S5 w Cotoniu. Zginął 38-latek

W stan oskarżenia zostali postawieni urzędnicy i inżynierowie GDDKiA i dwaj mężczyźni, którzy, według prokuratury, mieli poświadczać nieprawdę. Proces ruszył w sądzie w Żninie **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Wypatrywał ofiary
na imprezach, zaciągał
do domu i gwałcił.
Został skazany **str. 5**

SYSTEM KAUCYJNY JEST OD 1 PAŹDZERNIKA 2025 R. PODOBA WAM SIĘ?

Ktoś przyjdzie, a tu znów nie działa butelkomat...

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W Bydgoszczy ktoś wrzucił do butelkomatu butelkę z napojem, który się wylał i zablokował wszystko. Tymczasem klienci z regionu skarżą się, że automaty nie działają.

Automat w Bydgoszczy był niedostępny, więc zapytaliśmy pracownika sklepu, dlaczego.

- Przyszedł gość i, proszę sobie wyobrazić, wrzucił butelkę z napojem, który się wylał w środku i zablokował maszynę. Próbujemy ją reanimować,

ale chyba potrzebny będzie profesjonalny serwis i dodatkowe koszty. Tylko problem z tymi maszynami, ciągle coś, a pretensje do nas, bo ktoś przyjdzie z butelkami, a tu automat po prostu nie działa.

Ta sytuacja pokazuje również, dlaczego niektóre butelkomaty wydzielają - mówiąc delikatnie - przykry zapach, jak zauważył niedawno nasz stały Czytelnik.

A jakie są opinie na temat systemu kaucyjnego?

- Niedawno byłam świadkiem, jak dwóch bezdomnych kłóciło się o kilka butelek znalezionych w trawie blisko

lotniska - opowiada pani Anna z Bydgoszczy, która łąkę przy porcie lotniczym odwiedza spacerując z psem. - W tym miejscu często zbierają się bezdomni, a także amatorzy spożywania alkoholu na świeżym powietrzu. Plus, że teraz nie walają się już butelki i puszki, bo znikają natychmiast po spożyciu.

Jednak na tym plusy prawdopodobnie się kończą.

Klienci „psioczą” na system kaucyjny. Zebrałiśmy opinie, co się nie podoba.

©©

Więcej czytaj na stronie 3

WŁOCŁAWEK

Bulwary im. Piłsudskiego będą dłuższe



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Temat przedłużenia ulicy Bulwary imienia Marszałka J. Piłsudskiego powracał od lat. We wrześniu ub. roku, włocławski ratusz ogłosił przetarg na przedłużenie Bulwarów, a w listopadzie zorganizowano konsultacje społeczne w formule spaceru badawczego, poświęcone temu przedsięwzięciu. W pierwszym tygodniu marca br. prace w końcu ruszyły. Na razie trwa porządkowanie terenu

W wyniku pożaru zawalił się dworzec w Glasgow

(KS, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W wyniku olbrzymiego pożaru częściowo zawalił się budynek obok dworca Glasgow Central Station, najruchliwszej stacji kolejowej w Szkocji. Nikt nie zginął. Dworzec został zamknięty, odwołano pociągi.

Pożar wybuchł w niedzielę po południu w sklepie z papierosami elektronicznymi i w ciągu kilku godzin rozprzestrzenił się, doprowadzając do częściowego zawalenia się budynku - przekazała BBC. Konstrukcja pochodziła z 1851 r.

Nie ma informacji o ofiarach - ogłosiła w niedzielę wieczorem szkocka straż pożarna.

Stacja BBC podała, że ogień nie przedostał się do budynku dworca centralnego. Stacja będzie jednak zamknięta do odwołania - poinformowała grupa przewoźników kolejowych National Rail. Firma ScotRail ogłosiła, że odwołała wszystkie połączenia planowane na poniedziałek.

Rzecznik Szkockiej Straży Pożarnej: „W szczytowym momencie na miejsce zmobilizowano 18

wozów strażackich i specjalistycznych sił, w tym trzy pojazdy z podwieszanym podwoziem i wodny zespół ratownictwa”.

Właściciele kilku firm mieszczących się w budynku ogarniętym pożarem, w tym kawiarni i salonu tatuażu, napisali w sieciach społecznościowych, że zostały one zniszczone.

Z powodu pożaru ewakuowano gości pobliskiego hotelu Voco Grand Central - poinformował zarząd hotelu.



W szczytowym momencie do opanowania ognia wezwano 18 wozów strażackich i specjalistycznych

Modżtaba Chamenei nowym najwyższym przywódcą Iranu

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Irańskie Zgromadzenie Ekspertów mianowało Modżtabę Chameneia, syna zabitego w amerykańsko-izraelskich atakach ajatollaha Alego Chameneia, na stanowisko najwyższego przywódcy kraju.

56-letni Modżtaba Chamenei nosi średni rangą tytuł duchowny w szyickim islamie - hodżatoleslama, niższy od ajatollaha i wielkiego ajatollaha.

Jest znany z bliskich, pielęgowanych od dziesięcioleci powiązań z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC).

Przez lata był kluczowym łącznikiem między ojcem a dowództwem tej formacji. Syn Alego Chameneia, zabitego w trwających od 28.02 atakach USA i Izraela na Iran, był jednym z głównych kandydatów na nowego najwyższego przywódcę islamskiej republiki, choć panująca w kraju ideologia nie pochwala zasady dziedziczenia tej funkcji. Według doniesień amerykańskiego dziennika „New



Modżtaba Chamenei zastąpił swojego ojca ajatollaha Alego Chameneia, który zginął w atakach Izraela i USA, na stanowisku najwyższego przywódcy kraju

York Times” z początku marca, Ali Chamenei miał przekazać swoim zwolennikom sprzeciw wobec dziedziczenia stanowiska najwyższego przywódcy.

Wcześniej w niedzielę Mohsen Hejdari, przedstawiciel prowincji Chuzestan w 88-osobowym Zgromadzeniu Ekspertów, oświadczył, że wyboru dokonano zgodnie z zaleceniem Alego Chameneia, który mó-

wił, że jego następca powinien być „nienawidzony przez wroga”, a nie przez niego chwalony.

Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej, zwany też Gwardią Rewolucyjną, zadeklarował w niedzielę lojalność wobec Modżtaby Chameneia - poinformowała agencja AFP, cytując komunikat IRGC.

„Są gotowi do całkowitego posłuszeństwa i poświęcenia,

aby wypełnić boskie nakazy” - napisano w komunikacie.

Przysięgę wierności najwyższemu przywódcy złożyły też irańskie siły zbrojne.

Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu Ali Laridżani wezwał do jedności wokół nowego najwyższego przywódcy.

Jak stwierdził, Zgromadzenie Ekspertów wybrało syna Chameneia pomimo gróźb ze strony USA i Izraela.

Laridżani ocenił, że nowy najwyższy przywódca może kierować krajem w obecnych warunkach.

Prezydent USA Donald Trump powiedział w niedzielę stacji ABC, że następny przywódca Iranu nie przetrwa zbyt długo, jeśli nie będzie miał poparcia Waszyngtonu.

Wcześniej Trump przyznał, że syn Chameneia jest dla niego nie do przyjęcia.

Izrael zapowiedział z kolei, że nowy najwyższy przywódca Iranu - niezależnie od tego, kto nim zostanie - automatycznie stanie się celem dla jego sił zbrojnych.

XII Forum Seniora 31 marca w Bydgoszczy. Zapisy od dziś!

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Wielkimi krokami zbliża się kolejna edycja imprezy uwielbianej przez seniorów, czyli Forum Seniora. Tym razem widzimy się w Bydgoszczy. Zapisy przyjmujemy od dziś.

Już za trzy tygodnie seniorzy z regionu będą mieć swoje święto w Bydgoszczy. Niewątpliwie tak można określić organizowane przez nas wydarzenie, które cieszy ogromnym zainteresowaniem wśród starszych Czytelników. Tradycyjnie zaprosiliśmy znakomitych prelegentów, którzy już szykują ciekawe wykłady dla uczestników Forum. Gościem specjalnym będzie Bożena Siedlińska - uczestniczka 8. Edycji Sanatorium Miłości. Dodajmy, że pani

Bożena jest mieszkanką Bydgoszczy.

Tradycyjnie podczas Forum Seniora będą stoiska partnerów, które będzie można odwiedzić w kawowej przerwie. Jak zawsze wszystkich uczestników po wykładach zapraszamy na obiad.

Przygotowaliśmy 500 miejsc

XII Forum Seniora „Gazety Pomorskiej”, „Expressu Bydgoskiego” i „Nowości Dziennika Toruńskiego” odbędzie się 31 marca 2026 roku w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym przy ul. Gdańskiej 187. Dojechać tam można autobusem 52 (kursuje z Błonia przez Osiedle Leśne) oraz autobusami 93 i 94. To autobusy międzygminne, które jadą z Leśnego. Wysiść należy na przystanku Jeździecka-Gdańska (li-



31 marca widzimy się na dwunastym już Forum Seniora w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym przy ul. Gdańskiej 187

nie 52 i 94) lub Gdańska-Jeździecka (linia 93). W Forum weźmie udział 500 seniorów z Kujawsko-Pomorskiego. Udział jest bezpłatny.

Zapisy przez formularz lub telefonicznie

Choć Forum rozpocznie się o godz. 9, to rejestrację zaczniemy od godz. 8.

Zapisy na Forum rozpoczynamy dzisiaj. Zachęcamy do zapisów przez formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie: pomorska.pl/forum-seniora.

Rejestrując się online, otrzymają Państwo kod dostępu do rocznej prenumeraty cyfrowej „Nowości Dziennika Toruńskiego”, „Gazety Pomorskiej” lub „Expressu Bydgoskiego” (do wyboru).

Dostępna jest również możliwość zapisów telefonicznych: od poniedziałku do piątku, w godz. 10-14, pod numerem telefonu 512 213 596.

Na adres wskazany podczas zapisów będziemy wysyłać pocztą drukowane zaproszenia na nasze Forum.

Następnie seniorzy będą musieli potwierdzić swój udział w wydarzeniu. Kto tego nie zrobi, straci miejsce w naszej imprezie.

Wykłady, które zainteresują seniorów

Tradycyjnie zadbałszy o to, by podczas Forum Seniora tematy wykładów były różnorodne oraz interesujące. Zaprosiliśmy prelegentów, którzy dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem mogą poprawić komfort życia starszych Czytelników w wielu jego dziedzinach życia oraz udzielić cennych porad.

O czym powiedzą nasi goście?

Możemy uchylić rąbka tajemnicy. Będą m.in. prelekcje o fizjoterapii, demencji i zdrowym odżywianiu. Nasz ekspert wyjaśni też czym jest czerwoną teczka i jak ją przygotować.

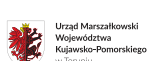
Do zobaczenia 31 marca na XII Forum Seniora w Bydgoszczy!

© P

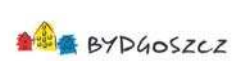
ORGANIZATOR



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY GŁÓWNI



PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Gruzowisko przeszukiwał specjalistyczny pies

Marcin Gołembiewski
marcin.golembiewski@polskapress.pl

Zawalił się budynek przy ul. Chmielnej. Do akcji natychmiast skierowano osiem zastępów straży, wyspecjalizowane jednostki ratownicze z Chełmży i Solca Kujawskiego. Co istotne, pod gruzami nikogo nie znaleziono.

W sobotę nad ranem doszło do poważnego zdarzenia. O godzinie 5.12 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o zawaleniu się budynku przy ul. Chmielnej (róg z Jagiellońską). Na miejsce natychmiast skierowano znaczne siły ratownicze.

Do akcji zadysponowano osiem zastępów straży pożarnej. Ze względu na powagę sytuacji, do działań włączono specjalistyczną Grupę Poszukiwawczo-Ratowniczą z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej

w Chełmży oraz psa ratowniczego z Solca Kujawskiego, wyszkolonego do pracy w gruzowiskach.

Ratownicy przez kilka godzin dokładnie przeszukiwali teren w poszukiwaniu ewentualnych poszkodowanych. Jak się jednak okazało, pod gruzami nikogo nie było. - Zgłoszenie było dramatyczne, dlatego działania prowadziliśmy z dużą ostrożnością, wykorzystując specjalistyczny sprzęt. Na szczęście informacje o osobach przebywających w środku nie potwierdziły się - przekazał nam na miejscu jeden ze strażaków biorących udział w akcji.

Działania służb zakończyły się około godziny 8.30. Według wstępnych ustaleń uszkodzony budynek najprawdopodobniej zostanie przeznaczony do wyburzenia. Na szczęście, w zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

©©



Przeszukiwanie gruzowiska trwało trzy godziny. Na szczęście, nikt nie ucierpiał

Kanalizacja to nie śmietnik! Ścieki popłynęły na działki

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Ztor kolektora sanitarnego przy ul. Kapitulnej spowodował zalanie ogródków działkowych ściekowymi. MPWiK apeluje do mieszkańców, by nie wrzucali do kanalizacji odpadów!

W sobotę działkowców z ogródków „Przyszłość” czekała nie miła „niespodzianka”. Teren działek zalany został ściekami. Mieszkańcy zaznaczają, że nie pierwszy raz. Informacja o „skandalu ekologicznym we Włocławku”, wraz ze zdjęciami, zamieszczona została w mediach społecznościowych. Trafiła także do naszej redakcji.

Ogródki pełne ścieków
„Czy tak ma wyglądać”, „dbałość o mieszkańców” i ochronę środowiska? Dziś po raz kolejny ROD „Przyszłość” przy ul. Jastrzębiej zamienił się w składowisko fekaliiów z osiedla Południe. Kolektor znów nie wytrzymał, a ścieki zalały nasze działki, trafiając również do rowów melioracyjnych oraz Zgłowiączki i Wisły! Dlaczego to wciąż się dzieje? MPWiK obiecywało modernizację w 2022 roku. Skończyło się na papierkach. Do starego, za wąskiego kolektora podpięto deszczówkę z osiedla. Efekt? Każdy większy deszcz to katastrofa na naszych działkach. Każdy większy zator na osiedlu tak kończy się na działkach. Zostaliśmy z tym sami - nikt nam nie pomaga, nikt nie odkaża terenu, nikt nie płaci za zniszczone plony. Nikt nic nie robi a cierpią działkowcy. Dla wielu z nas te działki to całe życie, ciężka praca i jedyne miejsce odpoczynku. Teraz to tykająca bomba biologiczna! Urzędzie Miasta, MPWiK Włocławek - ile



Tak w sobotę wyglądały zalane działki przy ul. Jastrzębiej

jeszcze mamy czekać? Ile jeszcze fekaliiów musi wpłynąć na nasz ogród, żebyście zaczęli działać?” - czytamy w nadesłanej informacji.

W sprawie zaistniałej sytuacji skontaktowaliśmy się z miejskimi wodociągami we Włocławku. MPWiK zgłoszenie otrzymała 7 marca o g. 15:10. Jak informuje spółka, po otrzymaniu zgłoszenia na miejsce niezwłocznie skierowano pracowników pionu kanalizacyjnego MPWiK. Przy użyciu specjalistycznego sprzętu podjęli działania mające na celu udrożnienie kolektora sanitarnego.

To nie śmietnik

Miejskie wodociągi w nadesłanej do redakcji odpowiedzi wyjaśniły przyczynę zalania ogródków działkowych. Odpowiadał za to zator w kolektorze sanitarnym w ul. Kapitulnej, który powstał w wyniku nieprawidłowego użytkowania sieci kanalizacyjnej przez część mieszkańców osiedla. Mowa o wrzucaniu do kanalizacji odpadów nierozpuszczalnych - chusteczek nawilżanych, ręczników papierowych i innych materiałów,

które nie powinny trafiać do systemu kanalizacyjnego.

Spółka zaznacza, że ramach bieżącej eksploatacji infrastruktury kanalizacyjnej na terenie Włocławka, służby techniczne MPWiK prowadzą regularne działania konserwacyjne i utrzymaniowe. Mają one na celu zapewnienie właściwego stanu technicznego sieci i ograniczenie ryzyka wystąpienia podobnych zdarzeń.

„MPWiK Sp. z o.o. we Włocławku prowadzi bieżące działania eksploatacyjne oraz monitoring pracy sieci kanalizacyjnej, a także apeluje do mieszkańców o przestrzeganie zasad prawidłowego korzystania z kanalizacji sanitarnej, co ma kluczowe znaczenie dla ograniczenia ryzyka powstawania zatorów i podobnych zdarzeń w przyszłości” - informuje MPWiK.

Plany modernizacji

Zapytaliśmy także o plany dotyczące modernizacji kanalizacji sanitarnej. Mieszkańcy muszą jeszcze uzbroić się w cierpliwość, ponieważ inwestycja zaplanowana jest dopiero na 2027 rok, ale niewykluczone,

że zostanie przesunięta na późniejszy termin.

„Informujemy, że kwestia modernizacji sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Jastrzębiej była wcześniej przekazywana do Urzędu Miasta Włocławek (Wydział Nadzoru Właścicielskiego i Gospodarki Komunalnej) pismem MPWiK Sp. z o.o. z dnia 09.10.2025 r. Zgodnie z założeniami przyjętymi w obowiązującym „Wieloletnim planie rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. we Włocławku na lata 2023-2029”, realizacja zadania polegającego na renowacji sieci kanalizacji sanitarnej w tej ulicy - w formule „zaprojektuj i wybuduj” - planowana jest na 2027 r. Jednocześnie wskazano, że ostateczny termin realizacji inwestycji może ulec zmianie, w szczególności w zależności od możliwości zapewnienia środków finansowych na realizację zadania w ramach pierwotnie zakładanych źródeł finansowania” - informuje MPWiK we Włocławku.

©©

KRÓTKO

SPORT

„Artyści do kosza” - to będzie wyjątkowy mecz!

Dziś, o godz. 18, w Hali Mistrzów zaplanowano wyjątkowe widowisko sportowe. Na parkiecie spotkają się: Reprezentacja Włocławskiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych Eurointegracja (za wodnicy WLKA - Włocławskiej Ligi Koszykówki Amatorskiej) i Reprezentacja artystów polskich „Artyści do kosza”.

W drużynie artystów zobaczymy m.in.: Jakuba Wieczorka, Bartosza Obuchowicza, Krzysztofa Tereja.

- Zespół artystów, pod okiem trenera Szymona Szewczyka (SBA Szewczyk Basketball Academy - Big Szu Camp), przygotowuje się we Włocławku do Mistrzostw Polski Dziennikarzy, które już pod koniec marca odbędą się w Zakopanem - informuje Urząd Miasta Włocławek.

Wstęp na dzisiejsze wydarzenie jest darmowy - Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny - zapraszamy wszystkich kibiców do wspólnego kibicowania i dobrej zabawy! - zachęca włocławski ratusz. (JM)

ŚWIĘTO



EDUKACJA

Widowisko na Dzień Kobiet w „Baczyńskim”

Męska część dyrektora i nauczycieli „Baczyńskiego” we Włocławku nie zawiodła i przygotowała program kabaretowy dla pań. Pomimo wcześniejszych zapowiedzi o braku imprezy dla pań i przeprosin opublikowanych w mediach społecznościowych, Dzień Kobiet 2026 w „Baczyńskim” odbył się, jak należy. W roku 2026 panowie przygotowali kilka scenek z życia absolwentki „Baczyńskiego”, która po latach studiów stara się o pracę nauczycielki w swojej dawnej szkole.

WA

Wielki koncert dla pań z całego powiatu

W Hali Mistrzów we Włocławku odbył się Powiatowy Dzień Kobiet, podczas którego na scenie pojawili się: zespół Perfect oraz Kayah. Wydarzenie przycią-

gnęło liczne mieszkanki powiatu włocławskiego, które wspólnie świętowały swoje święto podczas koncertów i spotkań w wyjątkowej atmosferze. Impreza

rozpoczęła się w godzinach popołudniowych i trwała do wieczora. Powiatowy Dzień Kobiet od 5 lat jest jedną z największych tego typu imprez w regionie. Wy-

darzenie łączy koncerty znanych artystów z możliwością wspólnego świętowania i integracji mieszkańców powiatu włocławskiego. **ON**



21-letni radny z Aleksandrowa Kujawskiego laureatem ogólnopolskiej Nagrody Młodych Liderów Samorządu

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Kacper Wieczorkowski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Aleksandrowie Kujawskim, laureatem ogólnopolskiej Nagrody Młodych Liderów Samorządu.

Nagrodę aleksandrowskiemu radnemu wręczył prof. Piotr Wachowiak, rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. W laudacji zwrócono uwagę przede wszystkim na wyjątkowo młody wiek laureata - ma zaledwie 21 lat - oraz jego aktywność i konsekwencję w działaniu na rzecz lokalnej społeczności.

Kacper Wieczorkowski mandat radnego zdobył w wyborach samorządowych w 2024, stając



Laureatem nagrody został Kacper Wieczorkowski

się jednym z najmłodszych radnych w Polsce. Obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Aleksandrowie Kujawskim. Podczas uroczysto-

ści podkreślano, że jego działalność jest dowodem na to, iż wiek nie musi być barierą w angażowaniu się w sprawy publiczne.

Wśród inicjatyw podejmowanych przez radnego znalazło się m.in. złożenie jednej z pierwszych w historii rady miejskiej inicjatyw uchwałodawczych radnego. Dotyczyła przeprowadzenia konsultacji społecznych w sprawie zagospodarowania przestrzeni miejskiej. Wieczorkowski zainicjował również prace nad miejską polityką młodzieżową. Proces jej tworzenia odbywał się wspólnie z Młodzieżową Radą Miejską i obejmuje szerokie konsultacje - od debat w formule World Café, przez ankiety wśród młodych mieszkańców, po wizytę studyjną w Strasburgu. Radny stawia też na więk-

szą dostępność informacji o pracy samorządu. Regularnie publikuje przystępne podsumowania sesji rady miejskiej, przygotowane w prostym języku, by mieszkańcy mogli łatwiej śledzić decyzje podejmowane przez lokalne władze.

Jego działalność nie ogranicza się do pracy w samorządzie. Współpracując z MOPS-em i organizacjami pozarządowymi, angażuje się w projekty pomocowe i inicjatywy społeczne. Jest także sekretarzem Zespołu Stałego ds. Młodzieżowych Rad oraz ekspertem ds. samorządu terytorialnego przy Polskiej Radzie Organizacji Młodzieżowych. Działa też w Radzie Dialogu z Młodym Pokoleniem, inicjując działania wspierające rozwój samorządów uczniowskich

i młodzieżowych rad w całej Polsce. - Dla mnie największą nagrodą jest szczęście mieszkańców - ich głosy, sugestie i entuzjazm wobec realizowanych projektów - powiedział po odebraniu wyróżnienia Kacper Wieczorkowski.

Podkreślił także znaczenie aktywności młodego pokolenia w życiu publicznym i podziękował wszystkim osobom, z którymi na co dzień współpracuje przy działaniach na rzecz Aleksandrowa Kujawskiego.

Nagroda Młodych Liderów Samorządu to ogólnopolska inicjatywa Fundacji Instytut Studiów Wschodnich, realizowana w ramach projektu Młodzi@Forum - społeczności młodych ludzi zaangażowanych w zmieniającą rzeczywistość wokół siebie.

Wyróżnienie trafia do osób, które wykazują się odpowiedzialnością, sprawczością, odwagą we wprowadzaniu zmian oraz zdolnością do współpracy ponad podziałami.

Nagrodę wręczono podczas XI Europejskiego Kongresu Samorządów - największej międzynarodowej konferencji poświęconej samorządowi w Polsce. W wydarzeniu uczestniczyło ponad 3 tysiące osób, w tym ponad 1100 przedstawicieli samorządów, ok. 400 gości zagranicznych z 33 krajów. Program kongresu obejmował ponad 250 debat, paneli i warsztatów dotyczących m.in. polityki i bezpieczeństwa, inwestycji regionalnych, gospodarki, zdrowia, cyfrowego samorządu oraz kultury i turystyki. ©©

POLICJA



RADZIEJÓW
Promowali zawodów policjanta i zachęcali do nauki
Współpraca radziejowskiej komendy z Zespołem Szkół Mechanicznych trwa od wielu lat. W placówce funkcjonują klasy o profilu policyjnym i wojskowym, a tego typu spotkania są ważnym elementem

promocji służby oraz przygotowania młodych ludzi do pracy w formacjach mundurowych. Aspirant Magdalena Cywińska-Grobelska z wydziału prewencji oraz podkomisarz Tomasz Mikołajczak, technik kryminalistyki, opowiedzieli uczniom o swojej codziennej służbie.**Opr. MG**

Henryk Ziółkowski, stulątek z gminy Piotrków Kujawski, został uhonorowany medalem marszałka województwa „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis”.

Henryk Ziółkowski urodził się 22 lutego 1926 roku w Radziejowie. Wychowywał się w wielodzietnej rodzinie - miał cztery siostry. Jego młodość przerwała II wojna światowa. W wieku 16 lat został skierowany do pracy przymusowej u niemieckiego gospodarza w Lubsinie. Wspomina dramatyczny moment, gdy za zapalenie papierosa podczas pracy kazano mu kopać własny grób. Ostatecznie uniknął śmierci, jednak później został wywieziony na zachód, gdzie pracował przy kopaniu okopów. Gdy front się zbliżał, przez trzy dni pieszo wracał do domu.
Po wojnie przeżył kolejne trudne chwile - został aresztowany pod zarzutem działalności w Armii Krajowej, choć nigdy nie



Z jubilatą z powiatu radziejowskiego spotkała się wicemarszałek województwa Aneta Jędrzejewska

należał do tej organizacji. Przez pewien czas pracował w stoczni w Szczecinie, jednak ostatecznie wrócił w rodzinne strony.
W 1960 roku poślubił Krystynę Mazurek. Wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne

Doczekał się trojga dzieci, wnuków i prawnuków. Do dziś mieszka w rodzinnym domu, otoczony bliskimi. Interesuje się polityką i wydarzeniami na świecie, a przy wigilijnym stole z uśmiechem powtarza, że „w przyszłym roku już się nie spotkamy” - po czym kolejny raz udowadnia, że siła charakteru i przywiązanie do rodziny potrafią pisać dalszy ciąg historii.
Stulątek został uhonorowany medalem marszałka województwa „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis”. Z jubilatą spotkała się wicemarszałek województwa Aneta Jędrzejewska.
Samorząd województwa kujawsko-pomorskiego od 2018 roku honoruje mieszkańców, którzy ukończyli sto lat, podkreślając ich życiowy dorobek i wkład w historię regionu. Rodziny osób, które wkrótce będą obchodziły setne urodziny lub są już stulatkami, mogą zgłaszać się do Urzędu Marszałkowskiego pod numerem telefonu 56 62 18 344 lub mailowo: stulatkowie@kujawsko-pomorskie.pl. ©

REKLAMA		0011481171	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805		00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.		000074	
Radziejów		420114801/A	
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40		Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.		000288	
Grudziądz:			
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88			
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja		282814801	
Chojnice		139014805	
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.			
Toruń			
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000028	
Inowrocław			
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net		000528	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl		8210983	
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648		000416	
Włocławek			
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.		000074	
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321		000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		412314801/A	

SPORT

www.sportowy24.pl

Mecz o wszystko. Liczy się tylko zwycięstwo. Inaczej będzie koniec sezonu

DK, JP
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Dziś o godz. 18 na Tor-torze szósty mecz w rywalizacji play off Tauron Hokej Li-gi KH Energa Toruń - Unia Oświęcim. „Stalowe Pierniki” przegrywają w serii 2:3.

UNIA OŚWIECIM - KH ENERGA TORUŃ 4:0 (0:0, 3:0, 1:0)

Bramki: 1:0 Heikkinen - Rac, Scarlett (21:12), 2:0 Heikkinen - Ahopelto (30:56), 3:0 Petras - Tyczyński, Prokopiak (38:18), 4:0 Olsson Trkulja - Persunko, Ahopelto (58:53)

KH Energa: Svensson - Ilvessuo, Laitinen, Bazyrow, Syty, Denyskin - Zieliński, Gimiński, Fjodorovs, Arrak, Worona - Jaworski, Schafer, Lewandowski, K. Kalinowski, M. Kalinowski - Kur-nicki, Cybulski, Phelps, Maczkowski, Koreńczuk
Stan rywalizacji (do 4. zwycięstw): 3:2

Już przed meczem numer pięć iskrzyło między drużynami. Działacze Unii wystosowali list otwarty, w którym oberwało się po równo: toruńskim hokeistom za - zdaniem rywali - ostrą i wręcz brutalną grę momentami oraz sędziom, którzy nie radzą sobie z poziomem agresywnej walki w tej parze i przyskakują oczy na wiele przewinień. Torunianie z sędziowaniem też nie są zadowoleni i też wydali specjalne oświadczenie.

W niedzielę stawka meczu była ogromna, zwycięstwo otwierało drużynie furtkę do półfinału, pokonana drużyna w kolejnym meczu stanie

już pod ścianą. Gospodarze od początku nacierali, torunianie początkowo mądrze się bronili i bez większych problemów przetrwali osłabienie, gdy na ławkę kar dwukrotnie wędrował Kamil Kalinowski. Raz pomogło szczęście, gdy w słupek trafił Jakub Kubes.

W drugiej tercji szczęście się skończyło, a Unia udokumentowała swoją przewagę. Katem toruńskiej drużyny okazał się Ville Heikkinen. Szczególnie bolała bramka numer dwa, bo KHJ Energa miał power play po karze dla Aleksiego Makeli. Tymczasem strata krążka na niebieskiej linii skończyła się skuteczną kontrą gospodarzy.

Torunianie mieli coraz mniej argumentów w grze, byli wolniejsi, popełniali zbyt wiele błędów i jeszcze przed końcem drugiej tercji stracili kolejnego gola, co praktycznie rozstrzygnęło losy spotkania.

O przewadze rywali świadczy statystyka strzałów: 38-16. Torunianie mieli też o osiem minut kar więcej (18-10).

Dziś o godz. 18 na Tor-torze mecz numer sześć. Torunianie muszą go wygrać, by przedłużyć rywalizację i pozostać w grze o półfinał. W innym przypadku będzie koniec.

W pozostałych parach: GKS Katowice - Cracovia 3:0, stan 3:2 dla GKS Katowice; Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 6:2 stan 4:1 i awans Zagłębia; GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 5:2, stan 4:1 i awans GKS Tychy. ©



Torunianie nie zdołali pokonać bramkarza Unii

PIĘKA NOŻNA

Raków goni czołówkę, Legia ucieka ze strefy spadkowej

W niedzielnych meczach PKO BP Ekstraklasy Raków Częstochowa pokonał Pogoń Szczecin 2:0 (Jonatan Braut Brunos 10, Patryk Makuch 73), a Legia Warszawa zwyciężyła Cracovię 1:0 (Mileta Rajović 31). Raków awansował na czwartą pozycję w tabeli i traci cztery punkty do prowadzącego Zagłębia Lubin. Legioniści po wygranej opuścili strefę spadkową. Są na 15. miejscu mając punkt przewagi na Widzewem Łódź.



FOT. DAWID WYGAS

PIĘKA NOŻNA

Lider zwiększył przewagę

W ostatnim meczu 22. kolejki Betclit 2. Unia Skierniewice pokonała Stal Stalowa Wola 3:2. Lider zwiększył przewagę nad Olimpią Grudziądz do 7 punktów, mając jeden mecz rozegrany mniej.

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

KOSZYKÓWKĄ

Trzy wygrane, jedna porażka

Taki był bilans zespołów z regionu kujawsko-pomorskiego w 27. kolejce rozgrywek o mistrzostwo II ligi. AZS UMK Transbruk Toruń pokonał Gak Port Gdynia 88:57. Najwięcej punktów zdobyli: Damian Krużyński 21, Aleksander Gruszczuk i Maciej Kenig po 13. Pogoń Mogilno wygrała z Energią Elbląg 89:83. Największym dorobkiem punktowym mogą pochwilić się: Jakub Ulczyński i Daniel Korólczyk po 20 oraz Mateusz Ziółkowski 15. Z kolei Kamte Basket 2010 Kruśzwica zwyciężyło SMS Władysławowo 96:72. Najwięcej punktów rzucili: Piotr Robak 20, Antoni Gawarecki 14, Mateusz Stańczuk i Szymon Jaskóld po 12. Natomiast porażki doznał TKM Włocławek - w Sopocie z Treflem II 66:79. Dla TKM najwięcej „oczek” zdobyli: Julian Kondracki 21, Olgierd Kobiak 14 i Goran El-Ward 10.

Pozostałe rezultaty: MKK Gniezno - Spójnia Vario II Stargard 97:45, Sokół Międzychód - Akademia Gortata Gdańsk 86:78, BNG Kutno - AMW Arka Gdynia 97:100, Tarnovia Tarnowo Podgórne - Żak Koszalin 80:71. W tabeli prowadzi Tarnovia z 47 punktami. „Oczko” mniej mają AZS UMK i MKK. (szcz)

LOTTO

NIEDZIELA, 08.03**Multi Multi, godz. 22.00**

4, [14], 23, 24, 30, 31, 32, 36, 39, 41,

46, 50, 62, 63, 64, 67, 69, 70, 71, 79

Kaskada, godz. 22.00

1, 2, 4, 5, 6, 8, 9, 13, 15, 18, 21, 22

Mini Lotto

11, 15, 18, 33, 37

Ekstra Pensja

5, 8, 24, 30, 31 - 3

Ekstra Premia

1, 5, 12, 14, 25 - 3

PONIEDZIAŁEK, 09.03**Multi Multi, godz. 14.00**

1, 5, 11, 16, 18, 20, 25, 33, 41, 45, 49,

50, 51, 58, 61, 62, [69], 73, 74, 80

Kaskada, godz. 14.00

5, 6, 7, 12, 13, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24

Wielkie wydarzenie. Karatecy się sprawdzali

Marcin Kozłowski
redakcja@polskapress.pl

KARATE. Około tysiąca zawodników rywalizowało w weekend w bydgoskiej hali Immobile Łuczniczka w 25. edycji Central Europe Open.

Wydarzenie zorganizowało Stowarzyszenia Sportowe „Bushido”. Sobotnio-niedzielną impreza była świetną okazją, aby zobaczyć na żywo karate na najwyższym poziomie - dynamiczne kumite i perfekcyjne kata w wykonaniu zawodników z 114 klubów z 13 państw Europy i świata. W ich gronie było ponad 100 reprezentantów Kujaw i Po-

morza. World Karate Federation to największa, uznana przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski organizacja karate sportowego, zrzeszająca ponad 100 milionów członków z ponad 200 krajów.

W sobotę na matach można było zobaczyć sportowców od kategorii młodzików (12, 13 lat) do seniorów i mastersów. Z kolei w niedzielę rywalizowali zawodnicy w kategoriach dziecięcych (11 lat i młodszy). Zawody sędziowało kilkudziesięciu doświadczonych sędziów.

Celem XXV Central Europe Open (to jedna z najważniejszych imprez karate w Polsce i Europie Środkowej zaliczana

do oficjalnych turniejów rankingowych) była jednak nie tylko sportowa rywalizacja, ale także promocja aktywności fizycznej, integracja środowiska sportowego oraz szerzenie wartości takich jak fair-play, samodyscyplina i szacunek.

W klasyfikacji klubowej zwyciężyło Stowarzyszenia Sportowe Bushi-Do, które zdobyło 24 medale (11 złotych, 6 srebrnych, 7 brązowych) przed Klubem Karate i Rekreacji Sonkei - 23 (11, 6, 6) oraz Klubem Sportowym Olimp - 29 (10, 6, 13). Klasyfikację państw zdominowała Polska - 450 (118, 123, 209), a kolejne miejsca na podium zajęły Ukraina - 11 (5, 0, 6) i Łotwa - 16 (4, 4, 8). ©



Walki były bardzo zacięte i emocjonujące. Kibice nie narzekali na nudę

Tylko Zawisza nie zawiódł oczekiwań

Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Druga wiosenna kolejka w Betclit 3. Lidze była mało udana dla ekip z regionu kujawsko-pomorskiego.

Tylko Zawisza mógł się cieszyć z kompletu punktów. Bydgoszczanie w Wrześni pokonali Victorię 2:0 po dwóch golach Kacpra Bogusiewicza. Tym samym niebiesko-czarni zakończyli ośmiiodniówkę, w której wygrali dwa ligowe mecze bez straty gola i po serii rzutów karnych wyeli-

minowali Chojniczankę Chojnice i zameldowali się w półfinale STS Pucharu Polski, w którym podejmą Górnika Zabrze. Oby tak dalej. Początek jest bardzo udany, ale ani na moment nie można sobie pozwolić na chwilę słabości.

A to wszystko dlatego, że Zawisza ciągle traci dwa punkty do prowadzącej Polonii Środa Wielkopolska. Lidera nie potrafiła zatrzymać Elana. Torunianie na swoim boisku ulegli 0:3 i straty do dwóch czołowych miejsc wzrosły. Trener Rafał Więckowski narzekał na brak

skuteczności swoich zawodników.

Mocno niepokieszony był także Krzysztof Urtnowski, bo prowadzona przez niego Wda Świecie tylko bezbramkowo zremisowała na wyjeździe z Unią Swarzędz. Żal był tym większy, że rzutu karnego nie wykorzystał Michał Kalitta.

W utrzymanie, a przede wszystkim poprawę wyników, wierzy Arkadiusz Bator, prowadzący Thuchowię. Ekipa z Thuchowa przegrała niezwykle ważny mecz z Pogonią Nowe Skalmierzyce 1:3. ©

Prof. Kazimierz Niemczyk: Problem niedosłuchu dotyczy 30 proc. seniorów i 10 proc. młodzieży **str. 2**



FOT. ARCHIWUM

Jak Kolański, prezes firmy Colian:
- Słodka branża musi pilnować
nie tylko smaku **str. 11**

STREFA
BIZNESU

Wtorek
10.03.2026

Wydanie A
Nr 57 (23.567)
Nakład 7.770 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Pierwsze m-PSZOKi już się pojawiły
w weekend na ulicach Bydgoszczy **str. 8**



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Ponadpodstawowe szkoły prezentują harmonogram drzwi otwartych **str. 9**

Sprawa bydgoskiego dewelopera trafiła na wokandę. Ma już na koncie dwa wyroki **str. 10**



FOT. MACIEJ CZERNIAK/ARCH.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

SPORT

Hokej. KH Energa gra dziś szósty mecz pierwszej rundy play off. Torunianie przegrywają w serii z Unią Oświęcim 2:3. Muszą wygrać, by przedłużyć rywalizację **str. 16**

Proces po tragedii na S5 w Cotoniu. Zginął 38-latek

W stan oskarżenia zostali postawieni urzędnicy i inżynierowie GDDKiA i dwaj mężczyźni, którzy, według prokuratury, mieli poświadczać nieprawdę. Proces ruszył w sądzie w Żninie **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Wypatrywał ofiary na imprezach, zaciągał do domu i gwałcił. Został skazany **str. 5**

SYSTEM KAUCYJNY JEST OD 1 PAŹDZERNIKA 2025 R. PODOBA WAM SIĘ?

Ktoś przyjdzie, a tu znów nie działa butelkomat...

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

W Bydgoszczy ktoś wrzucił do butelkomatu butelkę z napojem, który się wylał i zablokował wszystko. Tymczasem klienci z regionu skarżą się, że automaty nie działają.

Automat w Bydgoszczy był niedostępny, więc zapytaliśmy pracownika sklepu, dlaczego.

- Przyszedł gość i, proszę sobie wyobrazić, wrzucił butelkę z napojem, który się wylał w środku i zablokował maszynę. Próbuujemy ją reanimować,

ale chyba potrzebny będzie profesjonalny serwis i dodatkowe koszty. Tylko problem z tymi maszynami, ciągle coś, a pretensje do nas, bo ktoś przyjdzie z butelkami, a tu automat po prostu nie działa.

Ta sytuacja pokazuje również, dlaczego niektóre butelkomaty wydzielają - mówiąc delikatnie - przykry zapach, jak zauważył niedawno nasz stały Czytelnik.

A jakie są opinie na temat systemu kaucyjnego?

- Niedawno byłam świadkiem, jak dwóch bezdomnych kłóciło się o kilka butelek znalezionych w trawie blisko

lotniska - opowiada pani Anna z Bydgoszczy, która łąkę przy porcie lotniczym odwiedza spacerując z psem. - W tym miejscu często zbierają się bezdomni, a także amatorzy spożycia alkoholu na świeżym powietrzu. Plus, że teraz nie walają się już butelki i puszki, bo znikają natychmiast po spożyciu.

Jednak na tym plusy prawdopodobnie się kończą.

Klienci „psioczą” na system kaucyjny. Zebrałmy opinie, co się nie podoba.

©©

Więcej czytaj na stronie 3

BYDGOSZCZ

Panie przekonały się, jak ważna jest profilaktyka i badania



W siedzibie Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Bydgoszczy przy ul. Łomżyńskiej 33 miało miejsce wydarzenie profilaktyczne pt. „Panie proszą Panów - Dzień Kobiet w NFZ”. - To dobry moment, by przypomnieć, jak ważna jest profilaktyka i regularne badania - zachęcała dr Agnieszka Bańkowska, dyrektor Kujawsko-Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ

FOT. DARIUSZ BŁOCH

W wyniku pożaru zawalił się dworzec w Glasgow

(KS, PAP)
redakcja@polskapress.pl

W wyniku olbrzymiego pożaru częściowo zawalił się budynek obok dworca Glasgow Central Station, najruchliwszej stacji kolejowej w Szkocji. Nikt nie zginął. Dworzec został zamknięty, odwołano pociągi.

Pożar wybuchł w niedzielę po południu w sklepie z papierosami elektronicznymi i w ciągu kilku godzin rozprzestrzenił się, doprowadzając do częściowego zawalenia się budynku - przekazała BBC. Konstrukcja pochodziła z 1851 r.

Nie ma informacji o ofiarach - ogłosiła w niedzielę wieczorem szkocka straż pożarna.

Stacja BBC podała, że ogień nie przedostał się do budynku dworca centralnego. Stacja będzie jednak zamknięta do odwołania - poinformowała grupa przewoźników kolejowych National Rail. Firma ScotRail ogłosiła, że odwołała wszystkie połączenia planowane na poniedziałek.

Rzecznik Szkockiej Straży Pożarnej: „W szczytowym momencie na miejsce zmobilizowano 18

wozów strażackich i specjalistycznych sił, w tym trzy pojazdy z podwieszanym podwoziem i wodny zespół ratownictwa”.

Właściciele kilku firm mieszczących się w budynku ogarniętym pożarem, w tym kawiarni i salonu tatuażu, napisali w sieciach społecznościowych, że zostały one zniszczone.

Z powodu pożaru ewakuowano gości pobliskiego hotelu Voco Grand Central - poinformował zarząd hotelu.



W szczytowym momencie do opanowania ognia wezwano 18 wozów strażackich i specjalistycznych

Modżtaba Chamenei nowym najwyższym przywódcą Iranu

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Irańskie Zgromadzenie Ekspertów mianowało Modżtabę Chameneia, syna zabitego w amerykańsko-izraelskich atakach ajatollaha Alego Chameneia, na stanowisko najwyższego przywódcy kraju.

56-letni Modżtaba Chamenei nosi średni rangą tytuł duchowny w szyickim islamie - hodżatoleslama, niższy od ajatollaha i wielkiego ajatollaha.

Jest znany z bliskich, pielęgowanych od dziesięcioleci powiązań z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC).

Przez lata był kluczowym łącznikiem między ojcem a dowództwem tej formacji. Syn Alego Chameneia, zabitego w trwających od 28.02 atakach USA i Izraela na Iran, był jednym z głównych kandydatów na nowego najwyższego przywódcę islamskiej republiki, choć panująca w kraju ideologia nie pochwala zasady dziedziczenia tej funkcji. Według doniesień amerykańskiego dziennika „New



Modżtaba Chamenei zastąpił swojego ojca ajatollaha Alego Chameneia, który zginął w atakach Izraela i USA, na stanowisku najwyższego przywódcy kraju

York Times” z początku marca, Ali Chamenei miał przekazać swoim zwolennikom sprzeciw wobec dziedziczenia stanowiska najwyższego przywódcy.

Wcześniej w niedzielę Mohsen Hejdari, przedstawiciel prowincji Chuzestan w 88-osobowym Zgromadzeniu Ekspertów, oświadczył, że wyboru dokonano zgodnie z zaleceniem Alego Chameneia, który mó-

wił, że jego następca powinien być „nienawidzony przez wroga”, a nie przez niego chwalony.

Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej, zwany też Gwardią Rewolucyjną, zadeklarował w niedzielę lojalność wobec Modżtaby Chameneia - poinformowała agencja AFP, cytując komunikat IRGC.

„Są gotowi do całkowitego posłuszeństwa i poświęcenia,

aby wypełnić boskie nakazy” - napisano w komunikacie.

Przysięgę wierności najwyższemu przywódcy złożyły też irańskie siły zbrojne.

Sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu Ali Laridżani wezwał do jedności wokół nowego najwyższego przywódcy.

Jak stwierdził, Zgromadzenie Ekspertów wybrało syna Chameneia pomimo gróźb ze strony USA i Izraela.

Laridżani ocenił, że nowy najwyższy przywódca może kierować krajem w obecnych warunkach.

Prezydent USA Donald Trump powiedział w niedzielę stacji ABC, że następny przywódca Iranu nie przetrwa zbyt długo, jeśli nie będzie miał poparcia Waszyngtonu.

Wcześniej Trump przyznał, że syn Chameneia jest dla niego nie do przyjęcia.

Izrael zapowiedział z kolei, że nowy najwyższy przywódca Iranu - niezależnie od tego, kto nim zostanie - automatycznie stanie się celem dla jego sił zbrojnych.

XII Forum Seniora 31 marca w Bydgoszczy. Zapisy od dziś!

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Wielkimi krokami zbliża się kolejna edycja imprezy uwielbianej przez seniorów, czyli Forum Seniora. Tym razem widzimy się w Bydgoszczy. Zapisy przyjmujemy od dziś.

Już za trzy tygodnie seniorzy z regionu będą mieć swoje święto w Bydgoszczy. Niewątpliwie tak można określić organizowane przez nas wydarzenie, które cieszy ogromnym zainteresowaniem wśród starszych Czytelników. Tradycyjnie zaprosiliśmy znakomitych prelegentów, którzy już szykują ciekawe wykłady dla uczestników Forum. Gościem specjalnym będzie Bożena Siedlińska - uczestniczka 8. Edycji Sanatorium Miłości. Dodajmy, że pani

Bożena jest mieszkanką Bydgoszczy.

Tradycyjnie podczas Forum Seniora będą stoiska partnerów, które będzie można odwiedzić w kawowej przerwie. Jak zawsze wszystkich uczestników po wykładach zapraszamy na obiad.

Przygotowaliśmy 500 miejsc

XII Forum Seniora „Gazety Pomorskiej”, „Expressu Bydgoskiego” i „Nowości Dziennika Toruńskiego” odbędzie się 31 marca 2026 roku w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym przy ul. Gdańskiej 187. Dojechać tam można autobusem 52 (kursuje z Błonia przez Osiedle Leśne) oraz autobusami 93 i 94. To autobusy międzygminne, które jadą z Leśnego. Wysiść należy na przystanku Jeździecka-Gdańska (li-



31 marca widzimy się na dwunastym już Forum Seniora w Bydgoskim Centrum Targowo-Wystawienniczym przy ul. Gdańskiej 187

nie 52 i 94) lub Gdańska-Jeździecka (linia 93). W Forum weźmie udział 500 seniorów z Kujawsko-Pomorskiego. Udział jest bezpłatny.

Zapisy przez formularz lub telefonicznie

Choć Forum rozpocznie się o godz. 9, to rejestrację zaczniemy od godz. 8.

Zapisy na Forum rozpoczynamy dzisiaj. Zachęcamy do zapisów przez formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie: pomorska.pl/forum-seniora.

Rejestrując się online, otrzymają Państwo kod dostępu do rocznej prenumeraty cyfrowej „Nowości Dziennika Toruńskiego”, „Gazety Pomorskiej” lub „Expressu Bydgoskiego” (do wyboru).

Dostępna jest również możliwość zapisów telefonicznych: od poniedziałku do piątku, w godz. 10-14, pod numerem telefonu 512 213 596.

Na adres wskazany podczas zapisów będziemy wysyłać pocztą drukowane zaproszenia na nasze Forum.

Następnie seniorzy będą musieli potwierdzić swój udział w wydarzeniu. Kto tego nie zrobi, straci miejsce w naszej imprezie.

Wykłady, które zainteresują seniorów

Tradycyjnie zadbałszy o to, by podczas Forum Seniora tematy wykładów były różnorodne oraz interesujące. Zaprosiliśmy prelegentów, którzy dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem mogą poprawić komfort życia starszych Czytelników w wielu jego dziedzinach życia oraz udzielić cennych porad.

O czym powiedzą nasi goście?

Możemy uchylić rąbka tajemnicy. Będą m.in. prelekcje o fizjoterapii, demencji i zdrowym odżywianiu. Nasz ekspert wyjaśni też czym jest czerwona teczka i jak ją przygotować.

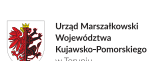
Do zobaczenia 31 marca na XII Forum Seniora w Bydgoszczy!

© P

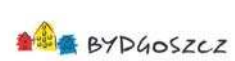
ORGANIZATOR



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY GŁÓWNI



PATRONAT HONOROWY



PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



Pierwsze m-PSZOKi pojawiły się na ulicach

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Wygląda na to, że mobilne PSZOKi przyjmą się w Bydgoszczy i wspomogą nieco system odbioru odpadów w mieście, szczególnie tekstyliów. Pierwszy dzień testów wypadł obiecująco.

- Szczególnie mówiąc, obawiałem się, że pies z kulawą nogą nie zajrzy, może pojedynczy klient, ale mile zostałem zaskoczony, a pracy nie brakuje - mówi nam pracownik ProNatury obsługujący mobilny PSZOK (czyli Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych), który stanął w sobotę przy SP nr 37 na ulicy Gdańskiej.

- Ruch jest, większość osób jest przygotowana, ma ze sobą potwierdzenie, że wnosi opłaty do miasta za wywóz śmieci, wie co można przynieść. Dominują tekstylia, choć sporo jest również drobnego sprzętu elektronicznego. Taki sposób odbioru odpadów to jest dobry pomysł. Miasto zakupiło trzy m-PSZOKi, dwa będą stawiane w soboty w różnych miejscach miasta, a jeden w czwartki. Inaczej się nie da, bo taki mobilny PSZOK, przywożony i odwo-

żony na samochodzie, tzw. „halkowcu”, musi zostać opróżniony, śmieci zważone i posegregowane i dopiero wtedy może ruszyć dalej. Sobota to chyba najlepszy dzień, bo w wolne ze spokojem można oddać niepotrzebne rzeczy - opowiadał.

- Przeczytałam w internecie, akurat na stronie „Expressu Bydgoskiego”, że w sobotę stanie na Gdańskiej, niedaleko mnie, takie urządzenie. Miałam w szafie sporo starych szmat, więc podeszliśmy z synem i się ich pozbyliśmy - przyznała nam pani Ewa.

Płacisz za śmieci, skorzystasz

Mobilne PSZOKi to część szerszego programu Bydgoszczy na walkę z odpadami.

W ubiegłym roku miasto rozstrzygnęło przetarg na trzy mobilne PSZOKi, a wygrała go grudziądzka firma PUA - Produkcja Usługi Administracja - jej oferta wyniosła 553,5 tys. zł.

To kontenery wyposażone w strefy do zbierania różnych rodzajów odpadów problemowych, takich jak opony, akumulatory i elektrośmieci, ale także tekstylia plus pomiesz-

czenie dla obsługującego, które choć niewielkie, jest przytulne, ma krzesło i małą umywalkę.

Do Bydgoszczy trzy sztuki m-PSZOKów trafiły na początku tego roku, przeszły testy i już zaczęły służyć mieszkańcom, którzy bezpłatnie mogą oddać niewielkie odpady komunalne pochodzące z gospodarstw domowych, a które nie powinny trafiać do zwykłych pojemników.

Z usług mobilnych punktów skorzystają mieszkańcy, którzy płacą za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Przy oddawaniu odpadów konieczne jest okazanie dokumentu tożsamości oraz dokumentu potwierdzającego uiszczenie opłaty śmieciowej (wystarczy potwierdzenie w formie elektronicznej - PDF lub zrzut ekranu z aplikacji bankowej).

Znamy już harmonogram

Do punktu można oddać wyłącznie drobne odpady: zużyte tekstylia i nienadającą się już do noszenia odzież, odpady medyczne z gospodarstw domowych (zabezpieczone igły i strzykawki), baterie i akumulatory, drobny zużyty sprzęt



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Do m-PSZOKów można oddać niewielkie odpady komunalne pochodzące z gospodarstw domowych, a które nie powinny trafiać do zwykłych pojemników

elektryczny i elektroniczny do 5 kg, opony od aut osobowych (maksymalnie 4 sztuki), płyty CD i DVD, opakowania po farbach i olejach, żarówki.

Do m-PSZOK nie oddamy natomiast: gruzu, śmieci tzw. domowych (z wiadra), dużych gabarytów, odpadów, które nie znajdują się w wykazie przyjmowanych frakcji, pojemników, których zawartość jest nieznana lub może stanowić zagrożenie, odpadów, które po-

chodzą z działalności gospodarczej.

Z czasem m-PSZOKi dotrą do różnych części miasta, zgodnie z harmonogramem dostępnym na stronie czystabydgoszcz.pl. Informacje będą dostępne w aplikacji „Dbamy o Bydgoszcz”, na stronie internetowej „Czysta Bydgoszcz”, na stronie internetowej „ProNatura Bydgoszcz”, będą również przekazywane przez spółdzielnie mieszkaniowe.

W najbliższy czwartek, 12 marca m-PSZOK stanie przy hali Immobile Łuczniczka przy ul. Toruńskiej, a w sobotę, 14 marca w dwóch lokalizacjach: przy Wojska Polskiego 65 (budynek Urzędu Miasta na Kapuściskach) i przy ul. Żeglarskiej 67 (Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 5). Poniżej pełny harmonogram.

Stacjonarne PSZOKi zapraszają

Dodajmy, że odpady, których mobilny punkt nie przyjmuje, można jak dotychczas oddać bezpłatnie do stacjonarnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (czynne są codziennie 8-20, z wyłączeniem niedziel i dni świątecznych, wjazd możliwy do 19.30): ul. Ołowiana 43 (tel. 502 770 428), ul. Jasiniecka 7a (tel. 502 770 452, w środy nieczynny), ul. Inwalidów 15 (tel. 502 770 531).

Odpady wielkogabarytowe można wystawiać przed posesję w przeddzień odbioru tego rodzaju odpadów na osiedlu albo dostarczyć do stacjonarnego PSZOK. Odpady remontowo-budowlane przyjmowane są w PSZOK w ilości do 2,5 tony. ©©

Annę Rembowicz-Dziekiowską zastąpił Grzegorz Rosa

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Znamy nazwisko nowego dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Bydgoszczy. Zgodnie z przewidywaniami Anną Rembowicz-Dziekiowską na stanowisku zastąpił jej poprzednik - Grzegorz Rosa.

Architektka i urbanistka zdecydowała się rozwiązać umowę o pracę po 15 latach. Wcześniej z pracownią była związana w latach 1997-2002.

- Uznałam, że zrobiłam tyle, ile mogłam i dziś będąc dyrektorką pracowni już nie więcej nie jestem w stanie zrobić - mówiła nam Anna Rembowicz-Dziekiowska.

- To tu pani dyrektor wielokrotnie przedstawiała z wielkim zaangażowaniem, kompetencjami i sercem plany, które przygotowywała z zespołem w MPU. Plany, które narysowane i napisane, przekształcały się w rzeczywiste inwestycje i piękno, które w naszym mieście powstaje. Wielokrotnie państwo mieli okazję z tym profesjonalizmem się spotkać. Dziękuję pani dyrektor za wiele rozmów. To były twarde i miękkie rozmowy. Nie we wszystkim



FOT. RADA MIASTA BYDGOSZCZY

Dyrektor Annę Rembowicz-Dziekiowską pożegnano na lutowej sesji Rady Miasta Bydgoszczy

kim się zgodziliśmy, to oczywiście, ale na tym polega szukanie najlepszych rozwiązań - powiedział Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy podczas uroczystego pożegnania dyrektora na sesji RMB w środę, 25 lutego.

- Twój pozytywny ślad w wizerunku przestrzennym i nadwodnym Bydgoszczy jest trwały i niezniszczalny. Życzę

Bydgoszczy, aby został kontynuowany. Znając cię, jestem przekonany, że nie będziesz biernym obserwatorem kształtowania bydgoskiej przestrzeni publicznej, zwłaszcza obszarów nadwodnych, lecz nadal jej kreatorem - stwierdził Stanisław Wroński, który przed laty współpracował z Anną Rembowicz-Dziekiowską w MPU.

„Dbajcie o tereny ogólnodostępne

Laureat Medalu Kazimierza Wielkiego z 2014 roku zapowiedział, że wystąpi o to, aby takie wyróżnienie przyznać również dyrektor pracowni.

Anna Rembowicz-Dziekiowska podziękowała całemu zespołowi MPU, podkreślając, że pracowała z wysokiej klasy fachowcami, a także radnym i prezydentowi za zaufanie w kwestii wskazywanych przez MPU kierunków przekształceń obszarów Starego Miasta i Śródmieścia.

- Bardzo proszę państwa o to, abyście nadal czuwaliby nad tym, by proces rewitalizacji, ochrony historycznej tkanki, która jest najbardziej wartościową tkanką miasta, był kontynuowany. Miasto bez swojej historycznej tkanki traci indywidualizm, charakter, duszę - mówiła. Prosiła również o to, aby pilnować, by dalej tereny nadzeczne były ogólnodostępne, a nie zabudowywane przez deweloperów.

Następca i poprzednik

Jeszcze przed sesją RMB zapytaliśmy bydgoski ratusz, o to, w jaki sposób wybrany zostanie nowy dyrektor MPU. Możliwe był wariant z rozpisaniem kon-

kursu, wybraniem kogoś z obecnych fachowców w pracowni lub wyznaczenie osoby z innego wydziału. W poniedziałek (2 marca) otrzymaliśmy odpowiedź.

- Dyrektorem Miejskiej Pracowni Urbanistycznej od 1 marca br. jest p. Grzegorz Rosa. Prezydent skorzystał z art. 22 Ustawy o pracownikach samorządowych i przeniósł p. Rosę z Wydziału Administracji Budowlanej (pełnił funkcję zastępcy dyrektora) na ww. stanowisko w MPU - odpowiedziała nam Marta Stachowiak, rzeczniczka prasowa prezydenta Bydgoszczy.

Grzegorz Rosa był dyrektorem MPU w Bydgoszczy w latach 2004-2011. Jest absolwentem Politechniki Gdańskiej. W latach 1996-2003 kierował MPU w Szczecinku. Jakże pierwsze wyzwania przed nowym dyrektorem?

- Aktualnie najważniejszy jest Plan ogólny (akt prawa

miejscowego, który zastąpi Studium uwarunkowań - przyp. red.). Jako jedno z pierwszych miast w Polsce przystąpiliśmy do jego tworzenia. Pewnie byłby już gotowy, ale zderzyliśmy się z negatywną opinią nowo powołanej przez Prezydenta Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, której Przewodniczącą jest dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej architekt Katarzyna Łaskarzewska-Karczmarz, a jednym z członków zastępca dyrektora WAB-u architekt Grzegorz Rosa (autor projektu Nordic Astrum) - mówiła nam Anna Rembowicz-Dziekiowska.

W rozmowie, gdy nie wiedziała jeszcze, kto będzie jej następcą, wskazywała, że wizje rozwoju i przekształceń miasta wśród pracowników urzędu bywają bardzo różne, podkreślając, że ma skrajnie inne poglądy na rozwój Bydgoszczy niż jej poprzednik, Grzegorz Rosa.

- Jeśli przeważą ta opcja, miasto będzie rozwijało się w innym kierunku. Nie mówię lepszym czy gorszym, bo to subiektywna ocena, ale ja z takim kierunkiem się nie zgadzam i nie będę się pod nim podpisywać - stwierdziła. ©©

Prezydent skorzystał z art. 22 Ustawy o pracownikach samorządowych i przeniósł Grzegorza Rosę z Wydziału Administracji Budowlanej.

Szkoły ponadpodstawowe otworzą podwoje

Małgorzata Pleczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

To ważna informacja dla ósmoklasistów, którzy staną przed wyborem szkoły ponadpodstawowej. Znany jest już harmonogram drzwi otwartych w liceach, technikach i branżówkach prowadzonych przez ratusz. Okazją do zapoznania się z ofertą edukacyjną placówek będzie też Bydgoskie Forum Szkół CV 2026.

Dla uczniów ostatnich klas szkół podstawowych to szczególnie ważny czas.

Za niespełna trzy miesiące (11-13 maja) czeka ich egzamin ósmoklasisty, ale już teraz warto zastanowić się nad wyborem szkoły, w której uczeń będzie kontynuował naukę.

Drzwi otwarte i targi edukacyjne

Z pewnością pomogą w tym drzwi otwarte w szkołach. To doskonała okazja, aby poznać placówki od kuchni, porozmawiać z uczniami i nauczycielami, zwiedzić klasy i pracownie czy dowiedzieć się, jakie profile oferują.



FOT. VI LO/MAT PRAS

VI LO w Bydgoszczy zmieniło surowe korytarze w przyjazne miejsca odpoczynku. Dni otwarte w tej placówce już 18 kwietnia

Bydgoskie Forum Szkół CV 2026

Jak informuje ratusz, większość szkół ponadpodstawowych otworzy swoje drzwi na przełomie marca i kwietnia br. Niektóre jednak zapraszają do siebie już niebawem. 27 lutego można było odwiedzić XVII Liceum Ogólnokształcące dla Słabo Słyszących w Zespole Szkół nr 7, zaś w czwartek, 12 marca w swoje progi zaprasza Branżowa Szkoła I Stopnia Specjalna.

W marcu drzwi otwarte organizują także: Zespół Szkół Budowlanych (14.03), XV Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego w Zespole Szkół nr 5 Mistrzostwa Sportowego (20.03), Zespół Szkół Mechanicznych nr 1 (21.03), Zespół Szkół Mechanicznych nr 2 (21.03) Zespół Szkół Samochodowych (25.03) oraz Zespół Szkół Elektrycznych (28.03). W tych szkołach spotkania odbędą się w dwóch

turach - kolejne planowane są w kwietniu i maju. Harmonogram drzwi otwartych dostępny jest na stronie Młodzieżowego Centrum Informacji i Rozwoju.

Okazją do poznania oferty szkół będzie także Bydgoskie Forum Szkół CV 2026, które 31 marca w godz. 9-14 odbędzie się w Hali Sportowo-Widowskiej Immobile Łuczniczka przy ul. Toruńskiej 59.

Wydarzenie jest bezpłatne i adresowane głównie do uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych z Bydgoszczy i województwa kujawsko-pomorskiego. Jak zapewnia ratusz, bydgoskie szkoły ponadpodstawowe - ogólnokształcące i techniczne przedstawią na forum swoją ofertę edukacyjną w ciekawej formie.

Harmonogram drzwi otwartych 2026 opracowany przez Wydział Edukacji i Sportu Urzędu Miasta Bydgoszczy

- Branżowa Szkoła I stopnia nr 6 Specjalna - 12 marca, godz. 9.30-16.00;
- I Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi - 16 kwietnia, 17.00-19.00;

- II Liceum Ogólnokształcące - 10 kwietnia, 16.00-18.00;
- III Liceum Ogólnokształcące - 18 kwietnia, 10.00-13.00;
- IV Liceum Ogólnokształcące - 11 kwietnia, 9.00-12.30;
- V Liceum Ogólnokształcące - 17 kwietnia, 16.00-19.00;
- VI Liceum Ogólnokształcące - 18 kwietnia, 9.00-12.00;
- VII Liceum Ogólnokształcące - 10 kwietnia, 12.00-17.00;
- VIII Liceum Ogólnokształcące - 17 kwietnia, 14.00-17.00;
- IX Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi - 17 kwietnia, 16.00-18.00;
- XI Liceum Ogólnokształcące Mistrzostwa Sportowego - 11 kwietnia, 9.00-12.00;
- XII Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół nr 24 - 28 kwietnia, 17.00-19.00;
- XIII Liceum Ogólnokształcące - 25 kwietnia, 10.00-12.00;
- XV Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego w Zespole Szkół nr 5 Mistrzostwa Sportowego - 20 marca, 16.30-19.30 i 23 marca, 17.00-19.00;
- XVII Liceum Ogólnokształcące dla Słabo Słyszących w Zespole Szkół nr 7 - odbyło się 27 lutego;
- XXI Liceum Ogólnokształcące Integracyjne w Zespole

- Szkół nr 19 - 9 kwietnia, 16.00-17.00;
- Zespół Szkół nr 1 - 25 kwietnia, 9.00-13.00;
- Zespół Szkół Budowlanych - 14 marca, 10.00-13.00 i 11 kwietnia, 10.00-13.00;
- Zespół Szkół Chemicznych - 11 kwietnia, 10.00-13.00;
- Zespół Szkół Drzewnych - 10 kwietnia, 9.00-16.00;
- Zespół Szkół Elektrycznych - 28 marca, 9.00-13.00 i 21 maja, 15.00-18.00;
- Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich - 23 maja, 9.00-13.00;
- Zespół Szkół Handlowych - 25 kwietnia, 9.00-13.00;
- Zespół Szkół Mechanicznych nr 1 - 21 marca, 10.00-13.00 i 22 maja, 9.00-13.00;
- Zespół Szkół Mechanicznych nr 2 - 21 marca, 9.00-13.00 i 25 kwietnia, 9.00-13.00;
- Zespół Szkół Samochodowych - 25 marca, 15.00-18.00 i 18 kwietnia, 9.00-12.30;
- Zespół Szkół Spożywczych - 11 kwietnia, 10.00-13.00.

©@

Tak zarabiają egzaminatorzy w WORD Bydgoszcz

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka-rybka@polskapress.pl

W tym odcinku Bydgoskiej Listy Plac 2026 przyglądamy się zarobkom dyrektora i egzaminatorów Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Jakże trzeba posiadać kwalifikacje, żeby zostać egzaminatorem WORD?

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego zajmuje się głównie organizacją państwowych egzaminów na prawo jazdy wszystkich kategorii, szkoleniami dla kierowców (np. redukującymi punkty karne) oraz działalnością edukacyjną z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego (BRD), w tym dzieci i młodzieży.

Odpowiada za to dyrektor WORD - osoba kierująca samodzielną jednostką samorządową, powoływana i odwoływana przez zarząd województwa.

Egzaminator WORD ma za zadanie przeprowadzanie zarówno egzaminów teoretycznych, jak i praktycznych na prawo jazdy. Wymaga to nie tylko kwalifikacji, ale również dużej odpowiedzialności.

Aby zostać egzaminatorem prawa jazdy w Polsce, należy spełnić wymogi formalne, jak:

- mieć ukończone 23 lata,



FOT. DARIUSZ BŁOCH/POLSKA PRESS

W 2026 roku w bydgoskim WORD egzamin na prawo jazdy kategorii B kosztuje łącznie 357 zł

- wykształcenie min. średnie,
- min. 3-letnie posiadanie prawa jazdy kat. B,
- niekaralność za przestępstwa drogowe i umyślne,
- ukończyć specjalistyczny kurs kwalifikacyjny w WORD,
- zdać państwowy egzamin.

Po zdaniu egzaminu następuje wpis do ewidencji, co daje formalne prawo do egzaminowania. Pensje egzaminatorów są uzależnione od stopnia egza-

minatora oraz liczby kategorii, w których ma on kwalifikacje. Dodatkowo mogą być zwiększone o różne premie oraz dodatki funkcyjne, co wpływa na całkowitą kwotę zarobków miesięcznych.

Egzaminatorzy Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego (WORD), poza podstawowym wynagrodzeniem zasadniczym, mogą liczyć na wiele dodatków i benefitów, które znacząco zwiększają ich całkowite dochody.

Do najważniejszych należą:

- Dodatki zadaniowe (za egzaminy). To główne źródło dochodu poza pensją podstawową. Egzaminatorzy otrzymują dodatkowe wynagrodzenie za każdy przeprowadzony egzamin, szczególnie w przypadku egzaminów praktycznych.
- Dodatki stażowe.
- Premie motywacyjne.
- Praca w godzinach nadliczbowych.
- Dodatkowe świadczenia (często w ramach układów zbiorowych).
- Trzynaste pensje, nagrody jubileuszowe czy odprawy.

W celu wyliczenia kwoty wynagrodzenia zasadniczego, które przysługuje egzaminatorowi zatrudnionemu na danym stanowisku w WORD, ustalony w umowie o pracę wskaźnik wynagrodzenia, należy pomnożyć

przez kwotę przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej.

I tak: miesięczne wynagrodzenie zasadnicze egzaminatorów można podać na podstawie uchwały Nr LVII/777/23 Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z 29 maja 2023 r.

Sprawdzamy zarobki za 2025 rok, co oznacza, że wskaźniki z uchwały mnożymy przez wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2024 roku, które wtedy wynosiło 8.181,72 zł brutto miesięcznie.

Minimalne wynagrodzenie zasadnicze egzaminatora IV stopnia (z jedną kategorią prawa jazdy) wyniosło w 2025 roku 6.545,37 zł brutto miesięcznie, maksymalne - 8.999,89 zł brutto.

W przypadku egzaminatora III stopnia (dwie kat. prawa jazdy) to jest od 8.181,72 zł brutto miesięcznie do 11.454,40 zł brutto.

Egzaminator II stopnia (trzy kat. prawa jazdy) otrzymuje min. 8.999,89 zł brutto miesięcznie, a maks. 13.090,75 zł brutto.

Zasadnicza pensja egzaminatora I stopnia (4 kategorie prawa jazdy) od 9.818,06 zł brutto miesięcznie do 16.363,44 zł brutto.

©@

AUTOREKLAMA



Edukacja w najwyższym stopniu

strefaeducacji.pl

REKLAMA

0011490231

Ogłoszenie o naborze Członków Komitetu Rewitalizacji

Burmistrz Czerska ogłasza nabór na członków Komitetu Rewitalizacji zgodnie z uchwałą nr XVIII/254/2025 z dnia 25 listopada 2025 r. Rady Miejskiej w Czersku.

Komitet Rewitalizacji stanowi organ doradczy i opiniotwórczy Burmistrza Czerska w zakresie rewitalizacji. Komitet będzie stanowić społeczną kontrolę nad wszystkimi etapami rewitalizacji dotyczących obszaru rewitalizacji oraz działań w zakresie zaspokajania potrzeb i oczekiwań interesariuszy rewitalizacji.

1. Na podstawie § 4. ust. 2 ww. uchwały w ramach otwartego naboru wybierani będą:
 - 1) do 5 mieszkańców obszaru rewitalizacji,
 - 2) do 5 przedstawicieli jednostek pomocniczych Gminy Czersk, innych niż wymienieni w pkt 1,
 - 3) do 4 przedstawicieli organizacji pozarządowych, podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie lub/i grup nieformalnych, których działalność dotyczy w szczególności jednej z następujących sfer: kultura, edukacja, zagospodarowanie przestrzeni, pomoc i wsparcie społeczne.

Zgłoszenie zamiaru przystąpienia do Komitetu Rewitalizacji należy dokonać na formularzu zgłoszeniowym dostępnym w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.czersk.pl osobiście w Urzędzie Miejskim w Czersku w godzinach pracy Urzędu Miejskiego lub elektronicznie w formie skanu, wypełnionego pliku przez ePUAP, eDoręczenia lub adres e-mail wrp@czersk.pl lub drogą korespondencyjną na adres: Urząd Miejski w Czersku, ul. Kościuszki 27, 89-650 Czersk - z datą wpływu ostateczną na dzień 31 marca 2026 r.

Nabór kandydatów na członków Komitetu Rewitalizacji prowadzony będzie od dnia 10 do 31 marca 2026 r.

Sprawa bydgoskiego dewelopera trafiła na wokandę. Ma już na koncie dwa wyroki

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Tym razem w roli pokrzywdzonych występują klienci, którzy wpłacali pieniądze na poczet kupna mieszkań na Osiedlu Bydgoskich Olimpijczyków. Jarosław G. przebywa obecnie w zakładzie karnym w związku z wcześniejszymi skazaniami.

W Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy odbyło się wstępne posiedzenie w sprawie działalności dewelopera Jarosława G. na szkodę klientów. To jest finał postępowania, które zostało przekazane Prokuraturze Okręgowej w Toruniu, ale podjęte przez bydgoskich śledczych. Zarzuty oszustw i innych przestępstw postawiono Jarosławowi G., jak i Joannie G., Aleksandrze G., Krzysztofowi B., Rafałowi B. i Piotrowi P. W tym gronie jest rodzina, byli wspólnicy i prawnik dewelopera odpowiedzialnego za realizację budowy Osiedla Bydgoskich Olimpijczyków w bydgoskim Fordonie.



FOT. MACIEJ CZERNIAK/ZDJĘCIE ARCHIWALNE

W czerwcu ubiegłego roku Jarosław G. został skazany, między innymi w związku z fałszowaniem podpisów na firmowych dokumentach

Proces, który niedawno się rozpoczął przed bydgoskim sądem, nie jest pierwszym z udziałem biznesmena Jarosława G. Poprzednie dwie sprawy zakończyły się wyrokami skazującymi. Mężczyzna usłyszał wyrok

w 2024 roku między innymi za wprowadzenie w błąd notariusza w sprawie transakcji zbycia trzech nieruchomości na południu Polski. Spółka deweloperska, która działała między innymi w Bydgoszczy, z tego ty-

tułu miała ponieść stratę w wysokości 12 mln zł. Z kolei 10 czerwca ubiegłego roku zapadł kolejny wyrok na G. Za oszustwa, defraudacje i fałszowanie podpisów na dokumentach sąd skazał go na 8 lat więzienia.

Za fałszowanie podpisów
Sąd uznał wtedy, że G. jest winien oszustw na szkodę kontrahentów i klientów spółki Dom 4, a także na szkodę... samej spółki, bo dopuszczał się defraudowania firmowych środków. Uznano, że G. fałszował podpisy członków swojej rodziny i innych osób.
- Było to wielokrotne fałszowanie podpisów - podkreślał sędzia Roman Narodowski, uzasadniając ogłoszony w czerwcu wyrok. - Wielokrotnie podpisywał się za inne osoby, do czego zresztą się przyznawał przed sądem, ale zaznaczał, że nie miał świadomości konsekwencji.
Ponadto sędzia podkreślił: - Coś takiego, jak kasa spółki, nie istniało.

Pieniędźmi od kontrahentów G. swobodnie dysponował, inwestując w nieruchomości, a także przelewając je na konto założone w imieniu córki, Aleksandry. Ta zresztą w tym samym procesie została uniewinniona.
Sąd uznał, że nie ma żadnego dowodu, by młoda, licząca wówczas 19 lat kobieta miała świadomość nielegalnej działalności ojca.
Dodatkowo wpływ tu miały relacje rodzinne i kwestia zaufania do ojca.
Skazany został też wspólnik G., czyli Roman D. To skazany wcześniej za udział w zorganizowanej grupie przestępczej inwestor, który kilkoma milionami złotych wsparł jeden z interesów prowadzonych przez G.
Sąd uznał, że mężczyzna jest częściowo poszkodowany działalnością „biznesową” Jarosława G. Chcąc jednak odzyskać część zainwestowanych pieniędzy, dopuścił się sfalszowania potwierdzenia salda firmowego - za to został skazany na zapłatę wysokiej grzywny.

Zapłacili, a potem czekali latami na klucze
W sprawie, która została przekuta w śledztwo już w 2020 roku - kiedy na jaw wyszły informacje o wyprowadzaniu pieniędzy ze spółki deweloperskiej - jest również wątek poszkodowanych klientów. G. miał ich wprowadzać w błąd informując, że mieszkania w powstającym osiedlu bloków w bydgoskim Fordonie, są wolne od zapisów w księgach. Tymczasem okazywało się, że pierwszeństwo do ich kupna mieli inni klienci, którzy dokonywali wcześniej przedpłat.
Ostatecznie sprawa upadłościowa spółki zakończyła się zgodą na tzw. „upadłość układową”. To oznaczało, że kupcy zgodzili się dopłacić „do metra” w każdym w powstających mieszkaniach, by tylko móc doprowadzić inwestycję do finału i móc wprowadzić się do „nowych” lokali. Niektórzy klienci czekali na ten moment od 2014 roku, bo właśnie wtedy pierwszy z nich wpłacił spółce G. pieniądze za mieszkania. ©©

REKLAMA		0011481171	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie	noclegi dla firm, 601-919-805	00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania	okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074	
Radziejów			
Internista	Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci	- wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288	
Grudziądz:			
STACJA	demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88		
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy	Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A	
Chojnice			
Zakład	Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		
Toruń			
Sotor	Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		
Inowrocław			
Credo	-Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	282814801	
Najtańszy			
Całodobowy	Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	139014805	
Waldemar			
Wójcik	Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl		
Barcin			
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528	
Pakość			
„Konkordia”	kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983	
Gniewkowo			
Sotor	- Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY	CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502	
Kruszwica			
Najtańszy	całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.	000345	
Całodobowy	Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład	Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281	
Żnin			
Całodobowe,	kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417	
Całodobowo-Usługi			
Pogrzebowe	Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	000416	
Włocławek			
TARTAR	spopielnarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074	
Kowal			
Całodobowa	obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321	000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus”	Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk	Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		

SPORT

www.sportowy24.pl

Mecz o wszystko. Liczy się tylko zwycięstwo. Inaczej będzie koniec sezonu

DK, JP
joachim.przybyl@polskapress.pl

HOKEJ. Dziś o godz. 18 na Tor-torze szósty mecz w rywalizacji play off Tauron Hokej Li-gi KH Energa Toruń - Unia Oświęcim. „Stalowe Pierniki” przegrywają w serii 2:3.

UNIA OŚWIECIM - KH ENERGA TORUŃ 4:0 (0:0, 3:0, 1:0)

Bramki: 1:0 Heikkinen - Rac, Scarlett (21:12), 2:0 Heikkinen - Ahopelto (30:56), 3:0 Petras - Tyczyński, Prokopiak (38:18), 4:0 Olsson Trkulja - Persunko, Ahopelto (58:53)

KH Energa: Svensson - Ilvessuo, Laitinen, Bazyrow, Syty, Denyskin - Zieliński, Gimiński, Fjodorovs, Arrak, Worona - Jaworski, Schafer, Lewandowski, K. Kalinowski, M. Kalinowski - Kur-nicki, Cybulski, Phelps, Maczkowski, Koreńczuk
Stan rywalizacji (do 4. zwycięstw): 3:2

Już przed meczem numer pięć iskrzyło między drużynami. Działacze Unii wystosowali list otwarty, w którym oberwało się po równo: toruńskim hokeistom za - zdaniem rywali - ostrą i wręcz brutalną grę momentami oraz sędziom, którzy nie radzą sobie z poziomem agresywnej walki w tej parze i przyskakują oczy na wiele przewinień. Torunianie z sędziowaniem też nie są zadowoleni i też wydali specjalne oświadczenie.

W niedzielę stawka meczu była ogromna, zwycięstwo otwierało drużynie furtkę do półfinału, pokonana drużyna w kolejnym meczu stanie

już pod ścianą. Gospodarze od początku nacierali, torunianie początkowo mądrze się bronili i bez większych problemów przetrwali osłabienie, gdy na ławkę kar dwukrotnie wędrował Kamil Kalinowski. Raz pomogło szczęście, gdy w słupek trafił Jakub Kubes.

W drugiej tercji szczęście się skończyło, a Unia udokumentowała swoją przewagę. Katem toruńskiej drużyny okazał się Ville Heikkinen. Szczególnie bolała bramka numer dwa, bo KHJ Energa miał power play po karze dla Aleksiego Makeli. Tymczasem strata krążka na niebieskiej linii skończyła się skuteczną kontrą gospodarzy.

Torunianie mieli coraz mniej argumentów w grze, byli wolniejsi, popełniali zbyt wiele błędów i jeszcze przed końcem drugiej tercji stracili kolejnego gola, co praktycznie rozstrzygnęło losy spotkania.

O przewadze rywali świadczy statystyka strzałów: 38-16. Torunianie mieli też o osiem minut kar więcej (18-10).

Dziś o godz. 18 na Tor-torze mecz numer sześć. Torunianie muszą go wygrać, by przedłużyć rywalizację i pozostać w grze o półfinał. W innym przypadku będzie koniec.

W pozostałych parach: GKS Katowice - Cracovia 3:0, stan 3:2 dla GKS Katowice; Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 6:2 stan 4:1 i awans Zagłębia; GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 5:2, stan 4:1 i awans GKS Tychy. ©



Torunianie nie zdołali pokonać bramkarza Unii

PIĘKA NOŻNA

Raków goni czołówkę, Legia ucieka ze strefy spadkowej

W niedzielnych meczach PKO BP Ekstraklasy Raków Częstochowa pokonał Pogoń Szczecin 2:0 (Jonatan Braut Brunet 10, Patryk Makuch 73), a Legia Warszawa zwyciężyła Cracovię 1:0 (Mileta Rajović 31). Raków awansował na czwartą pozycję w tabeli i traci cztery punkty do prowadzącego Zagłębia Lubin. Legioniści po wygranej opuścili strefę spadkową. Są na 15. miejscu mając punkt przewagi na Widzewem Łódź.



FOT. DAWID WYGAS

PIĘKA NOŻNA

Lider zwiększył przewagę

W ostatnim meczu 22. kolejki Betclit 2. Unia Skierniewice pokonała Stal Stalowa Wola 3:2. Lider zwiększył przewagę nad Olimpią Grudziądz do 7 punktów, mając jeden mecz rozegrany mniej.

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

KOSZYKÓWKĄ

Trzy wygrane, jedna porażka

Taki był bilans zespołów z regionu kujawsko-pomorskiego w 27. kolejce rozgrywek o mistrzostwo II ligi. AZS UMK Transbruk Toruń pokonał Gak Port Gdynia 88:57. Najwięcej punktów zdobyli: Damian Krużyński 21, Aleksander Griszczuk i Maciej Kenig po 13. Pogoń Mogilno wygrała z Energią Elbląg 89:83. Największym dorobkiem punktowym mogą pochwilić się: Jakub Ulczyński i Daniel Korólczyk po 20 oraz Mateusz Ziółkowski 15. Z kolei Kamte Basket 2010 Kruśzwica zwyciężyło SMS Władysławowo 96:72. Najwięcej punktów rzucili: Piotr Robak 20, Antoni Gawarecki 14, Mateusz Stańczuk i Szymon Jaskóld po 12. Natomiast porażki doznał TKM Włocławek - w Sopocie z Treflem II 66:79. Dla TKM najwięcej „oczek” zdobyli: Julian Kondracki 21, Olgierd Kobiak 14 i Goran El-Ward 10.

Pozostałe rezultaty: MKK Gniezno - Spójnia Vario II Stargard 97:45, Sokół Międzychód - Akademia Gortata Gdańsk 86:78, BNG Kutno - AMW Arka Gdynia 97:100, Tarnovia Tarnowo Podgórne - Żak Koszalin 80:71. W tabeli prowadzi Tarnovia z 47 punktami. „Oczko” mniej mają AZS UMK i MKK. (szcz)

LOTTO

NIEDZIELA, 08.03**Multi Multi, godz. 22.00**

4, [14], 23, 24, 30, 31, 32, 36, 39, 41,

46, 50, 62, 63, 64, 67, 69, 70, 71, 79

Kaskada, godz. 22.00

1, 2, 4, 5, 6, 8, 9, 13, 15, 18, 21, 22

Mini Lotto

11, 15, 18, 33, 37

Ekstra Pensja

5, 8, 24, 30, 31 - 3

Ekstra Premia

1, 5, 12, 14, 25 - 3

PONIEDZIAŁEK, 09.03**Multi Multi, godz. 14.00**

1, 5, 11, 16, 18, 20, 25, 33, 41, 45, 49,

50, 51, 58, 61, 62, [69], 73, 74, 80

Kaskada, godz. 14.00

5, 6, 7, 12, 13, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 24

Wielkie wydarzenie. Karatecy się sprawdzali

Marcin Kozłowski
redakcja@polskapress.pl

KARATE. Około tysiąca zawodników rywalizowało w weekend w bydgoskiej hali Immobile Łuczniczka w 25. edycji Central Europe Open.

Wydarzenie zorganizowało Stowarzyszenia Sportowe „Bushido”. Sobotnio-niedzielną impreza była świetną okazją, aby zobaczyć na żywo karate na najwyższym poziomie - dynamiczne kumite i perfekcyjne kata w wykonaniu zawodników z 114 klubów z 13 państw Europy i świata. W ich gronie było ponad 100 reprezentantów Kujaw i Po-

morza. World Karate Federation to największa, uznana przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski organizacja karate sportowego, zrzeszająca ponad 100 milionów członków z ponad 200 krajów.

W sobotę na matach można było zobaczyć sportowców od kategorii młodzików (12, 13 lat) do seniorów i mastersów. Z kolei w niedzielę rywalizowali zawodnicy w kategoriach dziecięcych (11 lat i młodszy). Zawody sędziowało kilkudziesięciu doświadczonych sędziów.

Celem XXV Central Europe Open (to jedna z najważniejszych imprez karate w Polsce i Europie Środkowej zaliczana

do oficjalnych turniejów rankingowych) była jednak nie tylko sportowa rywalizacja, ale także promocja aktywności fizycznej, integracja środowiska sportowego oraz szerzenie wartości takich jak fair-play, samodyscyplina i szacunek.

W klasyfikacji klubowej zwyciężyło Stowarzyszenia Sportowe Bushi-Do, które zdobyło 24 medale (11 złotych, 6 srebrnych, 7 brązowych) przed Klubem Karate i Rekreacji Sonkei - 23 (11, 6, 6) oraz Klubem Sportowym Olimp - 29 (10, 6, 13). Klasyfikację państw zdominowała Polska - 450 (118, 123, 209), a kolejne miejsca na podium zajęły Ukraina - 11 (5, 0, 6) i Łotwa - 16 (4, 4, 8). ©



Walki były bardzo zacięte i emocjonujące. Kibice nie narzekali na nudę

Tylko Zawisza nie zawiódł oczekiwań

Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Druga wiosenna kolejka w Betclit 3. Lidze była mało udana dla ekip z regionu kujawsko-pomorskiego.

Tylko Zawisza mógł się cieszyć z kompletu punktów. Bydgoszczanie w Wrześni pokonali Victorię 2:0 po dwóch golach Kacpra Bogusiewicza. Tym samym niebiesko-czarni zakończyli ośmiiodniówkę, w której wygrali dwa ligowe mecze bez straty gola i po serii rzutów karnych wyeli-

minowali Chojniczankę Chojnice i zameldowali się w półfinale STS Pucharu Polski, w którym podejmą Górnika Zabrze. Oby tak dalej. Początek jest bardzo udany, ale ani na moment nie można sobie pozwolić na chwilę słabości.

A to wszystko dlatego, że Zawisza ciągle traci dwa punkty do prowadzącej Polonii Środa Wielkopolska. Lidera nie potrafiła zatrzymać Elana. Torunianie na swoim boisku ulegli 0:3 i straty do dwóch czołowych miejsc wzrosły. Trener Rafał Więckowski narzekał na brak

skuteczności swoich zawodników.

Mocno niepokieszony był także Krzysztof Urtnowski, bo prowadzona przez niego Wda Świecie tylko bezbramkowo zremisowała na wyjeździe z Unią Swarzędz. Żal był tym większy, że rzutu karnego nie wykorzystał Michał Kalitta.

W utrzymanie, a przede wszystkim poprawę wyników, wierzy Arkadiusz Bator, prowadzący Thuchowię. Ekipa z Thuchowa przegrała niezwykle ważny mecz z Pogonią Nowe Skalmierzyce 1:3. ©